GAZETA
wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Wtorek, 27 stycznia 2026 | Redaktor prowadzący **Marcin Stelmasiak** | Cena gazety **6,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 21.11120, 1

Nakład 35 tys. + **317 tys. prenumerat cyfrowych**

Temat dnia

Hołownia – zakochany w sobie

Osoby narcystyczne lubią być na scenie i na jakiś czas potrafią zdobywać sympatię widzów. Społeczny sukces jest dla nich silnie aktywizujący. Gorzej funkcjonują, kiedy są krytykowane i przestają być podziwiane, wtedy popełniają błędy i stają się agresywne – mówi prof. Krystyna Skarżyńska.

▶ 4-5

Nauka

Lekarstwo z ludzkich fekaliów

To odkrycie może budzić odrazę. Szklane naczynie, które archeolodzy przez lata uznawali za flakonik na perfumy, okazało się pojemnikiem na jeden z najbardziej szokujących leków starożytności.

▶ 17

Sport

Nagła pomoc dla Igi Świątek

FOT. REUTERS/TINGSHU WANG

W czwartej rundzie Australian Open Iga Świątek była skazana na pewne zwycięstwo nad 168. na liście WTA Maddison Inglis. Polka wygrała 6:0, 6:3, ale Wim Fissette i Daria Abramowicz musieli wkroczyć do akcji.

▶ 24

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
05>
9 770860 908129
1 RP

FOT. JAIDA GREY EAGLE/BLOOMBERG VIA GETTY IMAGES

USA

PROTESTY W MINNEAPOLIS

Po śmierci Renee Good i Aleksa Prettiego w Minneapolis nie ustają protesty przeciwko interwencjom agentów ICE. W niedzielę odbyły się one także w innych miastach – w Chicago, Los Angeles czy San Francisco. Administracja Trumpa twierdzi, że zarówno Good, jak i zabity w sobotę przez funkcjonariuszy Służby Imigracyjnej i Celnej (Immigration and Customs Enforcement – ICE) Alex Pretti, stanowili bezpośrednie zagrożenie dla agentów federalnych. Przeczą temu jednak nagrania świadków.

▶ 3
Komentarz ▶ 2

Rodziny poległych po skandalicznych słowach Trumpa

Chcemy prawdy i szacunku!

Mój tata zginął, bo wierzył w sojusz i wolność. Dzisiaj usłyszałem, że jego pomoc nie była potrzebna – czytamy w liście rodzin poległych Polaków do prezydenta USA.

Dorota Roman

„Z niedowierzaniem i głębokim bólem przyjęliśmy Pana wypowiedź z dnia 22 stycznia dotyczącą udziału sojuszników w misjach w Iraku i Afganistanie. Te okrutne słowa – to sprawa życia i nagle przerwanej przyszłości naszych najbliższych i ich Rodzin". Stowarzyszenie Rodzin Poległych Żołnierzy „Pamięć i Przyszłość" wystosowało list otwarty do prezydenta Donalda Trumpa.

Ich protest to odpowiedź na skandaliczne słowa amerykańskiego prezydenta, który kilka dni temu w wywiadzie z Fox News mówił, że Ameryka „nigdy nie potrzebowała" sojuszników i o nic ich nie prosiła. – Wiecie, powiedzą, że wysłali wojska do Afganistanu albo Sudanu, i tak zrobili. Pozostali trochę z tyłu, trochę z dala od linii frontu – stwierdził Trump.

44 poległych w Afganistanie

W liście do amerykańskiego przywódcy bliscy polskich żołnierzy przypominają, że w Afganistanie służyło ich ok. 33 tys., wielu bezpośrednio na polu walki, a 44 Polaków zginęło.

Dla rodzin poległych sugestia amerykańskiego prezydenta o „unikaniu walki" to policzek wymierzony w pamięć o bohaterach. Bliscy ofiar z Ghazni i Karbali przypominają: nasi synowie nie zginęli w bezpiecznych strefach, lecz na pierwszej linii frontu, broniąc wspólnych wartości, o których Waszyngton zdaje się dziś zapominać w imię biznesowych układów.

„Pisząc te słowa, czujemy, jak na nowo otwierają się rany, jakie z trudem próbowaliśmy zagoić przez ostatnie lata, tłumacząc sobie i naszym dzieciom, że ich ojcowie zginęli w imię wyższych wartości, broniąc wolności i wypełniając sojusznicze zobowiązania wspólnie z innymi wolnymi narodami" – czytamy w liście do Trumpa.

Przypominają również, że polscy żołnierze znaleźli się w Afganistanie po atakach na Stany Zjednoczone z 11 września 2001 roku.

Słowa Trumpa określają jako „okrutny sygnał", iż ofiara ich synów i mężów była niepotrzebną. I dodają: „W imieniu tych, którzy nie mogą już zabrać głosu, mówimy jasno: ich ofiara była realna, ich służba miała znaczenie, a pamięć o nich wymaga prawdy i szacunku".

Dla rodzin poległych sugestia amerykańskiego prezydenta o „unikaniu walki" to policzek wymierzony w pamięć o bohaterach

Petycja do Nawrockiego i Sikorskiego

Rodziny apelują także o oficjalną reakcję państwową na „najwyższym szczeblu" oraz o podjęcie działań mających na celu sprostowanie nieprawdziwych twierdzeń, które, jak podkreślają, „uderzają w godność polskiego munduru".

Od ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego oczekują wystosowania noty dyplomatycznej do Departamentu Stanu USA z żądaniem sprostowania „krzywdzących słów" prezydenta Trumpa.

Organizacja w petycji do prezydenta Karola Nawrockiego zwraca się „z prośbą o pilną interwencję i zajęcie jednoznacznego negatywnego stanowiska wobec krzywdzącej wypowiedzi" Donalda Trumpa.

Nawrocki pytany w niedzielę o słowa Trumpa stwierdził: – O kim konkretnym myślał prezydent Trump, tego nie wiem. Jestem przekonany, że nie o Polsce, bo nie po to mówiłby mi 48 godzin wcześniej, że jesteśmy „great warriors", wielokrotnie to powtarzając. ●

eprasa.pl 52322d0ea2

Michał Olszewski

Gdy patriota zabija

Agenci Urzędu Celno-Imigracyjnego (Immigration and Customs Enforcement – ICE) zastrzelili już drugą osobę w tym miesiącu. Oba zdarzenia miały miejsce w Minnesocie. 7 stycznia agent Jonathan Ross zabił 37-letnią Renee Nicole Good, gdy próbowała odjechać samochodem z miejsca, w którym funkcjonariusze prowadzili akcję. 24 stycznia podczas zatrzymania protestującego Alexa Prettiego agenci ICE oddali w jego kierunku co najmniej dziesięć strzałów.

Oba te przypadki są bardzo podobne: życie agentów nie było zagrożone; Good nie próbowała staranować oficera, który strzelił jej w głowę, Prettie, owszem, miał przy sobie legalnie posiadaną broń, ale zanim został zastrzelony, została mu ona odebrana. Identyczna jest również reakcja Białego Domu, który wbrew faktom kłamie i z ofiar czyni sprawców, a ze sprawców – ofiary.

Równie ważna jest otoczka ideologiczna, jaka towarzyszy tym wydarzeniom. Za sprawą Donalda Trumpa ICE dostało prawo do okrucieństwa i bezwzględności. Pretekstem jest walka z nielegalnymi imigrantami, którą prowadzą agenci. Z Białego Domu płynie w stronę służb jasny sygnał: wolno wam wszystko, ponieważ jesteście strażnikami świętej sprawy i bronicie Ameryki.

ICE zostało postawione ponad prawem i błyskawicznie zaczęło z uprzywilejowanej pozycji bezkarnie korzystać. Po zabójstwie Good J.D. Vance mówił 8 stycznia o „absolutnym immunitecie", jakim cieszą się agenci. A już 22 stycznia przekonywał wbrew faktom, że takie słowa nie padły.

Z Białego Domu płynie w stronę służb jasny sygnał: wolno wam wszystko, ponieważ jesteście strażnikami świętej sprawy i bronicie Ameryki

Z kolei Pete Hegseth po zabójstwie mężczyzny wsparł urząd, pisząc na platformie X: „Dzięki Bogu za patriotów z ICE. Ratujecie kraj". Agent Ross, który zabił Good, stał się nie tylko dla Białego Domu, ale też dla części społeczeństwa amerykańskiego bohaterem i wzorcem patriotyzmu, rodzice są z niego dumni.

Przemoc policyjna zawsze była w Stanach Zjednoczonych na porządku dziennym, a funkcjonariusze zawsze mieli tu bardzo szerokie uprawnienia. Jednak pod wodzą Donalda Trumpa USA zmieniają się w kraj policyjny, w którym brutalne zabójstwa dokonywane przez członków agendy rządowej otrzymują błyskawicznie rozgrzeszenie. To katastrofalny kierunek: zabijanie bezbronnych ludzi nie ma nic wspólnego z patriotyzmem, wzmacnia za to siły społeczne, które pod osłoną ideologii zmieniają kraj w arenę bezprawia i przemocy. Ideologiczna podbudowa zabójstw dokonanych przez agentów ICE to oczywisty krok w stronę autorytaryzmu i państwa bezprawia.

Ideologia i błogosławieństwo Waszyngtonu sprawiają, że zabójcy są z siebie dumni. Nie ma mowy o poczuciu winy, refleksji czy przyznaniu się do błędu. Nie ma też w Białym Domu świadomości, że to w gruncie rzeczy walka przeciwko amerykańskiemu społeczeństwu. Jest poczucie satysfakcji i ciężkiej pracy na rzecz ojczyzny.

I wściekłości. To przecież nie przypadek, że pierwsze słowa, jakie po oddaniu strzałów w kierunku Good wypowiedział Jonathan Ross, brzmiały: „Pieprzona suka". ●

Andrzej rysuje

Mikoszewo
Torosy

FOT. MICHAŁ RYNIAK / AGENCJA WYBORCZA.PL

26.01.2026 r. Największą atrakcją turystyczną Mikoszewa (wieś w woj. pomorskim) są obecnie góry lodowe, tak zwane torosy. Powstały na plaży na skutek nagromadzenia się kry lodowej, która została spiętrzona przez wiatr i prądy morskie. **Więcej zdjęć i niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia**

Liczba dnia

5000

USD
za uncję to kolejny, okrągły rekord, który osiągnęło złoto w ciągu zaledwie dwunastu miesięcy

▶ **Wyborcza.biz**

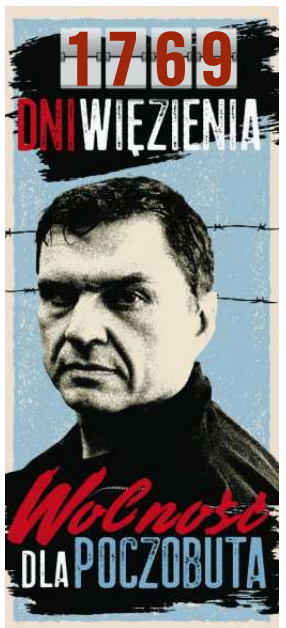

Licytacje „Wyborczej" na 34. finał WOŚP
Zebraliśmy ponad 105 tys.!

Jak co roku dziennikarze i dziennikarki „Wyborczej" wsparli Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy swoimi wyjątkowymi aukcjami. Udało nam się pobić wynik z zeszłego roku!

W niedzielę przed północą na koncie 34. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, grającej na rzecz gastroenterologii dziecięcej, było ponad 183 mln zł. Ostateczny wynik, który zawsze jest wyższy od kwoty z dnia finału, Fundacja ogłosi za kilka tygodni.

Rozstrzygnięte zostały także licytacje „Wyborczej", które co roku oferujemy naszym czytelnikom. Nasze tegoroczne aukcje zasilą konto WOŚP kwotą **105 116 zł**. Dodatkowo wczoraj po południu w eSkarbonce było ponad **12 tys. zł.**

Jak co roku nasi czytelnicy najwięcej zapłacili za wyprawę z Adamem Wajrakiem. Jego spacer po Roztoczu wylicytowano za **55 472 zł.** Tym samym aukcja pobiła rekord. W zeszłym roku spacer po Puszczy Białowieskiej wylicytowano za 50 250 zł.

Drugie miejsce zajął dożywotni karnet na Olsztyn Green Festival z **13 250 zł,** a trzecie – górska przygoda w Tatrach z Bartłomiejem Kurasiem – **10 817 zł** (poprzednio 7 400 zł).

FOT. FOT. JAKUB WŁODEK / WYBORCZA

Wyniki pozostałych aukcji „Wyborczej":

- Zostań Ambasadorem Gazety Wyborczej – **10 tys. zł.**
- Polska z lotu ptaka z Bartoszem T. Wielińskim – **5100 zł** (poprzednio 1525 zł).
- Dzień w redakcji „Gazety Wyborczej" z Romanem Imielskim **4552 zł** (poprzednio 2850 zł)
- Rękopisy Macieja Siembiedy – **3525 zł.**
- Zostań bohaterem powieści kryminalnej Julii Łapińskiej – **1035 zł.**
- Zostań bohaterem podcastu „Warszawa Nadaje" – **805 zł.**
- Spacer śladami detektywa Norberta Krzyża – **560 zł.** ●

Redakcja „Gazety Wyborczej"

Politycy PiS w relacjach z USA nigdy nie traktują Polski poważnie, tylko jako takiego wasala, takiego ubogiego krewnego

ADAM SZŁAPKA
rzecznik rządu, w „Jeden na jeden" (TVN24)

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

Protesty po śmierci Prettiego

W Minneapolis nie ustają protesty przeciwko interwencjom agentów ICE.

Michał Kokot

„New York Times", a także „The Guardian" informują, że agentka FBI Tracee Mergen zrezygnowała kilka dni temu ze stanowiska kierownika w biurze terenowym w Minneapolis. Szefostwo w Waszyngtonie miało wywierać na nią presję, by nie wszczynała dochodzenia w sprawie agenta, który na początku stycznia zastrzelił Renee Good. Dochodzenie takie jest standardową procedurą wszczynaną w przypadkach użycia broni palnej przez funkcjonariuszy.

Mergen nie dostała zgody na współpracę z prokuraturą federalną, by wszcząć śledztwo w sprawie zajścia, które zakończyło się śmiercią Good. Naciski w tej sprawie płynęły z Departamentu Sprawiedliwości, który postanowił z kolei wszcząć śledztwo w sprawie Good i jej partnerki. Śledczy mają próbować dowieść, że obydwie należały do skrajnie lewicowej organizacji, której celem było wszczęcie niepokojów społecznych w Minneapolis.

Zanim Departament Sprawiedliwości znalazł odpowiednich prokuratorów do tego, by zajęli się sprawą, sześciu z nich postanowiło zrezygnować z pracy, nie chcąc ugiąć się pod naciskiem urzędników z Waszyngtonu.

Co pokazują nagrania

Administracja Trumpa twierdzi, że zarówno Good, jak i zabity w sobotę przez funkcjonariuszy Służby Imigracyjnej i Celnej (Immigration and Customs Enforcement – ICE) Alex Pretti stanowili bezpośrednie zagrożenie dla agentów federalnych. Przeczą temu nagrania świadków. Jedno z nich pokazuje Good, która uśmiecha się do agenta ICE, nie mając przy tym żadnych wrogich zamiarów. Dopiero gdy ten zachowuje się agresywnie, przestraszona kobieta próbuje uciec. Inny agent funkcjonariusz strzela do niej z bliska i zabija.

Media w USA również analizują sekunda po sekundzie nagrania ze śmiercią Prettiego. Analizy również wskazują na nieuzasadnione użycie broni przez funkcjonariusza.

Administracja Trumpa twierdzi, że zarówno Good, jak i Pretti, stanowili bezpośrednie zagrożenie dla agentów federalnych. Przeczą temu nagrania świadków

Mimo to Kristi Noem, sekretarz bezpieczeństwa krajowego Stanów Zjednoczonych, nazwała Prettiego „krajowym terrorystą", zarzucając mu że przyszedł na interwencję ICE uzbrojony z zamiarem zabicia agentów. Pretti miał pozwolenie na broń – na opublikowanych filmach nie widać, aby w ogóle wyciągał ją i mierzył w stronę funkcjonariuszy. Przeciwnie, gdy jest obezwładniony, jeden z agentów ICE zabiera broń Prettiemu. Chwilę potem inny funkcjonariusz otwiera ogień.

Obamowie i Clinton oburzeni

Atmosfera w Minneapolis wciąż jest napięta. Nie ustają protesty przeciwko interwencjom agentów ICE. W niedzielę odbyły się one także w innych miastach – w Chicago, Los Angeles czy San Francisco.

W ubiegłym tygodniu prokuratorzy postawili zarzuty trzem osobom, które przerwały mszę w kościele w St. Paul, protestując przeciwko obecności pastora, będącego jednocześnie funkcjonariuszem ICE. Według aktu oskarżenia trójka oskarżonych „zastraszała, nękała i terroryzowała parafian" podczas mszy.

Interwencje agentów ICE krytykują również lokalne władze i Demokraci. Departament Sprawiedliwości postanowił wszcząć dochodzenie w sprawie tych ostatnich, oskarżając ich o utrudnianie działań administracji Trumpa.

• **Minneapolis. Ludzie gromadzą się wokół prowizorycznego pomnika w miejscu, gdzie został śmiertelnie postrzelony przez agentów federalnych Alex Pretti**
FOT. REUTERS/EVELYN HOCKSTEIN

Były prezydent Barracka Obama i jego żona Michelle wydali w niedzielę oświadczenie, w którym zarzucili funkcjonariuszom ICE, że nie działają w Minnesocie „w sposób odpowiedzialny i zgodny z prawem".

„Od tygodni ludzie w całym kraju są słusznie oburzeni widokiem zamaskowanych rekrutów ICE i innych agentów federalnych, którzy działają bezkarnie i stosują taktyki, wydające się mieć na celu zastraszanie, nękanie, prowokowanie i narażanie mieszkańców dużego amerykańskiego miasta" – stwierdzili Obamowie.

Według nich Trump i inni urzędnicy administracji eskalują swoje twierdzenia w sprawie śmierci Good i Prettiego, które „wydają się stać w sprzeczności z dowodami przedstawionymi na filmach wideo".

„To musi się skończyć" – podkreślili.

O Good, Prettim i „kłamstwach, które mają sprawić byśmy nie wierzyli własnym oczom" mówił również w niedzielę były prezydent USA Bill Clinton.

NRA i stowarzyszenie pielęgniarzy chcą śledztwa

Kondolencje rodzinie Prettiego, który był pielęgniarzem, złożyły związki zawodowe oraz stowarzyszenia pielęgniarek i pielęgniarzy.

Amerykańskie Stowarzyszenie Pielęgniarzy (ANA) oświadczyło, że „potępia przemoc w naszych społecznościach. Powaga tego incydentu i innych wymaga przejrzystości i odpowiedzialności. ANA wzywa do przeprowadzenia pełnego, nieograniczonego śledztwa i nalega, aby jego wyniki zostały niezwłocznie i jasno przedstawione, tak aby bliscy Alexa i opinia publiczna otrzymali odpowiedzi".

Podobny apel wydało również potężne politycznie stowarzyszenie miłośników broni National Rifle Association (NRA). Organizacja ta zaprotestowała przeciwko słowom kalifornijskiego prokuratora federalnego Billego Essayliego, powołanego przez administrację Trumpa. Essayli stwierdził, że Pretti w zasadzie jest sam sobie winny, bo „jeśli pojawiasz się przed stróżami prawa z bronią, jest duże prawdopodobieństwo, że zgodnie z prawem będą mogli cię zastrzelić". ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34417483

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

Polityka

Szymon Hołownia – zakochany w sobie

Osoby narcystyczne lubią być na scenie i na jakiś czas potrafią zdobywać sympatię widzów. Społeczny sukces jest dla nich silnie aktywizujący. Gorzej funkcjonują, gdy są krytykowane i przestają być podziwiane, wtedy popełniają błędy i stają się agresywne – mówi prof. Krystyna Skarżyńska.

ROZMOWA Z
PROF. DR HAB. KRYSTYNĄ SKARŻYŃSKĄ
psycholożką społeczną z Uniwersytetu SWPS, Wydziału Psychologii

AGNIESZKA KUBLIK: Jako pierwsza już kiedyś zauważyła pani, że Szymon Hołownia to typ o osobowości narcyza. Co takiego dostrzegła w nim pani, że wyglądał niczym mitologiczny Narcyz, który zakochał się we własnym odbiciu?

PROF. DR HAB. KRYSTYNA SKARŻYŃSKA: Widziałam pewne cechy narcystycznej osobowości, ale także obserwowałam pierwsze miesiące jego aktywności jako marszałka Sejmu i – podobnie jak miliony Polaków – cieszyłam się spektakularną zmianą w sposobie prowadzenia obrad.

Marszałkowanie Sejmu dlatego Hołowni na początku szło wspaniale, bo jest narcyzem i w ten sposób spełniał swoje potrzeby bycia podziwianym?

– No tak, podziw i sukces niosły go na skrzydłach tak wysoko, że przestał widzieć realia. Był świetnie do tej roli przygotowany, potrafił korzystać z kompetentnej pomocy urzędniczego zaplecza Sejmu, poradził sobie w pierwszej trudnej sytuacji z posłem Braunem. Gdy ten w Sejmie z gaśnicą rzucił się na świece chanukowe, marszałek natychmiast wykluczył go z obrad, potępił i zapowiedział wniosek do prokuratury.

Gorzej było z Mariuszem Kamińskim i Maciejem Wąsikiem. Pozwolił obu zostać na sali sejmowej i głosować – być może dlatego, że nie chciał stracić wizerunku marszałka bezstronnego, życzliwego także dla opozycji. Prowadząc obrady był dowcipny, czasem ironiczny (jednak boleśnie dla opozycji). Widać było, że lubił tę robotę i cieszył się sympatią innych ludzi.

Osoby narcystyczne lubią być na scenie i potrafią zdobywać na jakiś czas sympatię widzów. Społeczny sukces jest dla nich silnie aktywizujący. Gorzej funkcjonują, kiedy tracą sympatię, są krytykowane, przestają być podziwiane. Wtedy popełniają błędy i stają się agresywne.

Zdaniem psychologów dowodzi to przesadnie wysokiej, ale niezbyt stabilnej samooceny, zależnej od ocen innych ludzi. Aktualne zachowanie Hołowni w sytuacji kryzysu związanego z partyjnymi wyborami jest tego przykładem. Badania dowodzą, że porażka osób silnie narcystycznych działa na ich poczucie wartości silnej niż na osoby o niskim poziomie narcyzmu. W dodatku narcystyczne osoby częściej za własne porażki obwiniają innych ludzi. Wymienione charakterystyki obserwujemy u Szymona Hołowni coraz częściej. Ale nie są to jedyne psychologiczne powody, że ponosi on kolejne porażki.

Narcyz ma poczucie bycia wyjątkowym, lepszym, niepowtarzalnym, stałe domaga się uznania i uwagi. Jest niezdolny do wczuwania się w uczucia innych, pochłonięty wyobrażeniami o nieograniczonym powodzeniu, przekonany, że zasługuje na specjalne traktowanie i przywileje, manipuluje innymi dla własnych korzyści, odczuwa zazdrość. Które z tych cech zobaczyła pani u Hołowni?

– Poznałam Hołownię kilkanaście lat przed tym, zanim wszedł do polityki. Spotykałam go w różnych rolach. Jakiś czas studiował na SWPS (nie był moim studentem), kiedyś redagował mój artykuł. Jeśli pamiętam, był to tekst o psychologicznych manowcach ludzi władzy. Spotykałam go czasem na ulicy, kilka razy z rowerem, czasem w mediach. Wtedy tych cech nie widziałam. Może czasem lekkie próby manipulacji.

Może więc to polityka zmienia ludzi? Albo nasila te cechy psychologiczne, które utrudniają odniesienie sukcesu w polityce? Od wielu lat badania prowadzone w środowisku politycznych liderów w różnych stronach świata, na Wschodzie i na Zachodzie, dowodzą, że ważnym czynnikiem sukcesu w polityce – mierzonego nie tylko sukcesami wyborczymi, ale przede wszystkim efektami ekonomicznymi państwa i dobrostanem obywateli – jest dobry kontakt ze współpracownikami i dbałość o dobrą komunikację. Ale też posiadanie przyjaciół spoza polityki, którzy nie obawiają się skrytykować pewnych działań. No i otwartość na krytykę spoza własnego środowiska politycznego.

Natomiast obwinianie współpracowników za własne błędy, złość i agresja wobec krytyków lub nawet tzw. wyprzedzająca wrogość wobec potencjalnych krytyków charakteryzująca osoby narcystyczne, kończą się polityczną porażką.

Czy wobec tego narcyz może być w polityce nieobliczalny?

– Są metaanalizy wyników wielu badań, które wskazują, że narcystyczne osoby, także badani politycy, mają skłonność do uprzedzeń wobec obcych grup. Agnieszka Golec de Zavala, uznana w świecie badaczka narcyzmu grupowego, dowodzi, że osoby z silnym narcyzmem charakteryzuje także narcyzm kolektywny (gloryfikacja grupy własnej). W przypadku Hołowni widać to w czasach, gdy tworzył swoją partię, i w tym, jak zachowywał się po pierwszych i drugich przegranych wyborach prezydenckich w stosunku do demokratycznych rywali. Zdaniem Golec de Zavala właśnie ten związek narcyzmu indywidualnego z kolektywnym prowadzi do uprzedzeń i konfliktów międzygrupowych, wrogości między politycznymi rywalami.

Hołownia budował głównie swoją pozycję, partię traktował dość instrumentalnie

PROF. DR HAB. KRYSTYNA SKARŻYŃSKA

Narcystyczny polityk może więc być niebezpieczny dla demokracji.

Muszę jednak zaznaczyć, że charakteryzując narcystyczne cechy zachowania Hołowni, nie dokonuję diagnozy klinicznej, czyli narcystycznego zaburzenia osobowości. Przypomnę, że jest ono wskazane przez American Psychiatric Association w klasyfikacji zaburzeń psychicznych i diagnozowane tylko wśród około 5 proc. populacji USA, głównie wśród mężczyzn.

Są dowody empiryczne i analizy psychiatryczne wskazujące, że polityczni przywódcy, u których stwierdzono wielkościowe narcystyczne zaburzenie osobowości, prowadzą swoje narody i państwa do poważnych katastrof. Między innymi dlatego, że – podejmując ważne decyzje, nie kierują się opiniami ekspertów i profesjonalną diagnozą rzeczywistości, tylko własną fantazją, przekonaniem o swojej wielkości i potrzebną podziwu – w końcu tracą kontakt z rzeczywistością.

Kliniczny narcyz jest w pewnym sensie iluzjonistą: bawi publiczność swoimi sztuczkami, ale także sam ulega ich cza-

eprasa.pl 52322d0ea2

Polityka

• **05.11.2025 r. Marszałek Sejmu Szymon Hołownia podczas konferencji prasowej**
FOT. SLAWOMIR KAMINSKI / AGENCJA WYBORCZA.P

rowi i wierzy swoim złudzeniom. Nie ma jednak wśród badaczy narcyzmu zgody co do tego, czy narcyzm kliniczny (zaburzenie osobowości) i niekliniczne przejawy narcystycznej osobowości stanowią zupełnie odrębne kategorie, czy jednak continuum.

Skąd ambicje polityczne u telewizyjnego prezentera, który pisał książki o Bogu i zakładał instytucje charytatywne, by pomagać potrzebującym?
– Nie widzę sprzeczności: wszystkie wymienione aktywności prowadzą do widoczności, są szeroko obserwowane, komentowane, podziwiane. Zapewniają bycie na scenie. Skuteczne pomaganie wymaga trafnego rozeznania w potrzebach osób, którym pomagamy, i pewnych umiejętności.

Motyw angażowania się w humanitarną pomoc odgrywa tu mniejszą rolę. Jednak nowe badania dowodzą, że koncentracja pomagających na własnych potrzebach, bez oglądania się na dalekosiężne skutki udzielanej pomocy, może być obciążeniem beneficjentów. Co więcej, jest zwykle epizodem, nie trwa długo i nie pozwala przewidywać dalszego zaangażowania w pomaganie innym grupom.

Wspomniała pani wybory prezydenckie, Hołownia startował w nich dwa razy. W 2020 r. po I turze wyborów nie poparł Rafała Trzaskowskiego. Z zawiści? Gdyby poparł, Trzaskowski mógłby wygrać, bo do Andrzeja Dudy zabrakło mu ok. 200 tys. głosów. Hołownia wtedy tak tłumaczył swoją postawę: „Przede wszystkim nie Duda. To jest dla mnie komunikat podstawowy. Nie mam w II turze swojego kandydata, więc zagłosuję nie za czymś, tylko przeciwko czemuś. Przeciwko tej wizji prezydentury i Polski, jaką prezentował Andrzej Duda przez ostatnie lata, suflowanej mu przez PiS. Chciałbym mieć inny wybór, ale go nie mam". Zawiść była silniejsza?
– Gdyby analizować to zachowanie tylko w kategoriach psychologicznych, to był przejaw narcystycznej osobowości: silne zagrożenie własnej wartości po przegranej owocuje niechęcią do rywali i ich dewaluacją.

Cytowane przez panią słowa: „Nie mam w II turze swojego kandydata, więc zagłosuję nie za czymś, tylko przeciwko czemuś", odczytuję jako przejaw deprecjacji demokratycznego rywala – zachowanie typowe dla osób narcystycznych.

A także przejaw koncentracji na własnej porażce, co również wiąże się z narcystyczną osobowością – z nadmiernie wysoką, choć niestabilną samooceną, przy której porażka prowadzi do poważnego czasowego zaburzenia myślenia.

Politycznie rzecz biorąc, opisane zachowanie było nierozważne i obniżyło szanse poważnego demokratycznego kandydata. A jego późniejsza racjonalizacja: „Chciałbym mieć inny wybór, ale go nie mam", jest mało przekonująca.

W 2023 r. to Hołownia zablokował jedną listę opozycji demokratycznej. A mogła być szansą na mocniejszą większość w Sejmie. Lider Polski 2050 chciał udowodnić, że jest nadzwyczajny i sam uzyska nadzwyczajny wynik?
– Prawdopodobnie tak. Potrzeba odróżnienia się od innych demokratycznych kandydatów i przesadna wiara w swoje możliwości mogły być motorami takiego działania. Nie tylko Hołownia nie chciał wspólnej listy. Jako wyjaśnienie polityczno-psychologiczne tego zachowania można tu dodać pewną cechę mentalności związaną z narcystyczną osobowością, mianowicie makiawelizm, rozumiany jako przede wszystkim cyniczna wizja świata, w którym należy prowadzić grę nastawioną tylko na własny zysk, łamiąc reguły, nie licząc się z kosztami dla innych.

Wydaje się prawdopodobne, zwłaszcza w świetle późniejszych jego zachowań, np. spotkań z Kaczyńskim, że odcinanie się od Tuska i jego partii traktował „strategicznie". Jako ewentualną (czwartą?) drogę do politycznego awansu.

W ubiegłorocznych wyborach prezydenckich Hołownia w ogóle nie powinien był kandydować. Było jasne, że nie ma szans, walczył z Trzaskowskim o ten sam elektorat. I znowu Trzaskowskiemu zabrakło mniej niż 200 tys. głosów do Karola Nawrockiego. Jakie emocje tu zagrały?
– Chyba te same co wcześniej, tylko silniejsze, bo powinny docierać do niego poważne sygnały o spadku poparcia. Jak już mówiłam, porażka bardzo intensywnie osłabia racjonalność działań osób z silnym narcyzmem, a także wzmacnia niechęć do rywali, w tym przypadku większą do kandydata ze wspólnej koalicji rządowej.

Trzecia Droga miała wytyczyć szlak między PiS a PO, ale to właśnie ta droga doprowadziła Polskę 2050 i PSL pod pięcioprocentowy próg wyborczy.
– W Polsce 2050 znalazły się bardzo różne osoby, dużo młodych świeżynek w Sejmie, ambitnych i zdolnych. Ale też osoby rozczarowane, z negatywnym doświadczeniem funkcjonowania w innych partiach, równie ambitne i zdolne.

Ich polityczne poglądy były i są nadal dość różne. Nie jest łatwo kierować taką partią, ale przypuszczam, że z takim potencjałem ludzkim można odnieść sukces, jeżeli intensywnie i demokratycznie się z nim współpracuje. To wymaga czasu i chęci zbudowania zespołu.

Tymczasem Hołownia budował głównie swoją pozycję, partię traktował dość instrumentalnie. Świadczą o tym zachowania po przegranej w ostatnich wyborach prezydenckich: flirt z prominentnymi osobami z PiS (nie wiadomo, czy tylko przelotny), deklaracje odejścia z polityki i z kierowania partią, a ostatnio próby powrotu do funkcji szefa partii przez powtórzenie wyborów.

„Tatuś wrócił", by zrobić porządek? Raczej uczynił większy chaos.

Moim zdaniem to kolejny przykład nieadekwatnie wysokiej samooceny zdolności politycznych i paternalistycznego, niedemokratycznego stylu kierowania. Politycznie to niebezpieczna gra osłabiająca rządzącą koalicję.

Nie wiem, czy jest to jedynie brak politycznej rozwagi, czy efekt zadawnionej niechęci do premiera Donalda Tuska. W wyborach parlamentarnych w 2023 roku partia Hołowni zyskała wsparcie od Tuska, który wprost zachęcał do strategicznego głosowania na Trzecią Drogę. Ale zarówno Hołownia, jak i Kosiniak-Kamysz nie chcą tego przyjąć do wiadomości. Powtarzają, że tylko dzięki ich sukcesowi wyborczemu dziś rządzi demokratyczna koalicja.

Hołownia ma do Tuska pretensje o tamto poparcie?
– Badania psychologiczne przekonują, że pomoc otrzymana przez osoby z wysoką samooceną od osób o dość podobnym statusie jest dość bolesna, ponieważ jest zagrożeniem dla ich samooceny. Jest interpretowana jako dowód, że sam/sama czegoś nie potrafiłam/nie potrafiłem zrobić, nie dałam/nie dałem sobie rady, czegoś mi zabrakło.

W rozmowie o narcyzmie warto podkreślić rozróżnienie narcyzmu jako klinicznego zaburzenia osobowości od stopniowalnej cechy osobowości. Historia i współczesność dobitnie pokazują, jak groźni są politycy, których można opisać jako klinicznych narcyzów.

Badacze wyróżniają wśród nich dwa typy: wielkościowy, który charakteryzuje się poczuciem ważności, potęgi, z dużą energią do działania, oraz wrażliwy, czyli narcyz sfrustrowany, z poczuciem niedoceniania lub utraty potęgi.

Gdyby odnieść to rozróżnienie także do „nieklinicznych narcyzów", to przykład Hołowni pokazuje, że ta sama osoba wykazuje różne przejawy narcyzmu, zależne od sytuacji. W pierwszych miesiącach marszałkowania pewne cechy jego narcystycznej osobowości pomagały mu w pełnieniu tej funkcji. Kolejny brak sukcesów i problemy w partii – zdecydowanie pogorszyły jego skuteczność.

Poważny problem z narcystycznymi osobowościami w polityce jest więc taki, że nie są to osoby stabilne: ich samoocena i poczucie własnej wartości są wysokie, ale chwiejne. Skuteczne kierowanie partią i państwem wymaga jasnej dla obywateli linii i kierunku działania, niepoddawania się zawrotom głowy po sukcesie ani trwania w depresji lub zrzucania odpowiedzialności po porażce.

Inna cecha osobowości narcystycznej obserwowana u ludzi władzy to tendencja do agresji odwetowej lub wyprzedzającej (np. dewaluowanie potencjalnych krytyków) oraz towarzyszący jej narcyzm kolektywny prowadzący do konfliktów międzygrupowych oraz uprzedzeń. Takie cechy są zagrożeniem dla demokratycznego rządzenia.

Jak wielkim zagrożeniem?
– Historycy i psychiatrzy dostarczają dowodów na to, jak konkretni – znani w świecie polityczni liderzy z rozpoznaniem narcystycznego zaburzenia osobowości – nie tylko rządzili autorytarnie, łamali prawo, ale inicjowali wojny i zabijali miliony ludzi.

Dzisiaj z niepokojem patrzymy na prezydenta Donalda Trumpa, który łamie wszelkie zasady demokracji zarówno w polityce krajowej, jak i w relacjach międzynarodowych.

Uważa się za króla świata, który może robić wszystko, co mu się opłaca albo przychodzi do głowy: wyprowadza wojsko na ulice do pacyfikowania amerykańskich obywateli, którzy protestują przeciwko jego polityce, domaga się nieuprawnionych korzyści od innych państw, obraża w wulgarny sposób swoich przeciwników, kłamie. I domaga się Pokojowej Nagrody Nobla.

Amerykańscy badacze na podstawie obserwacji jego zachowania już podczas pierwszej kadencji i po przegranej w wyborach prezydenckich w 2020 roku diagnozowali u niego kliniczny narcyzm. Psychiatrzy i psycholodzy wskazywali, jak wielu obywateli USA reagowało depresją na pierwsze rządy Trumpa oraz na pierwszy jego wybór na prezydenta. Politycy z narcystycznym zaburzeniem osobowości nie tylko zagrażają demokracji i stresują ludzi, ale swoim narcyzem zarażają też innych polityków.

Naśladowców mamy całkiem blisko. ●

Rozmawiała Agnieszka Kublik

eprasa.pl 52322d0ea2

Republika walczy o przeżycie

TV Republika nie ma pieniędzy na opłaty koncesyjne. Jeden ze scenariuszy zakłada, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji uruchomi procedurę windykacyjną wobec prawicowej stacji.

Agnieszka Kublik

TV Republika otrzymała naziemną koncesję błyskawicznie, z pogwałceniem procedur. Teraz jej funkcjonowanie jest bezprecedensowe – żyje z darowizn, zbiórek od widzów. A i tak nie starcza jej na opłaty koncesyjne.

Za koncesję na 10 lat TV Republika ma zapłacić 17,85 mln zł. Pieniądze powinna wpłacać w rocznych ratach po około 1,8 mln zł. Niedawno stacja poprosiła Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, by te opłaty rozłożyła na jeszcze mniejsze, miesięczne raty. Poza tym stacja musi jeszcze co roku płacić 6 mln zł za nadawanie spółce Emitel (operator naziemnej infrastruktury radiowo-telewizyjnej). „Wyborcza" zapytała Emitel, czy właściciel TV Republika płaci regularnie.

W odpowiedzi przekazano: „Uprzejmie, lecz stanowczo informuję, że umowa zawarta pomiędzy Emitel a TV Republika (tak jak i z każdym innym nadawcą) jest objęta klauzulami poufności i nie będziemy publicznie informować o jej szczegółach, w tym o kwestiach finansowych, rozliczeniowych ani organizacyjnych".

Zaległości za koncesję

Do 1 września 2025 roku TV Republika powinna zapłacić KRRiT drugą koncesyjną ratę – 1,79 mln zł (z opłatą prolongacyjną 129 tys. zł). Dopiero w grudniu Krajowa Rada zauważyła brak przelewu i zobowiązała stację, by do 15 stycznia 2026 r. przelała całą ratę – 900 tys. zł. Tak się nie stało.

– Telewizja Republika wpłaciła tylko część raty za koncesję – stwierdził prof. Tadeusz Kowalski z KRRiT, jedyny członek Rady niepowiązany z poprzednią władzą. TV Republika zaproponowała, że zapłaci, ale nie 900 tys. zł, a 700 tys. zł.

Problemy finansowe spowodowały, że ostatnio stacja zaczęła apelować do swoich widzów o kolejne pieniądze na działalność. Poproszono o zadeklarowanie stałych wpłat, nawet po 10 zł. – TV Republika żyje z państwa pomocy – podkreślał na antenie w ostatnią niedzielę Tomasz Sakiewicz, prezes zarządu i redaktor naczelny.

W specjalnie przygotowanym spocie Sakiewicz zachęca do finansowania stacji. Podkreśla, że to dzięki pieniądzom widzów TV Republika zorganizowała m.in. sylwestra w Chełmie i zbudowała nowe studio telewizyjne. – To wszystko dzięki wam, naszym widzom. To państwa dzieło, dzięki wam zbudowaliśmy największą stację informacyjną w Polsce – agitował Sakiewicz.

Poza tym szef TV Republika przekonywał, że jest „ofiarą rządów Donalda Tuska"

– Koalicja 13 grudnia nie cierpi nas. Razem tworzymy Dom Wolnego Słowa. Dom, który dziś znajduje się na celowniku obecnej władzy, bez wsparcia widzów Republika nie ma szans się rozwijać. Zmowa na rynku reklam sprawia, że nie możemy w pełni realizować naszych celów. Dlatego potrzebujemy państwa regularnego wsparcia – podkreślał Sakiewicz.

Spot pojawia się m.in. w trakcie głównego dziennika stacji „Dzisiaj". Równocześnie na ekranie emitowany jest ogromny kod QR, który kieruje widzów do zbiórki. Jest też podpowiedź, jak zlecić regularne płatności w bankach, na poczcie lub u listonosza. – Wszystko po to, by stawić opór bezprawiu, łamaniu zasad i zdrowej konkurencji – słyszą widzowie.

• **Sylwester organizowany przez TV Republika w Chełmie**
FOT. JAKUB ORZECHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Możliwa windykacja

W niedzielę Sakiewicz wprost oskarżył prof. Tadeusza Kowalskiego, że „chce odebrać stacji koncesję". Zarzucił mu, że chce wyegzekwować od razu całą kwotę", co według niego jest „sytuacją paranoidalną".

KRRiT spotkała się już w sprawie prośby stacji o spłaty w miesięcznych ratach, ale decyzji jeszcze nie podjęła. Rada poinformowała, że „decyzja zapadnie po dostarczeniu przez spółkę dokumentacji niezbędnej do rozpatrzenia wniosku".

Atak Sakiewicza na prof. Kowalskiego wynika z faktu, że teraz od niego zależy, czy Rada zgodzi się na bezprecedensową propozycję wprowadzenia miesięcznych rat. KRRiT składa się z czterech członków, bo były szef Maciej Świrski jest zawieszony i czeka na rozprawę przed Trybunałem Stanu. Postawiono mu zarzuty m.in. za działanie na szkodę mediów publicznych po wyborach parlamentarnych w 2023 r.

Nową szefową została Agnieszka Glapiak, oskarżona za ujawnienie tajnych dokumentów. Poza tym w KRRiT zasiadają: Marzena Paczuska, pierwsza szefowa „Wiadomości" w TVP Jacka Kurskiego, oraz dr Hanna Karp, związana z mediami o. Tadeusza Rydzyka. Rada podejmuje decyzje większością czterech głosów, więc bez zgody prof. Kowalskiego TV Republika nie dostanie możliwości spłacania koncesji w miesięcznych ratach.

Decyzja Rady może zapaść na posiedzeniu 4 lutego. Jak dowiedziała się „Wyborcza", jest mało prawdopodobne, by KRRiT zgodziła się na propozycję stacji Sakiewicza. Bo ustanowiłaby precedens i pozostali nadawcy również mogliby domagać się innego rozłożenia rat koncesyjnych. Możliwy jest zatem scenariusz, że KRRiT uruchomi procedurę windykacji, by odzyskać należne jej pieniądze.

Dajcie, dajcie co łaska

TV Republika od dawna funkcjonuje w ten sposób, że na antenie prosi widzów o pieniądze na konkretny cel – na ekranie często pojawiają się numery kont bankowych i kody QR. Wskazuje się konkretną sumę, której telewizja potrzebuje, by inwestować w swój rozwój.

W przeszłości TV Republika zbierała już na przeprowadzkę i studio w nowej siedzibie, po 1 mln zł na telebim do nowego studia, nowoczesne oświetlenie studyjne czy kamery-roboty. Prowadzono również zbiórkę 5,5 mln zł na wozy transmisyjne, 200 tys. zł na organizację debaty prezydenckiej w Końskich oraz fundusze na „system ochrony stacji przed bodnarowcami", bo TV Republika „musi bronić swojej niezależności". Proszono nawet o 500 tys. zł na obsługę medialną zaprzysiężenia Karola Nawrockiego na prezydenta. Potem media donosiły, że ostatecznie TV Republika wykorzystała darmowy sygnał TVP, a wieczorem zorganizowano wystawną galę dla swoich gości. Sakiewicz tłumaczył, że gala miała sponsora – firmę z sektora kryptowalut.

Według informacji TV Republika, tylko w pierwszej połowie 2025 r. widzowie wpłacili na jej konto około 6,5 mln zł. Pieniądze gromadzone są głównie poprzez Fundację Republika. W sprawozdaniu finansowym stacji za 2024 r. widać, że przychody z darowizn wyniosły 34,53 mln zł (4,2 mln rok wcześniej), a z reklam – 39,12 mln zł. Łączne wpływy pozwoliły pokryć 71,6 mln zł kosztów operacyjnych.

TV Republika otrzymała naziemną koncesję błyskawicznie, z pogwałceniem procedur

Bussnes Insider w 2025 roku, powołując się na akta sądowe, informował, że TV Republika została na początku 2024 r. dokapitalizowana kwotą 3 mln zł. Wówczas po milionie złotych wyłożyły fundacja oraz spółki wydające „Gazetę Polską" i portal Niezalezna.pl.

Poszukiwania pieniędzy są widoczne na każdym kroku. Na przykład teraz, by oglądać TV Republika w internecie trzeba obejrzeć też reklamy. Od niedawna stacja zarabia i na platformie sprzedażowej – goryla.pl. Akwizytorem jest tu min. Michał Rachoń, dyrektor oraz prezenter w TV Republika. U „Goryla" można kupić kosmetyki, książki, zabawki, elektronikę, gry i zabawki, kosmetyki oraz książki; w sumie około 500 artykułów. Całość przypomina telezakupy.

Głównym udziałowcem Goryla jest TV Republika, ma 51 proc. udziałów. Pozostałe podzielono równo między spółkę Fundatorres (Tomasz Sakiewicz i Michał Rachoń), Jarosława Olechowskiego, Tomasza Ożarowskiego oraz Karola Gnata.

Pensje na raty?

W połowie stycznia portal Wirtualnemedia, powołując się na nieoficjalne informacje donosił, iż w stacji część wynagrodzeń jest wypłacana w ratach i z opóźnieniem. – W grudniu znaczna część pracowników nie otrzymała wynagrodzeń za listopad. Opóźnienia w wypłatach mają charakter systemowy. Wynagrodzenia są regularnie opóźniane od wielu lat o kilka tygodni lub nawet o trzy miesiące i wypłacane w częściach, bez wskazania jednoznacznych terminów – mówił pracownik Republiki. W konsekwencji znaczna część pracowników nie otrzymała pieniędzy przed Bożym Narodzeniem. Inny mówił, że „pensje wypłacane w ratach to już powoli normalka".

Jarosław Olechowski, szef wydawców w stacji, zaprzecza, mówi, że to „czarny PR".

Wcześniej stacja miała podobne problemy. Za czasów rządów PiS właśnie z tego powodu wielu dziennikarzy przeszło do TVP, zarządzanej przez Jacka Kurskiego.

Warto zaznaczyć, że TV Republika zyskała na ostatnich wyborach parlamentarnych. Gdy w grudniu 2023 r. Bartłomiej Sienkiewicz, ówczesny minister kultury, odwołał pisowskich nominatów z władz spółek publicznych, TV Republika przejęła część widzów TVP. A także dziennikarzy, którzy uprawiali w TVP Jacka Kurskiego, najbardziej żarliwą propagandę pisowską.

Stacja szybko zwiększała oglądalność, czasami nawet udało się jej przeskoczyć TVN i TVP 2. W 2023 r. TV Republika miała ok. 0,2 proc. udziałów w rynku, w 2024 r. już – 3,8 proc., a w 2025 r. – ponad 6 proc. W grudniu zeszłego roku w rankingu oglądalności, wedle danych Nielsen Audience Measurement, TV Republika wyprzedziła TVN24. Polsat był pierwszy z udziałem w rynku 7,49 proc., dalej TVN – 6,86 proc., a TV Republika piąta – przed TVN24 z wynikiem – 5,2 proc.

Bardzo szybka koncesja

Przypomnijmy, że TV Republika naziemną koncesję otrzymała od KRRiT latem 2024 r., kiedy jeszcze rządził nią Maciej Świrski. Ten zdeklarowany zwolennik PiS „przepchnął" decyzje o udzieleniu stacji koncesji w niezwykłym tempie – wcześniej niż Rada planowała, łącząc się zdalnie z zagranicy.

Prof. Kowalski od początku miał wątpliwości czy stacja będzie miała wystarczające pieniądze na działalność. KRRiT dysponowała opiniami prawnymi, ekonomicznymi i programowymi, z których wynikało, że TV Republika może mieć problemy finansowe. – Pojawiały się zastrzeżenia czy dysponują wystarczającymi środkami do uruchomienia stacji. I opinia w tej sprawie była negatywna. Widzę niestaranność postępowania, lekceważenie opinii departamentów Rady, które są niezwykle oszczędne w formułowaniu ocen, a sformułowały opinię negatywną – zaznaczał prof. Kowalski latem 2024 r. KRRiT zlekceważyła te opinie.

Sprawa przyznania koncesji TV Republice jest w sądzie, ponieważ przegrany, który też starał się o miejsce na MUX 8 (Multipleks 8), zaskarżył decyzję Rady. W kwietniu 2025 r. WSA przyznał rację skarżącym, uchylił decyzję koncesyjną. Jednak to wyrok nieprawomocny. ●

eprasa.pl 52322d0ea2

Kublik

Po 34. Finale WOŚP

Jest już rekord. Absurdu

Prof. Krystyna Pawłowicz jest niemiłosierna, wredna i niemądra. I sama się tym pochwaliła w sieci: „Wyprosiłam z terenu kościoła 4-5 osób od imprezy Owsiaka".

To była TA niedziela w roku, kiedy tysiące wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zbierają pieniądze na sprzęt medyczny. W tym roku na „zdrowe brzuszki naszych dzieci". Któż by nie chciał pomóc chorym maluchom?

Tak, są tacy. Sami się ogłaszają w sieci, jakby byli dumni, że są tacy podli. W internecie krąży taki mem: „Wszystkich, którzy mają problem z Owsiakiem, zachęcamy do korzystania ze sprzętu zakupionego przez Rydzyka".

Zaraz, jakiego sprzętu? Rydzyk nie zbiera, a zabiera pieniądze. W zeszłym roku TVN24 poinformował, że Ministerstwo Kultury wezwało o. Tadeusza Rydzyka, by zwrócił 210 milionów złotych albo przekazał państwu prywatną działkę w Toruniu, na której za państwowe pieniądze zbudował Muzeum Pamięć i Tożsamość. Pieniądze Fundacji Lux Veritatis przyznał poprzedni minister kultury.

Fundacja o. Rydzyka przez osiem lat rządów PiS miała otrzymać z publicznej kasy ponad 400 mln zł. Najhojniejsze było Ministerstwo Kultury, ale sporo dało też Ministerstwo Sprawiedliwości. Pieniądze płynęły również z Funduszu Ochrony Środowiska.

Teraz jeden z księży – taki ortodoksyjnie niechętny idei Owsiaka – przechwalał się w sieci, że napisał i podpisał oświadczenie, iż nie chce być leczony sprzętem kupionym za pieniądze WOŚP. Prawnicy szybko ocenili: taki dokument nie ma mocy prawnej.

• **Krystyna Pawłowicz na spotkaniu w Bydgoszczy, 21 września 2019 r.**
FOT. ROMAN BOSIACKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Prawica atakująca Owsiaka i WOŚP cierpi na wysokie mniemanie o własnych możliwościach intelektualnych, wierzy, że pomaganie musi wiązać się z wyrzeczeniem, cierpieniem

Lekarze ratując nasze zdrowie i życie, mieliby sprawdzać w papierach, kto kupił sprzęt?! Czy nienawiść na chwilę go ogłupiła?

To wszystko jest bezrozumne, ale wiadomo, skąd się bierze.

Prawica atakująca Owsiaka i WOŚP – jak analizowała prof. Krystyna Skarżyńska już 14 lat temu – cierpi na wysokie mniemanie o własnych możliwościach intelektualnych, wierzy, że pomaganie musi wiązać się z wyrzeczeniem, cierpieniem. Poza tym nie wierzy w dobroć człowieka, natomiast wierzy w społeczne normy i surowe sankcje za ich przekraczanie.

– Wrogość wobec Owsiaka i WOŚP nie jest więc jakimś incydentalnym wybrykiem. Jest wyrazem głęboko zakorzenionych charakterystyk psychologicznych prawicowości w ogóle, a polskiej prawicy w szczególności – pisała psycholożka.

Tak, to nie jest incydentalna wrogość.

Prof. Krystyna Pawłowicz, do niedawna sędzia Trybunału Konstytucyjnego, była posłanka, która do Sejmu startowała z listy PiS, od lat atakuje Jerzego Owsiaka. Ten kiedyś nie wytrzymał i wypowiedział wredne zdanie „Niech pani spróbuje seksu. Poczuje pani motyle w brzuchu, poczuje pani rozluźnione plecy. Poczuje pani kwiat we włosach, a przez to w głowie też się może poukładać".

Pawłowicz poszła do sądu, Owsiak przegrał i przeprosił.

Ale w niedzielę Pawłowicz w pewnym sensie zemściła się za to na wolontariuszach. Wychodząc po mszy wyprosiła „z terenu Kościoła" młodych ludzi, którzy w kilkustopniowym mrozie zbierali do puszek pieniądze na „Zdrowe brzuszki naszych dzieci".

I pochwaliła się tym w serwisie X: „Dziś w mojej Parafii, po Mszy WYPROSIŁAM z terenu kościoła 4-5 osób od imprezy Owsiaka. Razem z 2 innymi osobami stanęłam z puszką by zebrać środki na pomoc rodzinom z Parafii, którym pożar w bloku całkowicie zniszczył mieszkania. CAŁA zebrana kwota idzie na pomoc".

Widać podczas mszy o miłosierdziu Pawłowicz nic nie usłyszała ani o bliźnim, jak go traktować. Sama dała sobie prawo, by „z terenu Kościoła" wypraszać kogokolwiek. Potem tłumaczyła – też w serwisie X – że zrobiła to na prośbę proboszcza, bo „walczący z Kościołem nie są mile widziani przez wiernych na terenie ich parafii".

Proboszcz sam nie zdobył się akt niemiłosierdzia? Musiała go Pawłowicz wyręczyć?

Nie wiedzielibyśmy tego wszystkiego o Pawłowicz, gdyby nie Pawłowicz. Bo sama się tym pochwaliła. W żądzy pokazania innym swojej wyjątkowości – zobaczcie jaka jestem niemiłosierna, okrutna, nieczuła, wredna i niemądra, bo się tym sama przechwalam – pobiła owsiakowy rekord nikczemności.

Badania psychologiczne pokazują, że ci, którzy pomagają innym, są bardziej zadowoleni z życia i bardziej optymistyczni. Pomaganie pomaga także pomagającym.

Pawłowicz też postanowiła pomóc ofiarom pożaru. To jej nie uszczęśliwiło na tyle, by pozwolić pomagać i innym? ●

Agnieszka Kublik

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34417608

GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

codziennie w sprzedaży
w sieci

LIDL

teraz już także
na nowych regałach prasowych

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

Zimny wieczór z mieszkańcami Kijowa

Pracująca w jednym z pomocowych namiotów psycholożka mówi, że ciepła herbata jest swego rodzaju chwytem psychologicznym i często pierwszym krokiem do głębszej rozmowy.

▲ **Miniona niedziela u mieszkańców blokowiska w dzielnicy Trojeszczyna w Kijowie, na lewym brzegu Dniepru** FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Piotr Andrusieczko

KORESPONDENCJA Z KIJOWA

Już dawno nie słyszałem tak często tych samych słów: „Trzymamy się!". Powtarzały je osoby w różnym wieku i w różnych miejscach lewobrzeżnego Kijowa. Tylko że niekiedy to „trzymamy się" było wypowiadane przez łzy.

Sobotniej nocy Rosja dokonała kolejnego zmasowanego uderzenia rakietowego i dronowego na obiekty energetyczne w Ukrainie. Jednym z głównych celów była znowu stolica. Ostatni rosyjski atak na ukraińską energetykę miał miejsce podczas rozmów przedstawicieli Ukrainy, USA i Rosji w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Te skończyły się zapowiedzią, że będą kontynuowane. Nie podano jednak daty.

W stolicy znowu niemal 6 tys. budynków zostało pozbawionych ogrzewania. Mer Kijowa Witalij Kliczko poinformował, że większość z nich już dwukrotnie była podłączana do centralnego ogrzewania po ostrzałach 9 i 20 stycznia. Do ostatniej niedzieli udało się odnowić ogrzewanie w 1600 budynkach.

Jednak to, że blok podłączono do systemu ogrzewania, nie jest oznacza, że w mieszkaniach zrobiło się ciepło. Ponadto w Kijowie utrzymuje się silny deficyt energii elektrycznej. Według ministra energetyki Denysa Szmyhala, bez prądu pozostaje 800 tys. abonamentów.

Bez energii, ciepła i wody

Przejazd czerwoną linią metra w Kijowie z prawego brzegu na lewy to atrakcja sama w sobie. Pociąg wyjeżdża z tunelu na powierzchnię i dalej jedzie nad Dnieprem. Z obu stron roztacza się piękny widok na skutą lodem rzekę i dwie części miasta.

Jednak mało kto zachwyca się tym obrazem. Ludzie są zmęczeni i większość jedzie do swoich domów, w których nie ma prądu, wody i ciepła. Od 9 stycznia najtrudniejsza sytuacja energetyczna panuje właśnie na lewym brzegu.

Tam, gdzie jest najciężej, Państwowa Służba ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (DSNS) rozstawiła specjalne namioty, w których można się ogrzać, naładować elektroniczne urządzenia i wypić gorący napój.

W sobotę po południu w jednym z takich namiotów jest już kilkanaście osób w różnym wieku. Większość doładowuje swoje telefony i koresponduje albo czyta wiadomości w internecie. Na zewnątrz stoi terminal Starlinka, więc można się podłączyć do wifi. Przy jednym ze stołów młoda dziewczyna siedzi z laptopem.

– Po ataku 9 stycznia zniknęło ogrzewanie, w bloku wybiło fazę i siedzieliśmy bez prądu sześć dni. Ogrzewanie przywrócono, ale prądu wciąż nie było. Potem podłączono prąd. Ciepłej wody też nie ma od 9 stycznia – opowiada.

Podczas poprzedniego ataku, w ubiegły wtorek, dron uderzył niedaleko i lekko uszkodził jej budynek, ucierpiała też pobliska szkoła. I po tym znowu niemal trzy dni nie było u niej prądu.

– A kiedy zdążyli go podłączyć, dzisiaj w nocy był kolejny atak i znowu nie ma prądu. Również zniknęło ogrzewanie. W mieszkaniu mam stabilne 5 stopni. I sytuacja nie zmieniała się nawet przy włączonych grzejnikach. Zresztą one wtedy są ledwo ciepłe – dodaje dziewczyna.

Proszę, pokazujcie to

Ale mimo tak niskiej temperatury śpi w swoim mieszkaniu. Napełnia gumowe termofory wrzątkiem i kładzie je do łóżka. Mówi, że na noc ubiera trzy bluzki, dwie pary spodni i szlafrok. Natomiast w dzień, w ostatnim czasie zaczęła przychodzić do namiotu, bo musi pracować.

– Pracuję zdalnie, a tutaj jest internet. Kiedy jest alarm przeciwlotniczy, to mobilna łączność w naszym rejonie nie działa. A tutaj jest cieplej niż na zewnątrz. Okoliczne kawiarnie są przepełnione, bo przychodzą tam inni zdalnie pracujący, dlatego nie mam wyjścia. Mogę albo siedzieć tutaj, albo marznąć w domu – mówi, śmiejąc się i dodaje, że ma już tu swoje zarezerwowane miejsce.

Ale ten śmiech to raczej reakcja obronna. W sobotę w pracy dostała wolne, bo rano po kolejnym ataku przeżyła małe załamanie psychiczne.

– Rozpłakałam się, ale się już uspokoiłam. Wszystko w porządku, trzymamy się – mówi 21-latka, która dopiero na koniec naszej rozmowy przyznaje, że pracuje dla publicznej ukraińskiej telewizji Suspilne. – Proszę, pokazujcie co się u nas dzieje, żeby w końcu coś się zmieniło. Szkoda, że nasze władze przez cztery lata nie przygotowały się na taką sytuację – dodaje dziennikarka.

Wszyscy pomagają

– Przychodzą ludzie w różnym wieku i z różnymi potrzebami. Niekiedy po prostu, żeby porozmawiać, a niektórzy z pretensjami za brak pomocy. Ale my oczywiście pomagamy wszystkim. Na miejscu mają zapewnione ogrzewanie, prąd. Niekiedy przychodzą studenci, żeby słuchać online wykładów. Zapewniamy dostęp do internetu przez Starlinka – mówi anonimowo stojący obok namiotu oficer DSNS.

Namiot obsługują ratownicy z Równego. Są już tutaj już od dwóch tygodni i nie wiadomo jak długo jeszcze będą pełnić służbę.

– U niektórych osób sytuacja jest bardzo ciężka. Na przykład w tym białym budynku nie spuszczano wody i od mrozu pękły rury, więc tam cały czas nie ma ogrzewania – oficer pokazuje na stojący nieopodal namiotów blok. Dodaje, że do pandemii w 2020 roku często jeździł do Polski w ramach współpracy z polską państwową i ochotniczą strażą pożarną.

W rozstawionych mobilnych punktach ogrzewania obecni są też psychologowie z DSNS.

– Przychodzą różni ludzie, połowa z nich to osoby starsze. Oni są bardziej otwarci na kontakt. Mogą się podzielić jakimiś wzruszającymi historiami ze swego życia. Z młodymi trzeba się bardziej postarać. Każdy człowiek, to inna historia. Niedawno podeszła do mnie kobieta, która wróciła zimą do Kijowa z Włoch, bo szuka swego syna, który walczy na froncie – mówi Ołeksij, psycholog DSNS.

Ołeksij mówi, że niektórzy mają pretensje do władz, a nawet służb, które im pomagają. Przychodzą też osoby z zaburzeniami. W namiotach pomoc dostają wszyscy.

– Sam przyjechałem z Charkowa, gdzie została cała moja rodzina. Właśnie oglądałem wiadomości. W dom położony niedaleko mojego wleciał Shahed, a ja pomagam tutaj. Cóż, takie jest życie – mówi Ołeksij.

160 porcji kaszy z kurczakiem

W namiocie, który stoi kilkaset metrów dalej, również pracuje psycholog, tym razem kobieta. Właśnie robi komuś herbatę.

– Jeśli „zamknąć" podstawowe potrzeby większości osób, czyli otrzymają ciepły napój, ogrzeją się, mogą zjeść ciepły posiłek i skorzystać z toalety, to dla nas pracy już zostaje bardzo mało – żartuje psycholożka.

Dodaje jednak, że herbata jest swego rodzaju chwytem psychologicznym i często pierwszym korkiem do głębszej rozmowy.

– Trzymamy się! Razem jesteśmy silni! – mówi na pożegnanie. I mówiąc „razem" ma na myśli Ukraińców i Polaków.

W tym namiocie trwa akurat wydawanie ciepłych posiłków. – Dzień dobry, poproszę bez chleba – mówi kobieta do młodego wolontariusza, który wydaje zapakowane w termiczne opakowania jedzenie.

Ołeh pracuje w punkcie ogrzewania trzeci dzień. W sobotę przyjechały cztery kontenery z ciepłymi posiłkami – łącznie 160 porcji kaszy z kurczakiem. Właśnie otworzył ostatni kontener.

Posiłki przywozi World Central Kitchen. To pozarządowa organizacja non-profit, która zajmuje się przygotowywaniem i dostarczaniem posiłków ofiarom wojen i klęsk żywiołowych. Została założona w 2010 roku przez hiszpańsko-amerykańskiego kucharza José Andrésa, właściciela „michelinowskich" restauracji. Od 2022 roku organizacja jest obecna w Ukrainie. Andrés osobiście wiózł pomoc dla mieszkańców wyzwolonego Chersonia w pierwszym uruchomionym pociągu w listopadzie 2022 roku. Obecnie ich posiłki wydawane są za darmo już w 40 miejscach w Kijowie.

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

„Nietoperze” sprzątają ruiny i zgliszcza

Ołeh ma 16 lat, pochodzi z prawobrzeżnej części Kijowa. Należy do grupy wolontariuszy „Kijowskie Nietoperze”, która powstała w 2024 roku podczas nasilenia rosyjskich ataków powietrznych na Kijów.

Młodzi wolontariusze pomagają ratownikom i pracownikom komunalnym likwidować skutki rosyjski uderzeń dronowych i rakietowych. Nazwa „Kijowskie Nietoperze” została wybrana, ponieważ wolontariusze często pracowali zarówno w dzień, jak i w nocy, a po sprzątaniu zgliszczy wszyscy byli czarni od brudu i sadzy.

W oddalonej o kilka kilometrów dalej dzielnicy w sobotę wydano 70 posiłków, ale potrzebujących było znacznie więcej. Tamtejszy punkt ogrzewania to dwa namioty.

– Nasz punkt działa całodobowo. Bywają dni, kiedy przychodzi nawet 200 osób. Jedynie, kiedy są alarmy przeciwlotnicze, prosimy ludzi, żeby przeszli do schronów, ale potem szybko wracają. Ludzie przychodzą bardzo różni. Niektórzy też ze swoimi domowymi ulubieńcami – mówi Maryna, oficerka policji, która sama właśnie ściska pieska i prosi, żeby zrobić jej zdjęcie.

Dzieci bez prądu, ale ze śniegiem

Jest już po zmroku. Nagle na ulicy zapada jeszcze większa ciemność, bo wyłączono prąd w okolicznych blokach. W Kijowie w wyniku ostatnich rosyjskich ataków nie działają tzw. harmonogramy przerw w dostawach energii. Tym samym mieszkańcy nie wiedzą, kiedy pojawi się światło w ich mieszkaniach i na jak długo.

Wyspami światła w ciemnościach są sklepy, punkty usługowe albo centra handlowe. A rolę latarni ulicznych do pewnego stopnia pełnią też reflektory przejeżdżających samochodów.

Wszystko to tworzy dosyć depresyjną atmosferę. Ale na ciemnym horyzoncie pojawia się jeszcze jedno „światłe” miejsce między blokami. Niezbyt jasne, za to przepełnione dziecięcymi głosami. Osiedlowa górka przy tak solidnej zimie, to jedna z głównych atrakcji dla okolicznych dzieci, tym bardziej teraz. Dzieciaki zjeżdżają na wszystkim, co jest dostępne. Wokół stoją rodzice. Niektórzy podświetlają latarkami i telefonami całą trasę.

Ołena przyszła z ośmioletnią córką. Jej blok znajduje się po drugiej stronie ulicy. Prądu oczywiście nie ma.

– Czekamy, powinien się pojawić. Orientujemy się również po domu naprzeciwko, bo jeśli tam się pojawia światło, to znaczy, że jesteśmy następni w kolejce. U nas w zasadzie w ostatnich dniach włączają tak bliżej wieczora – mówi kobieta.

Mówi, że prąd czasami jest również w dzień, ale często napięcie jest zbyt niskie i bezpieczniki wyłączają sieć w mieszkaniu. Próbuje sobie też przypomnieć, jak w ostatnich dniach wyglądała sytuacja z ogrzewaniem w jej domu.

– W poniedziałek były ostrzały, we wtorek ogrzewanie zniknęło. W czwartek kaloryfery były trochę ciepłe. Po dzisiejszym ostrzale znowu chłodniejsze, ale nie zupełnie zimne, tylko takie w temperaturze pokojowej.

Ogrzewanie przy kuchence gazowej

Ołena nie wie, jaką ma teraz temperaturę w mieszkaniu. Nie ma domowego termometru. Ale u sąsiadów jest 12 stopni, więc ona zakłada, że u niej musi być trochę cieplej, bo jej mieszkanie jest ocieplone. Pytam, jak z dzieckiem wytrzymują w takich warunkach. – Dzieci są bardziej aktywne. Nie jest im nawet tak zimno. Jest śnieg, to mają jakąś rozrywkę, mogą jeździć na sankach – mówi Ołena.

Kobieta pochodzi z Chersonia i od początku rosyjskiej inwazji w 2022 roku już kilka razy zmieniała miejsce zamieszkania. Najpierw uciekli na Zakarpacie do rodziny, później przeprowadzili się do Odessy. Od jakiegoś czasu mieszkają w Kijowie. Rodzina pisze jej, żeby przyjechali na zimę do nich.

– Zmęczona już jestem tymi przejazdami. Dziecko też za każdym razem musi adaptować się do nowych warunków. Córka chodzi w Kijowie do szkoły, teraz co prawda przedłużyli ferie zimowe i wątpię, czy uda się wznowić naukę po 1 lutego. Mimo wszystko mamy nadzieje, że będzie lepiej – dodaje Ołena.

Trochę dalej widać słabe pomarańczowe światło, to dwa kolejne namioty rozstawione przez DSNS. W środku grzeją się okoliczni mieszkańcy, większość ładuje swoje telefony. Można napić się gorącej herbaty.

Switłana już nawet nie pamięta, od kiedy w jej mieszkaniu nie ma ciepłej wody. W niedzielę rano z kranu leciała raczej chłodna. Z energią też jest różnie.

– Prąd dzisiaj włączyli o 7.35, a wyłączyli o 11.20. W mieszkaniu jest bardzo chłodno, grzeję się tylko, jak robię jedzenie na kuchence gazowej – mówi kobieta.

Do punktu przyszła 20 minut wcześniej, wiele godzin czekała z nadzieją, że włączą prąd.

– Ale wszystkie bloki naokoło też są bez światła. Tylko w jednym elitarnym kompleksie jest, bo tam działa generator. A nasi zwykli, jak to mówią, ludzie pracy siedzą bez światła i bez ogrzewania. Cóż, sytuacja nie wesoła, ale się trzymamy.

Beczka z wodą na wszelki wypadek

Switłana co dwa dni chodzi do pracy. Tam też są przerwy w dostawach energii, ale nie tak długie, jak w domu. W pracy przynajmniej ładuje telefon, a kiedy nie pracuje, to przychodzi do namiotu.

– Tutaj można wypić gorącą herbatę. Dzieci mogą rysować, mają też gry planszowe. Mamy nadzieję, że to wszystko wkrótce się skończy. Ale widzicie, jak nas ostrzeliwują, jak niszczą nasz system energetyczny, system grzewczy. To bardzo smutne.

Kobieta mówi, że kiedy Rosjanie uderzyli 9 stycznia, to od razu we wszystkich tutejszych domach znikł prąd. Dwie doby nie miała w mieszkaniu energii ani wody. Ale od 2022 roku jej rodzina wiedziała, że kiedyś przyjdzie poważny kryzys. Jak tylko Rosja napadła na Ukrainę, jej mama zarządziła napełnienie wodą dużej plastykowej beczki w domu i od tego czasu cały czas ją uzupełniali.

– Ona, świętej już pamięci, była lepiej zorganizowana – dodaje Switłana.

Część jej rodziny mieszka w obwodzie czernihowskim. Jej kuzynka, matka dwojga dzieci, zaciągnęła się do armii: – Powiedziała, że idzie bronić swoich dzieci.

Sama Switłana nie skarży się na obecną sytuację, bo mówi, że u niej jest przynajmniej gaz. Za to martwi się o innych. – Trzeba jakoś żyć. Tylko żeby nie marzły te babcie i dziadkowie. U mojej przyjaciółki rodzice mają po 86 lat i mieszkają osobno, a w kuchni mają kuchenkę elektryczną nie gazową – mówi i łzy zaczynają jej napływać do oczu.

Dodaje, że mama jej przyjaciółki już nie wstaje, a ojciec nie zawsze jest w stanie szybko zareagować. – I kiedy chce coś zrobić, to prądu już nie ma, bo był tylko przez dwie godziny – mówi kobieta.

Nie można wytrzymać w ciemnościach

Jej przyjaciółka oczywiście przywozi swoim rodzicom jedzenie po pracy, ale wtedy prądu też często nie ma. A rodzice nie chcą, żeby się do nich przeprowadziła, bo martwią się o wnuki.

– Ludziom jest ciężko. My w naszym wieku jesteśmy w stanie jakoś sobie poradzić. Ale na przykład te dzieciaki... U mojej znajomej siedzi chłopak w pokoju i płacze. Ona podchodzi i pyta: „Synku, dlaczego płaczesz?”. On odpowiada: „Boże, już nie mogę wytrzymać w tych ciemnościach bez prądu”. Oni mieszkają na jakimś wysokim piętrze, winda nie działa. Chłopiec trenował grę w piłkę nożną, a teraz to dziecko płacze, że jest już zmęczone tym wszystkim, że jest mu zimno. Mama tłumaczy mu, że to wszystko jest tymczasowe, że wszystko minie, trzeba tylko poczekać – opowiada Switłana.

Wyspami światła w ciemnościach są sklepy, punkty usługowe albo centra handlowe. A rolę latarni ulicznych do pewnego stopnia pełnią też reflektory przejeżdżających samochodów

Ona sama pomaga przyjaciółce Łarysie, która z małym dzieckiem mieszka kilka domów dalej. Nie ma kuchenki gazowej i Swtiłana udostępnia jej swoją kuchnię. Mówi, że niektórzy stołują się w pobliskim markecie, gdzie można zjeść ciepłe posiłki.

– Ale co, jeśli ktoś nie ma 50 hrywien, by za tego kotleta zapłacić? – pyta. 50 hrywien to ponad 4 zł.

W tym czasie do namiotu wchodzi grupka wesołych dzieciaków, proszą o herbatę, głośno rozmawiają.

– Czy ci chłopcy mają przed sobą przyszłość? Ja nie wiem – mówi na ich widok Switłana.

Naszej rozmowie przysłuchuje się starsza kobieta, która siedzi przy sąsiednim stole. Zaczyna opowiadać, że u jej córki w nocy był tak mocny wybuch, że w oknach i drzwiach balkonowych wyleciały wszystkie szyby.

– Zadzwoniła do mnie: „Mamo żyję, schowałam się w łazience”. Okna pozabijali już deskami. Szyby nie ma co teraz wstawiać, wojna się nie skończyła. Po co wyrzucać pieniądze, kiedy wciąż trwa – mówi kobieta i znowu powtarza. – Wczoraj tak uderzyło. Boże święty...

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34417461

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA ŁODZI

o ustnych przetargach nieograniczonych (licytacjach) na sprzedaż samodzielnych lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta Łodzi wraz z udziałem w prawie własności gruntu, usytuowanych w budynkach położonych w Łodzi przy:

Lp.	Położenie nieruchomości Nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej zabudowanej	Obręb, nr działki, powierzchnia działki [m²]	Powierzchnia lokalu [m²] / udział w częściach wspólnych nieruchomości	Cena wywoławcza łączna [zł]	Wadium [zł]
1.	**ul. Hersza Berlińskiego 12A lokal mieszkalny nr 7 KW LD1M/00070828/5**	B-47 273/30 274	58,44 / 0,078	**300 000**	30 000
2.	**ul. Hersza Berlińskiego 24 lokal mieszkalny nr 12*2 KW LD1M/00111162/8**	B-47 279/8 685	50,56 / 5056/167618	**240 000**	24 000
3.	**ul. Tokarska 2 lokal mieszkalny nr 3 KW LD1M/00034354/7**	B-47 34/3 294	50,37 / 0,059	**190 000**	19 000
4.	**ul. Organizacji „Wolność i Niezawisłość” 54/58 lokal mieszkalny nr 38 KW LD1M/00099695/2**	B-48 184 749	34,10 / 0,016	**220 000**	22 000
5.	**ul. Wojska Polskiego 108 lokal mieszkalny nr 13 KW LD1M/00048046/6**	B-50 123/3 487	38,53 / 0,020	**290 000**	29 000
6.	**ul. 6 Sierpnia 28*1 lokal mieszkalny nr 6 KW LD1M/00055649/5**	P-19 225/1 611	59,95 / 0,043	**290 000**	29 000
7.	**ul. 6 Sierpnia 28*1 lokal mieszkalny nr 11/11B KW LD1M/00055649/5**	P-19 225/1 611	58,68 / 0,042	**270 000**	27 000
8.	**ul. Wschodnia 27*1 lokal mieszkalny nr 13 KW LD1M/00006334/6**	S-1 135 1343	77,25 / 0,030	**440 000**	44 000
9.	**ul. Henryka Sienkiewicza 52*1 lokal mieszkalny nr 47A KW LD1M/00059747/0**	S-6 403/2 1600	75,01 / 0,019	**440 000**	44 000

***1/** Zgodnie z zarządzeniem Nr 4216/VII/16 Prezydenta Miasta Łodzi z dnia 8 sierpnia 2016 r. w sprawie przyjęcia gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi, zmienionym zarządzeniami Prezydenta Miasta Łodzi: Nr 7257/VII/17 z dnia 20 listopada 2017 r., Nr 3397/VIII/20 z dnia 28 lutego 2020 r., Nr 6843/VIII/21 z dnia 26 marca 2021 r., Nr 772/2023 z dnia 6 kwietnia 2023 r., Nr 1201/2024 z dnia 17 czerwca 2024 r. budynki objęte zostały gminną ewidencją zabytków.

***2**/ Dotyczy **lokalu mieszkalnego nr 12** przy **ul. Hersza Berlińskiego 24** – Według zapisu w księdze wieczystej nr LD1M/00111162/8 prowadzonej dla nieruchomości oraz zgodnie z danymi Łódzkiego Ośrodka Geodezji nieruchomość oznaczona jest adresem – Hersza Berlińskiego 22, Hersza Berlińskiego 24.

Sprzedaże lokali zwolnione są z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775, 894, 896, 1203, 1541 i 1811).

Przetargi odbędą się w dniu 2 kwietnia 2026 r. o godz. 10:00 w siedzibie Urzędu Miasta Łodzi, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, Duża Sala Obrad.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ŁODZI O PRZETARGACH zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargów wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104 (IV p.). Ogłoszenie publikowane jest również na stronie internetowej pod adresem: https://uml.lodz.pl/dla-biznesu/nieruchomosci-na-sprzedaz/sprzedaz-nieruchomosci/, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.uml.lodz.pl/urzad-miasta/przetargi/sprzedaz-nieruchomosci/.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów dostępne są również w siedzibie Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości UMŁ, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104, (IV p., pok. 468 i 457) oraz pod numerem telefonu: (42) 638 – 45 – 83, 272 – 67 – 83, 272 – 66 – 10 , 638 – 44 – 14.

eprasa.pl 52322d0ea2

W pogoni za zarobkami

Mimo że przepisy nie zobowiązują firm do podawania w ogłoszeniach o pracę widełek płacowych, na fali dyskusji o jawności zarobków wzrosła liczba pracodawców, którzy je uwzględniają.

Maria Korcz

– Różnica w medianie wynagrodzeń niebieskich i białych kołnierzyków wynosi tylko 13 proc., co obala mit o wysokich wynagrodzeniach za wykonywanie prac biurowych. Wiele zawodów z blue collar jest dziś deficytowych, podczas gdy segment white collar dotyka restrukturyzacja i wpływ AI – mówi Konrad Grygo, analityk OLX.

Jego zdaniem wpływ na topnienie różnic w zarobkach ma także duża liczba osób chętnych do pracy umysłowej i deficyt gotowych podjąć się pracy fizycznej. W efekcie część niebieskich kołnierzyków zarabia już więcej niż ich koledzy pracujący przy biurku.

• **Różnica w medianie wynagrodzeń niebieskich i białych kołnierzyków wynosi tylko 13 proc., co obala mit o wysokich wynagrodzeniach za wykonywanie prac biurowych** FOT. PATRYK OGORZAŁEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Pięć najlepiej opłacanych branż

Na przykład w kategorii kierowcy średnia pensja w ogłoszeniach na OLX wynosi już 8,3 tys. zł brutto. To o tysiąc złotych więcej niż mediana wynagrodzeń dla całej gospodarki, która według najnowszych danych GUS wynosi 7260 zł brutto (mediana to dokładnie wartość środkowo – połowa zarabia mniej, a połowa więcej).

Oferty z najwyższymi proponowanymi zarobkami:

• franczyzowe (założenie własnej firmy) – mediana to 27 500 zł brutto,
• pracy za granicą – mediana to 13 500 zł brutto,
• dla kierowców – mediana to 8 250 zł brutto,
• pracy w energetyce – mediana to 7 850 zł brutto,
• pracy w usługach związanych ze zdrowiem – mediana to 7 845 zł brutto.

Wnioski? Spójrzmy na punkt drugi. Zagraniczni pracodawcy oferują dziś wciąż blisko dwa razy więcej na start, niż wynosi mediana zarobków w Polsce. Grygo zauważa jeszcze jedną zmianę.

– Widoczne jest też systemowe wypychanie pod wpływem wzrostu płacy minimalnej najniższych stawek w górę. Udział ofert w przedziale 3-5 tys. zł spadł w ciągu roku z 19 proc. w 2025 r. do 13 proc. w 2026 r. – mówi analityk.

W tych widełkach, zbliżonych do minimalnej krajowej (dziś to 4,8 tys. brutto), wciąż mieszczą się zarobki w takich branżach, jak:

• ochrona – mediana to 4 880 zł brutto,
• wykładanie towaru – mediana to 4 880 zł brutto,
• sprzątanie – mediana to 4 880 zł brutto,
• pracownik sklepu – mediana to 5 120 zł brutto,
• hotelarstwo – mediana to 5 200 zł brutto.

Wszystkie dane o wynagrodzeniach pochodzą z ogłoszeń opublikowanych na OLX w ostatnich 12 miesiącach.

Coś się zmienia

OLX przyjrzał się formie ogłoszeń o pracę w swoim portalu, bo mija właśnie miesiąc od wejścia w życie przepisów dotyczących jawności płac. Oczekiwania były duże, bo brak wiedzy o tym, jakie pieniądze firma ma do zaoferowania, to zmora pracowników. Kilka rozmów, zadania i testy, a na końcu rozczarowanie – bo okazuje się, że szans na zarobki, których oczekiwali, nie ma.

Przepisy, które weszły pod koniec grudnia, nakazują pracodawcom przekazać kandydatowi, ile będzie zarabiał najpóźniej przed rozpoczęciem pracy. W przepisach nie ma więc mowy o widełkach płacowych w ogłoszeniach – nowe prawo nie tyle wprowadziło realną zmianę, co wywołało dyskusję o jakości ogłoszeń o pracę. I być może to na jej fali coś faktycznie zaczęło się zmieniać.

Dane z OLX pokazują, że od stycznia do listopada 2025 roku 54,5 proc. ogłoszeń o pracę zawierało informację o zarobkach oferowanych na danym stanowisku. Miesiąc później, w styczniu 2026 roku, widełki ma już 59 proc. ofert. Choć prawo w praktyce się nie zmieniło, wygląda na to, że część pracodawców sama wyszła naprzeciw oczekiwaniom poszukujących pracy.

Neutralność płciowa w praktyce

Wraz z początkiem roku firmy szukające rąk do pracy zostały zobowiązane również do innej zmiany – neutralności płciowej. I tu widać efekt przepisów. Między grudniem 2025 roku a styczniem 2026 roku o 69 proc. wzrosła liczba ofert uwzględniających obie płcie.

Kto obawiał się „panów przedszkolaków" i „osób spawających", może odetchnąć. Większość ogłoszeń w OLX stosuje prosty zabieg zapisu z ukośnikiem, np. magazynier/magazynierka.

W styczniu 2026 roku formę z feminatywem wybrało 21 proc. pracodawców.

Najrzadziej sięgają oni po neutralne określenie „osoba" plus nazwa zawodu. Takich ogłoszeń jest zaledwie 1,4 proc.

Portal OLX – jak zwracają uwagę sami autorzy analizy – ma jednak pewną specyfikę. W porównaniu ze swoją konkurencją publikuje wiele ogłoszeń prac prostych. To więc ciekawe studium adaptacji do nowych przepisów. Kilka minut przeglądania ofert pracy wystarczy, by się przekonać, że firmom udało się wybrnąć z płciowej neutralności bez większych problemów. Obok ogłoszeń typu „magazynier/magazynierka" znajdujemy też takie rozwiązania, jak: „pomocnik mechanika (k/m)" czy „kurs spawania dla kobiet i mężczyzn". ●

Widełki

54,5

PROC.

• **ogłoszeń o pracę zawierało informację o zarobkach oferowanych na danym stanowisku***

*dane z OLX od stycznia do listopada 2025 roku

Rekordowa cena złota

Złoto przebiło cenę 5 tysięcy dolarów za uncję. To już kolejny historyczny rekord złamany w ciągu dwunastu miesięcy. „Dwa-trzy lata temu, to się nawet nie śniło".

5000 dolarów za uncję to kolejny okrągły rekord, który osiągnęło złoto w ciągu zaledwie dwunastu miesięcy. Trzy tysiące przebiło w marcu, a cztery tysiące w październiku 2025.

„To granica, która jeszcze 2-3 lata temu nie śniła się nawet największym entuzjastom kruszcu" – komentuje Tavex, polski diler metali szlachetnych.

Cena złota zaczęła sukcesywnie rosnąć od jesieni 2022 roku. Wtedy kosztowało 1615 dolarów za uncję (31,1035 gramów), czyli przez niecałe trzy i pół roku podrożało o 209 proc. Od początku drugiej prezydentury Donalda Trumpa cena złota podskoczyła o 90 proc.

• **Serwis „The Guardian" tłumaczy rekordowy wzrost cen chaotyczną polityką Donalda Trumpa** FOT. REUTERS/HIBA KOLA/FILE PHOTO

– Każdy kolejny kwartał od jesieni 2022 dokładał nowe czynniki popytowe: od wojny na Ukrainie i globalnych ryzyk geopolitycznych, przez zamrażanie dolarowych aktywów, co zmusiło wiele krajów do szukania alternatyw, aż po ostatni rok w wykonaniu Donalda Trumpa, który coraz agresywniej podbija stawkę w geopolitycznej grze, nasilając procesy deglobalizacji, wzajemnych sankcji i walki o surowce – wskazuje Tomasz Gessner, główny analityk Tavex.

Serwis „The Guardian" tłumaczy rekordowy wzrost cen chaotyczną polityką Donalda Trumpa. Złoto ma stanowić stanowić bezpieczną inwestycję na niespokojne i nieprzewidywalne czasy. Tylko w ostatnich dniach cenę złota napędzały żądania USA w stosunku do Grenlandii, groźby 100-procentowych ceł na Kanadę za dogadywanie się z Chinami, widmo kolejnego shutdownu amerykańskiego rządu oraz problemy wewnętrzne związane z brutalnymi działaniami federalnej agencji ds. imigracji ICE.

Cytowany przez serwis analityk Steve Miller, były dyrektor BlackRock (największa na świecie firma zarządzająca aktywami), twierdzi, że ostatnim razem taka sytuacja miała miejsce ponad 40 lat temu. Wtedy związana była z obawami o światowe rezerwy ropy wywołane rewolucją w Iranie i wojną irańsko-iracką.

Co dalej będzie działo się z cenami złota? Biorąc pod uwagę, że nie widać, aby administracja Donalda Trumpa porzuciła swój nieprzewidywalny tok działania, analitycy uważają, że cena złota dalej będzie rosła. Julia Du, starsza strateg ds. surowców w ICBC Standard Bank, uważa, że zarówno pułapy sześciu i siedmiu tysięcy dolarów za uncję są w zasięgu. Prognozuje cenę na poziomie 7150 dolarów. ●

Bolesław Breczko

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

Kierowcy nie będą finansować armii Putina

• **Polska przez lata była największym w UE nabywcą rosyjskiego LPG, a wynika to z popularności autogazu wśród polskich kierowców**

FOT. PRZEMYSŁAW SKRZYDŁO / AGENCJA WYBORCZA.PL

Od poniedziałku w UE weszły w życie przepisy, które mają uniemożliwić omijanie zakazu importu rosyjskiego gazu płynnego LPG. W Polsce używają go najczęściej kierowcy jako autogaz.

Andrzej Kublik

Nowe unijne sankcje wobec Rosji coraz częściej mają na celu uszczelnienie wprowadzonych wcześniej restrykcji i zatkanie luk w przepisach, wykorzystywanych do omijania zachodnich ograniczeń handlowych.

Właśnie temu służy zapisany w 19. pakiecie zakaz wwozu do UE butanu o czystości ponad 95 proc., a przede wszystkim izobutanu. Od końca października zeszłego roku do UE nie można już wwozić z Rosji i Białorusi izobutanu kupowanego na podstawie umów krótkoterminowych.

Od poniedziałku 26 stycznia embargo objęło również izobutan dostarczany na podstawie umów długoterminowych. Z zakazu przez sześć miesięcy, do końca lipca, zwolnione są tylko Węgry. Nie wolno im jednak sprzedawać gazu sprowadzonego z Rosji w innych państwach Unii.

Powolne wyrzucanie LPG z Rosji

UE już od grudnia 2022 r. zakazała importu drogą morską ropy naftowej z Rosji, a dwa miesiące później weszło w życie także unijne embargo na import rosyjskich paliw silnikowych.

Dłużej zajęła eliminacja rosyjskiego gazu płynnego LPG, czyli mieszaniny gazów propan i butan. Zakaz importu rosyjskiego, a także białoruskiego LPG zapisano w 12. pakiecie sankcji, który Unia przyjęła pod koniec 2023 r. Ale jednocześnie przewidziano aż 12-miesięczny okres przejściowy na ostateczne wprowadzenie w życie tego zakazu. Zaczął obowiązywać od 20 grudnia 2024 r.

Nie był to jednak zakaz całkowity. Z embargo wyłączono przede wszystkim izobutan. To tzw. izomer konstytucyjny butanu. Oba gazy mają taką samą liczbę tych samych atomów, między którymi występuje jednak inny układ wiązań chemicznych. Izobutan jest używany w głównie w przemyśle, np. do produkcji aerozoli, pianek montażowych, w systemach chłodzenia lodówek. Natomiast butan w mieszaninie z propanem używano w celach energetycznych lub jako alternatywne paliwo, czyli autogaz.

Odróżnienie butanu od izobutanu wymaga specjalistycznych badań. I bardzo szybko okazało się, że Rosjanie skorzystali z takiej luki w embargo.

Wzlot importowy

– W 2024 r. import izobutanu z Rosji wynosił średnio 8 tys. ton miesięcznie. A w marcu 2025 r. wzrósł do około 38 tys. ton – powiedział Bartosz Kwiatkowski, dyrektor generalny Polskiej Organizacji Gazu Płynnego (POGP), występując na webinarium przed wprowadzeniem embargo na ten gaz.

Łącznie od stycznia do listopada 2025 r. do Polski sprowadzono ponad 270 tys. ton izobutanu z Rosji. – To mniej więcej 2,5 razy więcej, niż w 2024 r., co oznacza, że znaczna część tej frakcji była mieszana z propanem dla celów energetycznych, choć nie jest traktowana jako paliwo i jej import nie wymaga posiadania koncesji – wskazał szef POGP.

W efekcie Rosja utrzymała znaczące udziały w dostawach LPG do Polski, chociaż mniejsze niż w przeszłości.

Od stycznia do końca listopada 2024 r., czyli przed wejściem pierwszego embargo na rosyjski LPG, Rosja miała 44,3 proc. udziału w dostawach tego gazu do Polski i pozostawała liderem takiego importu. Natomiast w okresie od stycznia do listopada 2025 r. udział Rosji w dostawach LPG do Polski skurczył się do 12,6 proc. To zapewniło Rosji czwarte miejsce w imporcie gazu płynnego, za Szwecją, Norwegią i USA.

Dopiero obecne uszczelnienie sankcji powinno doprowadzić do całkowitej eliminacji rosyjskiego LPG z polskiego rynku. Można przy tym przypomnieć, że już latem zeszłego roku na wprowadzenie krajowego zakazu importu izobutanu z Rosji i Białorusi zdecydowała się Estonia. Jednak to właśnie Polska przez lata była największym w UE nabywcą rosyjskiego LPG, a wynika to z popularności autogazu wśród polskich kierowców.

Dopiero obecne uszczelnienie sankcji powinno doprowadzić do całkowitej eliminacji rosyjskiego LPG z polskiego rynku

Z torów na morze

Bartosz Kwiatkowski zapewnia, że polscy kierowcy nie powinni się obawiać ostatecznego zakończenia importu LPG z Rosji.

„Poza ujemnymi temperaturami nie widać w tym momencie czynników, które mogłyby wpływać na wzrost cen autogazu w Polsce. Całkowitego odcięcia od dostaw z Rosji nie powinniśmy na stacjach odczuć' – podkreślił szef POGP, cytowany w komunikacie tej organizacji.

Kwiatkowski podkreślił, że obecnie kluczową rolę w dostawach LPG odgrywają Stany Zjednoczone, największego dziś producenta płynnego gazu na świecie. „Amerykańska produkcja i transporty LPG do Europy biją historyczne rekordy. Już w pierwszej połowie 2025 roku udział USA w dostawach do portów Morza Północnego sięgnął dwóch trzecich i nadal rośnie. To właśnie ten gaz, przeładowywany na mniejsze statki lub na wagony kolejowe, trafia potem do Polski" – wyjaśnił szef POGP.

Taka reorientacja importu radykalnie zmieniła logistykę dostaw.

W 2016 r. aż 76 proc. gazu LPG sprowadzano do Polski drogą kolejową, a statkami jedynie 12 proc. Jeszcze w 2024 r. transport kolejowy miał kluczowe znaczenie, zapewniając 53 proc. dostaw przy 32-procentowym udziale dostaw drogą morską. W zeszłym roku te proporcje odwróciły się: statkami sprowadzono 52 proc. importowanego LPG, a cysternami kolejowymi 32 proc. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34417632

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy informację,
że w dniu 20 stycznia 2026 roku zmarł

ŚP

prof.
Mariusz Fras

wieloletni pracownik Wydziału Prawa i Administracj
i Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach,
specjalista z zakresu prawa cywilnego,
prawa ubezpieczeń gospodarczych oraz prawa medycznego,
nauczyciel akademicki oddany pracy naukowej i dydaktycznej,
ceniony wykładowca i zaangażowany praktyk prawa,
adwokat Okręgowej Rady Adwokackiej w Katowicach.

Rodzinie Zmarłego i Jego Najbliższym
oraz
Współpracownikom

wyrazy szczerego współczucia
składa

Dziekan wraz z całą społecznością akademicką
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34416413

Politechnika Wrocławska

Politechnika Wrocławska,
50-370 Wrocław, Wybrzeże Wyspiańskiego 27

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony nr 1/2026 na sprzedaż:

Prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z działki nr 111 (obręb nr 0013 Piaskowa Góra) o powierzchni 0,1541 ha zabudowanej czterokondygnacyjnym budynkiem usługowym z częścią warsztatowo–magazynową i częścią hotelową, położonej w Wałbrzychu przy ul. Braci Śniadeckich 5, powiat m. Wałbrzych, województwo dolnośląskie, dla której Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, VII Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr SW1W/00019918/3.

Budynek usługowy z częścią warsztatowo– magazynową i częścią hotelową o powierzchni zabudowy 546,75m^2 i powierzchni użytkowej ok. 1392,46 m^2.

Budynek posiada świadectwo charakterystyki energetycznej nr SCHE/24913/14/2025.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 432,72 kWh/(m^2-rok).

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię końcową: EK = 599,88 kWh/(m^2-rok).

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 697,21 kWh/(m^2-rok).

Jednostkowa wielkość emisji CO_2: E_{co2} = 0,1333 t CO_2/(m^2-rok).

Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{oze} = 0,00 %.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1 549 200 zł netto

Wadium: 300 000 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez Politechnikę Wrocławską zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży.

Prawo pierwokupu przedmiotu przetargu przysługuje Krajowemu Zasobowi Nieruchomości, na podstawie art. 30a ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o Krajowym Zasobie Nieruchomości.

Zbycie nieruchomości wymaga zgody Prezesa Prokuratorii Generalnej.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lutego 2025 r. o godz. 11:00 w Gmachu Głównym (bud. A-1) Politechniki Wrocławskiej, Wybrzeże Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu, Sala 241 (Sala Senatu).

Przetarg składa się z części jawnej i niejawnej. Część jawna przetargu odbywa się w obecności oferentów.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. złożenie dokumentów o których mowa w Par. 5 Regulaminu zbywania nieruchomości Politechniki Wrocławskiej oraz Informacji Przetargowej,
2. złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie, opisanej zgodnie z wytycznymi zawartymi w „Informacjach Przetargowych",
3. wpłata wadium na konto wskazane w Regulaminie z zaznaczeniem w tytule wpłaty: „Przetarg nr 1/2026".

Wadium należy wpłacić przed złożeniem oferty. Wadium wniesione przez oferenta zalicza się na poczet ceny zakupu. Wadium przepada, jeżeli oferent, który wygrał przetarg nie przystąpi z przyczyn leżących po jego stronie do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniach. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, wysokość postąpienia, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z licytacji określone są w Regulaminie.

Dokumenty i ofertę w języku polskim złożyć należy w sekretariacie Dyrektora Administracyjnego Politechniki Wrocławskiej, Wybrzeże Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu, Gmach główny (bud-A1) pok. 140, w terminie do 25 lutego 2026 r. do godz. 10:30.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z warunkami przetargu opisanymi w Regulaminie zbywania nieruchomości Politechniki Wrocławskiej oraz Informacjami Przetargowymi, dostępnymi na: stronie internetowej pod adresem: Nieruchomości na sprzedaż — Politechnika Wrocławska https://pwr.edu.pl/uczelnia/nieruchomosci-na-sprzedaz.

Dodatkowe informacje oraz ustalenie terminu wizji lokalnej nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu: 71/320 41 36 od poniedziałku do piątku, w godzinach: 7.30 – 15.30.

RODO: Jednocześnie Politechnika Wrocławska zobowiązuje Oferenta do zapoznania się z informacjami dotyczącymi przetwarzania danych osobowych, które dostępne są na stronie: http://biznes.pwr.edu.pl/badania-i-rozwoj/przetwarzanie-danych-osobowych.

Politechnika Wrocławska zastrzega sobie prawo do rejestracji audiowizualnej przebiegu przetargu ustnego.

Politechnika Wrocławska zastrzega sobie prawo odwołania, unieważnienia lub zakończenia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, na każdym etapie postępowania bez podania przyczyn.

eprasa.pl 52322d0ea2

Węgry

Polityczny mesjasz znad Dunaju

Księża i hierarchowie popierający na Węgrzech Viktora Orbána mogą liczyć nie tylko na uznanie władzy, ale i konkretne, finansowe wsparcie inicjatyw, które podejmują w swoich diecezjach i parafiach.

ks. Sowa

Premier Węgier Viktor Orbán w politycznej wyobraźni funkcjonuje jako przyjaciel i stronnik Donalda Trumpa i Władimira Putina, a zagorzały krytyk Brukseli – zwłaszcza swojego dawnego środowiska, czyli europejskiej chadecji.

Mało kto pamięta, że Fidesz był jeszcze do niedawna członkiem EPP, europejskiej rodziny partii chadeckich. Ostatecznie puścił szeregi Europejskiej Partii Ludowej w 2021 r., po długim okresie tarć i konfliktów (zwłaszcza w czasie, kiedy europejskimi chadekami kierował Donald Tusk). Sam Orban określił ten krok jako kolejny etap walki Brukseli nie tylko z nim, ale i z... chrześcijaństwem w Europie. Nic dziwnego, przecież niedoszły prezydent Rumunii, George Simion z narodowo-konserwatywnego Związku Jedności Rumunów (AUR) ogłosił, że „Orbán to nie tylko przywódca narodu węgierskiego, ale także obrońca cywilizacji chrześcijańskiej w Europie".

Sam Orbán, który w swojej młodości Kościoły i samą religię uznawał za czynniki ograniczające rozwój demokracji, dziś nie tylko na każdym kroku podkreśla rolę i znaczenie chrześcijaństwa, ale również umiejętnie zyskuje sympatię i wsparcie zarówno kościoła katolickiego, do którego dziś należy około jedna trzecia Węgrów, jak i kościołów protestanckich, które skupiają kolejne 20 procent ludności. Prominentni przedstawiciele tych wspólnot są nie tylko fetowani przy każdej okazji, ale nawet zasiadają w rządowych ławach, jak Zoltán Balog, były protestancki biskup i duchowny a potem poseł i minister m.in. zasobów ludzkich, czy katolicki teolog i polityk pełniący funkcję wicepremiera Zsolt Semjén.

Premier Węgier przedstawia się jako prochrześcijański lider polityczny i często odwołuje w swoich przemówieniach do chrześcijaństwa jako „ostatniej nadziei dla Europy". W 2021 r., przy okazji poświęcenia nowego kalwińskiego Kościoła Jedności w Budapeszcie, Orbán wygłosił płomienne przemówienie, które brzmiało jak okolicznościowe kazanie. „Nasza historia uczy, że Węgrzy mogą przetrwać tylko jako chrześcijanie. Kraj zamknięty w granicach, ale dusza bez granic: oto Węgry. (...) Każdy nowy kościół to bastion w walce o wolność i wielkość narodu" – mówił. Niemal identyczną deklarację złożył w ubiegłym roku, uczestnicząc z kolei w poświeceniu katolickiej świątyni.

Jakby tego było mało, Orbán w ostatnim czasie nakazał swoim partyjnym strukturom pozyskanie czołowych duchownych wokół tzw. apeli o pokój. W tym celu reaktywował pomysł Kół Obywatelskich, które po porażce wybiorczej w 2002 r. pomogły Fideszowi odbudować struktury partii i w końcu odzyskać władze, ale ich aktywność przeniósł głównie do internetu i świata mediów społecznościowych pod nazwą Cyfrowych Kół Obywatelskich (Digitális Polgári Körök). To grupy dyskusyjne, zrzeszające ludzi głównie na Facebooku, zakładane z inicjatywy Fideszu. Mają przyciągnąć młodszych wyborców, wśród których zdecydowanie większe poparcie ma główny polityczny przeciwnik Orbána, przewodniczący opozycyjnej partii Tisza Peter Magyar.

– Każdy nowy kościół to bastion w walce o wolność i wielkość narodu – przekonywał premier Węgier Viktor Orban w 2021 r.
FOT. REUTERS / BERNADETT SZABO

Nowym pomysłem Orbána jest angażowanie w prace Cyfrowych Kół Obywatelskich znanych duchownych i liderów środowisk religijnych pod hasłem apelu o pokój i powstrzymania grożącej Węgrom wojny. Oczywiście w roli agresora nie występuje jego nie tylko polityczny przyjaciel Władimir Putin, ani sama Rosja. Zagrożeniem dla pokoju są w tej narracji Unia Europejska i Ukraina „napędzająca wojenną machinę".

W ostatnich miesiącach, co ujawnili dziennikarze niezależnego portalu telex.hu, działacze Fideszu zostali zobowiązani do angażowania duchownych poprzez złożenie podpisu pod „apelem o pokój" i wsparcie działań aparatu władzy. Wśród polityków zaczęła się wręcz rywalizacja, kto przekona „ważniejszego" biskupa czy księdza. Wielu z nich, jak np. biskup Antal Spányi, publicznie podpisało antywojenny manifest Fideszu, co zostało przez polityków rządzącej partii uznane za „najbardziej zaszczytny podpis poparcia". Krisztián Molnár, polityk Fideszu, przekonywał: „Biskup Spányi wyraził swoim podpisem poparcia, że?? musimy powiedzieć NIE wojennym planom Brukseli".

Przekaz partyjny był oczywisty – jak głosił tytuł w należącej do konsorcjum mediów rządowych lokalnej gazecie „Duol": „Pokojowa kampania Fideszu otrzymała również wsparcie Kościoła".

Wśród polityków Fideszu trwa rywalizacja, kto przekona ważniejszego biskupa czy księdza do złożenia podpisu pod „apelem o pokój"

W Episkopacie Węgier sprawa ta wzbudziła szereg dyskusji i pytań, zwłaszcza, że katoliccy biskupi wpierali także inne inicjatywy Orbána. Biskup Segedynu László Kiss-Rigó (hierarcha jest także członkiem jednego z Cyfrowych Kół Obywatelskich) wsparł węgierską edycję konferencji konserwatystów CPAC. Były przewodniczący Konferencji Biskupów Katolickich Węgier, bp András Veres, osobiście uczestniczył w „antywojennym" wiecu zorganizowanym w Gyor, gdzie jest biskupem.

Księża i hierarchowie popierający Orbána mogą liczyć nie tylko na uznanie władzy, ale i konkretne, finansowe wsparcie inicjatyw, które podejmują w swoich diecezjach i parafiach. Małe wspólnoty, zwłaszcza parafie wiejskie – dotyczy to zarówno katolików, jak i kalwinów czy mniejszych wspólnot religijnych – mogą liczyć na regularne, comiesięczne finansowanie „działalności społecznej" pod warunkiem, że dana wspólnota czy parafia nie liczy więcej niż 5 tysięcy osób. W ten sposób Orbán de facto uzależnił od siebie całą „chodzącą do kościoła" węgierską prowincję.

Oczywiście episkopat katolicki Węgier (podobnie jak ma to miejsce w Polsce czy innych krajach regionu) nie jest tu monolitem i nie cały „zapisał się do partii". Pojawiają się czasem gesty zdystansowania, a nawet sympatii wobec politycznych przeciwników premiera, jak choćby opublikowanie w mediach społecznościowych wspólnej fotografii lidera opozycji Magyara z abp. Cirillem Hortobágyi z Pannonhalmy. Opactwo benedyktyńskie Pannonhalma to dla Węgrów miejsce symboliczne i bardzo ważne. To jedno z głównych sanktuariów węgierskich, a zarazem ośrodek naukowy – porównując z polskimi realiami coś w rodzaju skrzyżowania Jasnej Góry z Tyńcem. Jak napisał w komentarzu jeden z węgierskich dziennikarzy: „przewodniczący partii Tisza wcisnął nogę w szparę, przez którą do tej pory mógł przejść tylko Orbán i Fidesz".

Próba zdominowania i przejęcia kościołów chrześcijańskich przez Orbána w obliczu niepewnego wyniku wyborczego nie jest niczym nowym. Premier Węgier od lat pozuje na obrońcę chrześcijaństwa i kogoś na kształt politycznego mesjasza. Jego ostatnie działania pokazują też, że na Węgrzech religia nie jest wprost kwestią wiary, lecz „kodem kulturowym i znakiem granicznym" jak określili ten stan rzeczy Zoltán Ádám i András Bozóki, autorzy książki „Bóg Węgrów". W takim ujęciu chrześcijaństwo staje się kategorią polityczną i etnokulturową – sposobem definiowania, kto należy do wspólnoty narodowej, a kto jest z niej wykluczony. W efekcie hasła o obronie chrześcijańskiej Europy czy tradycyjnej rodziny, a nawet kwestii pokoju w Europie, służą nie tyle ekspresji religijnej, ile legitymizacji politycznych podziałów. W retoryce Orbána „Bóg nie jest przedstawiany jako symbol uniwersalnej tożsamości religijnej, jak w Nowym Testamencie czy w nauczaniu papieża Franciszka, ale jako »Bóg Węgrów«, zgodnie z partykularną koncepcją plemienia, koncepcją pogańską i polityczną" – konkludują węgierscy autorzy.

Paradoksalnie religia mająca ze swej natury łączyć ludzi staje się narzędziem politycznego i społecznego wykluczania oraz linią podziałów ułatwiającą kampanie polityczne obozu władzy. Mimo tego neopogańskiego rysu kultu państwa i narodu premierowi Węgier do tej pory zawsze udawało się zmonopolizować poparcie środowisk religijnych i chrześcijańskich. Czy ten zabieg okaże się skuteczny także wiosną tego roku? Po raz pierwszy od ćwierćwiecza nie jest to oczywiste.

ks. Kazimierz Sowa

Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

Rada Pokoju

Czy chcemy być wasalem Trumpa?

Buras

Ewentualne członkostwo Polski w Radzie Pokoju to inwestycja nie w sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, lecz w śliski jak skórka od banana układ z coraz bardziej nieobliczalnym Donaldem Trumpem.

Kwestia przystąpienia Polski do założonej przez Donalda Trumpa Rady Pokoju wydaje się nadal otwarta. Premier Donald Tusk nie wykluczył debaty sejmowej na ten temat. Przywódca opozycji Jarosław Kaczyński wprost opowiedział się za tym, by Polska wyłożyła miliard dolarów za stałe w niej członkostwo. Według doniesień Polsatu dyskutowana jest opcja, by Polska zgodziła się na wejście do Rady w zamian za utworzenie stałej amerykańskiej bazy wojskowej w naszym kraju. Być może to miał na myśli jeden z najbliższych doradców premiera, europoseł Bartłomiej Sienkiewicz, kiedy w sobotę wieczorem mówił w TVN24 o konieczności „pragmatycznego" podejścia i twierdził, że gdyby Polska miała odnieść konkretne korzyści, to akces do Rady Pokoju mógłby mieć sens.

Te sygnały są niepokojące. Przyjęcie przez Polskę zaproszenia do utworzonego przez Trumpa gremium byłoby ogromnym błędem i polityczną pułapką. Przeciwstawianie w tym kontekście rzekomego pragmatyzmu, opartego na chłodnej analizie, emocjonalnej jakoby reakcji zdecydowanych przeciwników takiej decyzji nie jest wyrazem strategicznej przenikliwości, lecz politycznej krótkowzroczności. Kwestia zrzutki w wysokości jednego miliarda dolarów ma przy tym całkowicie drugorzędne znaczenie.

Istotne jest to, że Rada Pokoju to instrument służący Trumpowi do legitymizacji jego działań na arenie międzynarodowej, których kierunku i charakteru nie jesteśmy dziś w stanie przewidzieć, choć możemy się ich domyślać. Interwencja w Wenezueli, zakusy na Grenlandię czy groźby wobec Iranu dają do tego wystarczającą podstawę.

Struktura i sposób podejmowania decyzji w Radzie czyni z niej zabawkę w rękach coraz bardziej nieobliczalnego i narcystycznego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Może pozbywać się jej członków według własnego widzimisię, zaś jego decyzje może blokować tylko nierealistyczna większość 2/3 głosów. Wyobraźmy sobie prezydenta Polski (bo on otrzymał zaproszenie i on reprezentowałby nasz kraj w tej instytucji), który musi zdecydować, czy formalnie poprzeć kolejny „wielki i wspaniały" pomysł Trumpa przedłożony pod głosowanie w Radzie Pokoju czy też otwarcie się mu sprzeciwić. Na przykład kolejną wersję planu pokojowego dla Ukrainy zakładającą odstąpienie Donbasu, dla której Trump szukać będzie międzynarodowego poparcia. Albo propozycję ukarania Danii za opór w sprawie Grenlandii. Czy w gronie klakierów Trumpa lepiej narazić się na jego wściekłość i odwet czy też raczej zaśpiewać razem z nimi w jednym chórze?

Struktura i sposób podejmowania decyzji w Radzie Pokoju czyni z niej zabawkę w rękach coraz bardziej nieobliczalnego prezydenta Stanów Zjednoczonych

Członkostwo w Radzie Pokoju to inwestycja nie w sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, tylko w śliski jak skórka od banana układ z samym Trumpem. Założenie, że negocjując z nim, moglibyśmy uzyskać „konkretne korzyści", byłoby naiwnością. Ile warta będzie obietnica zwiększenia obecności wojskowej USA w Polsce, jeśli nowa strategia obronna USA wyraźnie podkreśla, że Europa ma dla nich drugorzędne znaczenie? Trump może zresztą wycofać się z niej w każdej chwili – powodowany kaprysem lub napadem złości.

Co najważniejsze, próba takiego bilateralnego dealu z Trumpem w celu rzekomego zwiększenia polskiego bezpieczeństwa oznaczałaby olbrzymie koszty polityczne w Europie. Poza Orbánem i skompromitowanym premierem Bułgarii (po ustąpieniu w wyniku protestów społecznych pełni już tylko czasowo swoje obowiązki) żaden inny lider z państw UE nie wszedł do tego grona. Trump jednoznacznie gra na podział UE i akces Polski byłby dla niego łakomym kąskiem. Zamiast wpisywać się w jego strategię, powinniśmy wysłać jasny komunikat: w interesie Stanów Zjednoczonych, które – słusznie! – oczekują, że Europa sama zadba o swoją obronę, jest to, by kraje UE wspólnie i zgodnie podejmowały decyzje dotyczące bezpieczeństwa, w tym także członkostwa w nowych instytucjach, takich jak Rada Pokoju. Nie tylko względy konstytucyjne w Polsce, lecz także koordynacja z najbliższymi sojusznikami w Europie powinny być wyznacznikiem naszego podejścia do tej propozycji.

Trump nie szuka dzisiaj partnerów na świecie, lecz wasali. Rada Pokoju jest środkiem do tego celu. Korzyści, którymi nas mami (albo raczej: którym sami się mamimy) są nikłe w porównaniu ze szkodami, jakie mogłoby przynieść poddanie się pokusie podjęcia zaproponowanej przez niego gry. Nie mylmy pragmatyzmu z naiwnością. ●

Piotr Buras

Autor jest dyrektorem warszawskiego biura think-tanku Europejska Rada Spraw Zagranicznych (European Council on Foreign Relations)

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34417561

Burmistrz Pruszcza Gdańskiego

**ogłasza drugi ustny przetarg nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej
stanowiącej własność Gminy Miejskiej Pruszcz Gdański**

1. Działka gruntowa niezabudowana nr 109/3 o pow. 0,0556 ha, obr. 7 zapisana w KW – GD1G/00045331/9, położona przy ul. Grunwaldzkiej w Pruszczu Gdańskim. Nieruchomość zlokalizowana jest na terenie zurbanizowanym, jest niezabudowana i niezagospodarowana. Kształt nieruchomości nieregularny, teren o konfiguracji płaskiej lekko pochylonej. Nieruchomość nie posiada uzbrojenia (media w ulicy). Przez centralną część nieruchomości przebiega nieczynna sieć kanalizacji sanitarnej Ø 150 i Ø 200, a od strony zachodniej przebiega nieczynna sieć wodociągowa. W północnej części nieruchomości przebiega napowietrzna linia energetyczna. Na działce 109/3 znajduje się zbiornik bezodpływowy. Działka posiada pośredni dostęp do drogi publicznej ul. Gdańskiej poprzez tereny dróg publicznych klasy dojazdowej 07-KDD, drogą o nawierzchni gruntowej, nieutwardzonej.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej (17-MW/U). Teren znajduje się w granicach historycznego układu ruralistycznego Pruszcza Gdańskiego wraz z przedmieściami z końca XIX w. i początku XX w. ujętego w ewidencji zabytków. W granicach terenu jest strefa bezpośredniej ochrony konserwatorskiej oraz strefa ochrony konserwatorskiej stanowiska archeologicznego. Teren jest objęty obszarem rewitalizacji.
Dział III księgi wieczystej GD1G/00045331/9, ograniczone prawo rzeczowe, odpłatna i nieograniczona w czasie służebność przesyłu.
Dział IV ww. księgi wieczystej jest wolny od obciążeń i zobowiązań.
Sprzedaż w formie przetargu ustnego nieograniczonego.
Cena wywoławcza **495 000,00 zł netto.**
Do ceny nieruchomości ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%, wynikającej z obowiązujących przepisów.
Postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych: 4 950,00 zł.

**Przetarg odbędzie się w dniu 31 marca 2026 r. od godziny 10^{40}
w sali posiedzeń numer 1 Urzędu Miasta Pruszcz Gdański przy ul. Grunwaldzkiej 20.**

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na zbycie przedmiotowej nieruchomości odbył się 16 stycznia 2026 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w pieniądzu przelewem (z zaznaczeniem na jaką nieruchomość jest wpłata) najpóźniej do dnia **26 marca 2026 r**. na konto **Bank Spółdzielczy Nr 63 8335 0003 0121 1827 2000 0080.**

Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu Miasta. Wpłacenie wadium jest równoznaczne z zapoznaniem się z uwarunkowaniami urbanistyczno – architektonicznymi do zabudowy, z uzbrojeniem znajdującym się na terenie objętym przetargiem oraz jest równoznaczne z potwierdzeniem zapoznania się z warunkami przetargu i ich akceptacją.
Wadium wpłacone przez oferenta, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym oferentom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu – warunkiem jest podanie konta, na które powinno być zwrócone wadium. Oferent winien okazać przed rozpoczęciem przetargu dokument potwierdzający tożsamość oraz dowód wpłaty wadium. Jeżeli uczestnik przetargu jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego, a w przypadku osoby prawnej, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu informację odpowiadającą odpisom aktualnym z rejestru przedsiębiorców (KRS). Przy nabyciu nieruchomości przez cudzoziemca zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2017 r. poz. 2278). W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej wadium winno być wniesione przez obojga małżonków.
Nabywca nieruchomości zostanie zawiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości najpóźniej w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Wyznaczony termin nie może być krótszy niż 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Nieprzystąpienie, bez usprawiedliwienia, do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu uprawnia organizatora przetargu do odstąpienia od zawarcia umowy, i zatrzymania zapłaconego wadium. Nabywca, który wygra przetarg będzie zobowiązany do zapłaty ceny uzyskanej w przetargu w terminie trzech dni roboczych przed dniem zawarcia umowy sprzedaży. Koszty notarialne w całości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje dotyczące sprzedaży można uzyskać w Referacie Planowania i Rozwoju tel. +48 58 775 99 47, dot. przeznaczenia gruntów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w Referacie Planowania i Rozwoju tel. +48 58 775 99 13, dot. uzbrojenia działki w Referacie Techniczno - Inwestycyjnym tel. +48 58 775 99 78.

B*urmistrz może odwołać ogłoszony przetarg zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.).*

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34417475

Wyciąg z ogłoszenia pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie 8m. Chojna, działka nr 36/109 o pow. 1,0483ha, KW SZ1Y/00044173/9.

cena wywoławcza – 625 000,00zł wadium 62 500,00zł

minimalne postąpienie 6 250,00zł

Przetarg odbędzie się 2 kwietnia 2026r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miejskim w Chojnie ul. Jagiellońska 4, pokój nr 8

Wadium należy wpłacać na konto BS Chojna 03 9370 0007 0000 0664 2000 0002 najpóźniej do dnia 30.03.2026r. Za datę wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na nasze konto.

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt 9 ustawy o podatku od towarów i usług.

Pełna treść ogłoszenia opublikowana jest na stronie internetowej: www.bip.chojna.pl oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnie (parter). Bliższych informacji udziela pracownik Urzędu Miejskiego w Chojnie (pok. nr 8) tel. 414 10 35 wew. 61.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34417497

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Syndyk masy upadłości GPOiW Natura Sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Dobrzyniu nad Wisłą ogłasza konkurs ofert na sprzedaż w trybie z wolnej ręki nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości GPOiW Natura Sp. z o.o. w upadłości w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w:

- **województwie zachodniopomorskim, powiat Koszalin, gmina Koszalin, miejscowość Koszalin, składającej się z działek ewidencyjnych nr 4/15 i 4/17, dla którego Sąd Rejonowy w Koszalinie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KO1K/00063819/7;**
- **województwie zachodniopomorskim, powiat Koszalin, gmina Koszalin, miejscowość Koszalin, składającej się z działek ewidencyjnych nr 4/7, 4/16 i 4/18, dla którego Sąd Rejonowy w Koszalinie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KO1K/00095939/7.**

➢ Cena wywoławcza opisanej powyżej wiązki nieruchomości wynosi: **6 164 000 zł netto** (słownie : sześć milionów sto sześćdziesiąt cztery tysiące złotych) netto.

Przed dniem ogłoszenia upadłości przedsiębiorstwo Upadłego prowadziło działalność operacyjną w sektorze przetwórstwa owoców i warzyw. Nieruchomości wyposażone są w systemy chłodnictwa.

Oferty składać należy w zamkniętych kopertach na adres: Dariusz Galek. Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego z/s ul. Adam Mickiewicza 10 , 87-600 Lipno do dnia 26 lutego 2026 r. do godz. 12.00 (przy czym rozstrzygająca jest data wpływu oferty do Kancelarii . Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się na posiedzeniu jawnym w Kancelarii Syndyka w dniu 27 lutego 2026 r. o godz. 12.00.

Z dokumentacją dot. Przedmiotu Sprzedaży, w tym z opisem i oszacowaniem nieruchomości można zapoznać się w siedzibie Kancelarii Syndyka (Dariusz Galek Kancelaria Radcy Prawnego i Doradcy Restrukturyzacyjnego, ul. Adama Mickiewicza 10 w Lipnie) w godzinach od 10.00 do 15.00, po uprzednim uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną pod numerem: 608 090 898. Oględziny Przedmiotu Sprzedaży możliwe są w terminie ustalonym z Syndykiem.

Pełen tekst warunków sprzedaży znajduje się na stronie internetowej Kancelarii Syndyka
http://www.dariuszgalek.pl.

eprasa.pl 52322d0ea2

„Hamnet" już w kinach

EMOCJONALNY WALEC

Choć widzowie wiedzą, czego się po „Hamnecie" spodziewać, opowieść o opłakiwaniu śmierci dziecka robi na nich wstrząsające wrażenie. Czy oscarowa reżyserka z Chin z parą irlandzkich aktorów i polską ekipą stworzyła film roku?

Piotr Guszkowski

• **Jessie Buckley jako Agnes oraz Paul Mescal jako Will w filmie „Hamnet"** FOT. FOCUS FEATURES/UPI

Ale „Hamnet" to nie tylko opowieść o żałobie. To także, a może przede wszystkim opowieść o tym, jak bardzo życie i sztuka są ze sobą splecione. Sztuka rzecz jasna karmi się osobistym doświadczeniem. Ale życie też potrzebuje sztuki – żeby nadać przeżyciom sens, oswoić je i unieść ciężar, który inaczej byłby nie do udźwignięcia.

W ten sposób film Chloé Zhao trafia w naturalną ciekawość do poznawania tajemnic z życia twórców dla lepszego zrozumienia kontekstu. Chcemy zajrzeć za kulisy. Zrozumieć, z jakich emocji rodzą się wielkie dzieła. Odkryć coś, czego jeszcze nie wiemy.

CHLOÉ ZHAO SIĘGNĘŁA PO POWIEŚĆ MAGGIE O'FARRELL

No właśnie. Czy śmierć dziecka mogła doprowadzić do powstania jednego z najwybitniejszych dramatów w dziejach? Takie pytanie w powieści zatytułowanej „Hamnet" postawiła Maggie O'Farrell.

W 1596 roku małżeństwu mieszkającemu przy Henley Street w Stratfordzie zmarł 11-letni syn, Hamnet.

Biografowie Williama Szekspira przez lata nie poświęcali temu wydarzeniu szczególnej uwagi. W swojej powieści O'Farrell uzupełnia strzępki faktów spekulacjami. Snuje fantazję o związku Szekspira i jego żony Anne Hathaway. Nazywa ją Agnes, tak, jak figurowała w testamencie ojca. To właśnie perspektywę Agnes odkrywa O'Farrell. W tej opowieści o małżeńskich napięciach i relacji, wystawionej na najcięższą próbę, prawda – przy braku wystarczających informacji – tkwi w emocjach.

Po książkę sięgnęła Chloé Zhao. Dla chińskiej reżyserki pracującej od lat w Stanach Zjednoczonych to kolejny autorski projekt po oscarowym „Nomadland" (w międzyczasie zrealizowała jeszcze „Eternals" dla Marvela). Zhao napisała scenariusz adaptacji wspólnie z O'Farrell.

Na ekranie historia Agnes i Willa przyjmuje formę przypowieści czy wręcz baśni. Jest tu córka wiedźmy – obdarzona szczególną intuicją i relacją z naturą – która widzi więcej niż inni. Nie mogło też zabraknąć księcia czy rycerza. Tyle że zamiast miecza nosi przy pasie pióro i atrament. Są i czary, a może po prostu dziecięca wiara, że jeśli bardzo się kogoś kocha, można oszukać śmierć?

Czerwień kostiumu Agnes nie pozostawia wątpliwości: to ona jest bijącym sercem tego domu i tej opowieści. Jessie Buckley przypomina w tej roli istny żywioł. Paul Mescal jako Szekspir w monochromatycznych, surowych barwach pozostaje raczej na drugim planie. Może sprawiać wrażenie zdystansowanego, lecz pod powłoką skrywa ból. Nacięcia na strojach Willa, charakterystyczny element dla elżbietańskiej mody, stają się coraz większe. Jakby emocje próbowały się wydostać na zewnątrz – tłumaczyła mi nominowana do Oscara kostiumografka Małgosia Turzańska.

Rozcięcia mogą przypominać też szczeliny skrzelowe. Will próbuje złapać oddech. Przytłaczają go żal i poczucie winy za to, że nie był obecny przy dorastającym synu. „Powietrza" próbuje szukać w słowach, które układają się w tragedię o duńskim księciu.

ELEKTRYZUJĄCY JESSIE BUCKLEY I PAUL MESCAL

Bohaterowie „Hamneta" są jak serce i rozum. Ona czerpie siłę z natury, on – z kultury.

Zanurzoną w epoce, pełną symboli, poetycką opowieść – budowaną dopracowanym w szczególe obrazem i gestem, Chloé Zhao zestawia z zaskakująco współczesnymi dialogami. Język na pewno czyni opowieść przystępną. Rozmowy Agnes i Willa mogłyby nieść się w niejednym dzisiejszym domu. Powraca w nich temat nieobecności mężczyzny, ucieczki przed konfrontacją z trudnymi doświadczeniami. Ale czy to, że ktoś nie potrafi tych emocji wyrazić, musi od razu znaczyć, że nic nie czuje? Agnes przekona się, jak bardzo się myliła, sądząc, że śmierć syna pozostawiła Willa obojętnym.

Większość ekipy „Hamneta" stanowili Polacy. Jessie Buckley wspomniała o tym, odbierając Złoty Glob

Wspomniałem, że od historycznej prawdy ważniejsza jest autentyczność emocji. A to oznacza, że ogromna odpowiedzialność spoczywała na obsadzie. Zhao postawiła na duet Irlandczyków, ulubieńców publiczności Jessie Buckley i Paula Mescala. To jedne z najbardziej elektryzujących dziś aktorskich nazwisk. Oboje stanowią dla siebie ogromne wsparcie – widać po tym, jak autentycznie cieszą się ze swoich sukcesów.

Buckley jest na fali wznoszącej. Już wcześniej dawała dowody znakomitego warsztatu i intuicji (serial „Czarnobyl" czy filmy „Pod ciemnymi gwiazdami", „Córka", „Wredne liściki"), ale w „Hamnecie" scena należy do niej. I rozkłada widzów na łopatki. A przecież wkrótce zobaczymy ją na ekranach jako tytułową „Narzeczoną Frankensteina". Już zdobyła Złoty Glob, jest faworytką do Oscara. „Hamnet" zdobył w sumie 8 nominacji. Na liście zabrakło tym razem nazwiska Mescala. W 2020 r. aktor błysnął w ekranizacji „Normalnych ludzi" i konsekwentnie budował swoją karierę udziałem w kolejnych niezależnych filmach (jak „Aftersun" i „Dobrzy nieznajomi"), aż do głównej roli w sequelu „Gladiatora". Niedawno Mescal ogłosił, że po zakończeniu promowania „Hamneta" planuje zrobić sobie przerwę od aktorstwa. Powróci w 2028 r. w filmie o Beatlesach, gdzie wciela się w Paula McCartneya.

Ale większość ekipy „Hamneta" stanowili Polacy. Jessie Buckley wspomniała o tym, odbierając Złoty Glob. Kto by się spodziewał, że bohaterką wieczoru będzie polska zupa. Aktorka dziękowała Tomaszowi Sternickiemu, który na planie pełnił rolę key gripa – kierującego ustawieniem oraz obsługą sprzętu kamerowego i oświetleniowego – ale często można było go spotkać nad żeliwnym garnkiem. Za kostiumy odpowiadała wspomniana Małgosia Turzańska, autorem zdjęć był Łukasz Żal, a fotosistką na planie Agata Grzybowska, nagradzana fotoreporterka, przez lata związana z „Wyborczą".

Część krytyków zarzuca Zhao „pornografię żałoby", więcej jednak przyznaje, że na seansie nie mogła powstrzymać łez. W połowie mojego seansu na sali rozpoczął się koncert na smarknięcia nosem. I chociaż mamy szczyt sezonu przeziębień i zachorowań na grypę, był to po prostu wyraz wzruszenia. „Hamnet" działa na wielu widzów jak emocjonalny walec, nawet jeśli mnie aż tak nie poruszył – może za bardzo próbował.

W ostatnim akcie, kiedy Will ze swoją trupą wystawia na scenie The Globe „Hamleta", twórcom udaje się coś niezwykłego. Na twarzach widzów widzimy pierwotną, niczym nieskażoną reakcję – całkowite zanurzenie w opowieści. I nagle można pozazdrościć publiczności, tej na ekranie, bo współczesne kino coraz rzadziej dostarcza takich doznań. ●

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

Zubin Mehta: To moralny obowiązek

Słynny dyrygent bojkotuje Izrael

Zubin Mehta odwołał wszystkie swoje występy w Izraelu, kraju, z którym był związany od wielu dekad.

Anna S. Dębowska

Na odpowiedź nie musiał długo czekać. „Mehta pozostaje głuchy na krzyk Izraela" – napisał prawnik Itzik Bonzel, którego syn zginął w walkach w Gazie. A Ruthie Blum, była doradczyni Benjamina Netanjahu, na łamach „Jewish News Syndicate" zarzuciła dyrygentowi, że nawet nie wspomniał o okrucieństwach Hamasu. „Nie ma niczego nowego w intelektualnie słabych artystach, którzy głoszą modne lewicowe idee, by się moralnie lepiej poczuć i oczywiście sprzedać więcej biletów" – napisała Blum.

A jednak Mehta ma swoje argumenty: „Odwołując koncerty, wyrażam sprzeciw wobec traktowania kwestii palestyńskiej przez premiera Benjamina Netanjahu. Mam nadzieję, że przegra on w następnych wyborach" – powiedział kilka dni temu w rozmowie z India Today, największą telewizją w jego ojczystym kraju.

Mehta pochodzi z Mumbaju (dawniej Bombaj), gdzie urodził się w rodzinie Parsów, wyznawców zoroastryzmu. Mimo międzynarodowej kariery, którą rozpoczął w Wiedniu w 1954 roku, nigdy nie zrezygnował z indyjskiego obywatelstwa.

UKOCHANY DYRYGENT IZRAELA

Za dwa miesiące Zubin Mehta kończy 90 lat. Przeszedł do legendy jako dyrygent słynnego koncertu trzech tenorów – Plácida Dominga, Luciana Pavarottiego i José Carrerasa – który odbył się w 1990 roku w Termach Karakalli w Rzymie.

Jego krytyczne słowa i odwołanie koncertów mogą być bolesne dla wielu obywateli Izraela. Mehta, choć nie jest Żydem, przez pół wieku był ściśle związany z jedną z najważniejszych instytucji kultury Izraela – Izraelską Filharmonią z siedzibą w Tel Awiwie. Po raz pierwszy dyrygował tam w 1969 roku. Osiem lat później został dyrektorem muzycznym tej instytucji, będąc równocześnie szefem muzycznym New York Philharmonic.

Izraelski zespół tak go pokochał, zresztą z wzajemnością, że w 1981 roku przedłużył mu to stanowisko dożywotnio. Oznaczało to, że muzycy z Tel Awiwu nie chcą pracować z nikim innym, tylko z powszechnie lubianym i wysoko cenionym dyrygentem rodem z Bombaju.

Jednak Mehta ustąpił ze stanowiska w 2019 roku. Miał już wówczas 81 lat. Pałeczkę przekazał młodszemu koledze – Lahavowi Shaniemu, którego sobie wcześniej upatrzył. Miał 29 lat, gdy stanął na czele największej orkiestry symfonicznej Izraela.

• **Zubin Mehta ze Złotym Medalem Honoru Miasta Monachium, 26 stycznia 2024 r.** FOT. SVEN HOPPE/PAP/DPA

MEHTA ZA POJEDNANIEM

Zubin Mehta w wywiadzie dla India Today zwrócił uwagę, że zajmowanie politycznego stanowiska w sprawie tak drastycznej jak masakra Palestyńczyków w Gazie, dokonanej rękami obywateli Izraela, to jego moralny obowiązek. Uważa, że zbyt wielu muzyków przymyka oczy na zło.

Podkreślił, że zawsze był zwolennikiem porozumienia pomiędzy Izraelem a Palestyną, dlatego chętnie brał udział w projekcie zainicjowanym przed laty przez pianistę i dyrygenta pochodzenia żydowskiego Daniela Barenboima oraz jego palestyńskiego przyjaciela Edwarda Saida, wybitnego znawcę kultury orientalnej.

W 1999 roku obaj założyli orkiestrę West-Eastern Divan Orchestra, w której Izraelczycy grali przy jednym pulpicie z muzykami z Bliskiego Wschodu. Z orkiestrą koncertowali najwięksi soliści, między innymi Martha Argerich, a Zubin Mehta był jednym z dyrygentów gościnnych.

NARAZIŁ SIĘ WAGNEREM

Nie był to jedyny jego gest świadczący o pragnieniu porozumienia i budowaniu mostów. W 1978 roku Mehta namawiał premiera Izraela Menachema Begina, aby wysłał do Kairu Izraelską Filharmonię na znak dobrej woli, gdy oba kraje po wielu latach konfliktu próbowały zawrzeć traktat pokojowy. Propozycja dyrygenta pozostała bez odpowiedzi.

W 1981 roku Mehta naraził się władzom Izraela, gdy pozwolił sobie zadyrygować Wagnerem w Tel Awiwie. Muzyka Richarda Wagnera do dziś jest w Izraelu na cenzurowanym – niemiecki kompozytor (1813–1883) był bowiem żywiołowym antysemitą. W dodatku jego muzykę kochał Adolf Hitler, który uważał dramaty muzyczne Wagnera za ucieleśnienie germańskich idei. Tymczasem 45 lat temu Mehta sprawił, że izraelscy muzycy w telawiwskiej filharmonii wykonali pod jego batutą „Preludium" oraz „Liebestod" z „Tristana i Izoldy". Kochał bowiem tę muzykę, podobnie jak dzieła Brucknera, Czajkowskiego czy Mahlera, którym tak świetnie dyrygował.

Za Wagnera został zaatakowany przez media i izraelską opinię publiczną, a także przez rząd Izraela. Jeden z ministrów publicznie kazał mu „wracać do domu". Mehta odpowiedział wówczas: „Ale ja przecież jestem w domu. Mój dom jest wszędzie – w Ameryce, Izraelu i Indiach". W odpowiedzi muzycy Izraelskiej Filharmonii mianowali go swoim dożywotnim dyrektorem muzycznym.

O „OKUPACJI PALESTYNY"

W 2014 roku, gdy nastąpiła eskalacja konfliktu izraelsko-palestyńskiego i rozpoczęta przez Tel Awiw pierwsza wojna w Gazie, Mehta ośmielił się krytycznie wypowiedzieć na temat polityki rządu Benjamina Netanjahu. Zrobił to w Nowym Jorku, gdzie występował gościnnie w Carnegie Hall ze swoją izraelską orkiestrą.

„Tak bardzo kocham Izrael, że to, co się teraz dzieje, postrzegam jako tragedię. Surowo potępiam przemoc bez względu na jej źródło. I mówię otwarcie o kraju, który moim zdaniem zmierza w złym kierunku, jeśli chodzi o osiedla, jeśli chodzi o wewnętrzną politykę gospodarczą. Ale oni wiedzą, że jestem przyjacielem. A ponieważ żyję w demokracji, mogę swobodnie wyrażać swoją opinię" – mówił.

Jak na ironię sam „oberwał" niejednokrotnie ze strony obrońców Palestyny, koncertując po świecie z Izraelczykami. Jeden z takich incydentów opisał dekadę temu „The New York Times": „W 2014 roku podczas London Proms grupki dobrze zorganizowanych zwolenników Palestyny wdarły się na widownię i zakłóciły występ Izraelskiej Filharmonii krzykami i śpiewem. Publiczność wpadła we wściekłość na demonstrantów i zaczęła na nich krzyczeć". Innym razem w indyjskiej prowincji Kaszmir zwolennicy Palestyny protestowali pod hasłami: „Nie dla Mehty. Nie dla Izraela".

Mimo to Zubin Mehta broni Palestyńczyków, a obecną sytuację w Strefie Gazy nazywa „izraelską okupacją Palestyny". ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34417562

Burmistrz Pruszcza Gdańskiego

ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej i zabudowanej stanowiących własność Gminy Miejskiej Pruszcz Gdański

1. **Działka gruntowa niezabudowana nr 1/72 o pow. 1,6612 ha, obr. 1** zapisana w KW GD1G/00303722/4, położona w rejonie ul. Strzeleckiego w Pruszczu Gdańskim. Nieruchomość posiada prawny dostęp do drogi publicznej (do projektowanej drogi dojazdowej 04-KDD). Obecnie brak jest dostępu faktycznego do drogi publicznej – ul. Strzeleckiego, która jest w trakcie budowy. Z uwagi na prowadzone prace teren jest obecnie niedostępny dla osób postronnych. Termin zakończenia prac planowany jest na wrzesień 2026 r. Kształt nieruchomości nieregularny, teren nieznacznie pofałdowany. Uzbrojenia terenu brak (media w drodze w ulicy Strzeleckiego, która jest w budowie).
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i usługową (dopuszczenie usług wyłącznie w parterach) – 15-MW (U). Dopuszcza się wyłącznie usługi nieuciążliwe.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego część nieruchomości znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej stanowisk archeologicznych oraz w strefie ochrony ekspozycji zespołu ruralistycznego przedmieścia św. Wojciecha w Gdańsku, wpisanego do rejestru zabytków.
Dział III ww. księgi wieczystej, ograniczone prawo rzeczowe, nieodpłatna i nieograniczona w czasie służebność przesyłu na rzecz „Energa Operator" Spółka Akcyjna w Gdańsku, ograniczone prawo rzeczowe, odpłatna i nieograniczona w czasie służebność przesyłu polegająca na prawie korzystania z działek o numerach: 1/45 i 7/35 na rzecz „Energa Operator" Spółka Akcyjna w Gdańsku (treść wpisu nie dotyczy przedmiotowej działki).
Dział IV ww. księgi wieczystej jest wolny od obciążeń i zobowiązań.
Na działce nie były prowadzone badania geologiczne.
Sprzedaż w formie przetargu ustnego nieograniczonego.
Cena wywoławcza **12 777 000,00 zł netto.**
Do ceny nieruchomości ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%, wynikającej z obowiązujących przepisów.
Postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych: 127 770,00 zł.
2. **Działka gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 156 o pow. 0,0452 ha, obr. 7** zapisana w KW – GD1G/00085770/0, położona przy ul. Krótkiej 12 w Pruszczu Gdańskim. Budynek obejmuje trzy kondygnacje: piwnicę, parter i poddasze użytkowe. W budynku znajduje się sześć lokali, ich łączna powierzchnia użytkowa wynosi 284,13m². Działka jest nieogrodzona, porośnięta pojedynczymi drzewami. Kształt nieruchomości regularny, ukształtowanie terenu korzystne, teren płaski. Działka posiada dostęp do drogi publicznej – ul. Krótkiej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obsługa komunikacyjna nieruchomości z terenów 08-KDD i 015-KDX. Nieruchomość posiada uzbrojenie w sieć elektroenergetyczną, wodociągową, kanalizacyjną i gazową. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka przeznaczona jest pod teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej 31-MW/U (usługi centrotwórcze, nieuciążliwe). Budynek stanowi obiekt o walorach historyczno – kulturowych, który jest ujęty w Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Pruszcza Gdańskiego. Teren zlokalizowany jest w granicach strefy bezpośredniej ochrony konserwatorskiej.
Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość znajduje się w granicach historycznego układu ruralistycznego Pruszcza Gdańskiego, wraz z przedmieściami z końca XIX w. i początku XX w. w ewidencji zabytków oraz w granicach strefy ochrony konserwatorskiej stanowiska archeologicznego.
Dział III ww. księgi wieczystej, ograniczone prawo rzeczowe, nieograniczona w czasie i odpłatna służebność przesyłu na rzecz „Energa Operator" Spółka Akcyjna w Gdańsku (treść wpisu nie dotyczy przedmiotowej działki).
Dział IV ww. księgi wieczystej jest wolny od obciążeń i zobowiązań.
Na działce nie były prowadzone badania geologiczne.
Sprzedaż w formie przetargu ustnego nieograniczonego.
Cena wywoławcza **551 000,00 zł brutto.**
Sprzedaż nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT.
Postąpienie wynosi 1% ceny wywoławczej w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych: 5 510,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 marca 2026 r. od godziny 11⁰⁰, co 20 minut w sali posiedzeń numer 1 Urzędu Miasta Pruszcz Gdański przy ul. Grunwaldzkiej 20.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w pieniądzu przelewem (z zaznaczeniem na jaką nieruchomość jest wpłata) najpóźniej do dnia **26 marca 2026 r**. na konto **Bank Spółdzielczy Nr 63 8335 0003 0121 1827 2000 0080.**
Za datę wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu Miasta. Wpłacenie wadium jest równoznaczne z zapoznaniem się z uwarunkowaniami urbanistyczno – architektonicznymi do zabudowy, z uzbrojeniem znajdującym się na terenie objętym przetargiem oraz jest równoznaczne z potwierdzeniem zapoznania się z warunkami przetargu i ich akceptacją.
Wadium wpłacone przez oferenta, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym oferentom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu – warunkiem jest podanie konta, na które powinno być zwrócone wadium. Oferent winien okazać przed rozpoczęciem przetargu dokument potwierdzający tożsamość oraz dowód wpłaty wadium. Jeżeli uczestnik przetargu jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego, a w przypadku osoby prawnej, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu informację odpowiadającą odpisom aktualnym z rejestru przedsiębiorców (KRS). Przy nabyciu nieruchomości przez cudzoziemca zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2017 r. poz. 2278). W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej wadium winno być wniesione przez obojga małżonków.
Nabywca nieruchomości zostanie zawiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości najpóźniej w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Wyznaczony termin nie może być krótszy niż 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Nieprzystąpienie, bez usprawiedliwienia, do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu uprawnia organizatora przetargu do odstąpienia od zawarcia umowy, i zatrzymania zapłaconego wadium. Nabywca, który wygra przetarg będzie zobowiązany do zapłaty ceny uzyskanej w przetargu w terminie trzech dni roboczych przed dniem zawarcia umowy sprzedaży. Koszty notarialne w całości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje dotyczące sprzedaży można uzyskać w Referacie Planowania i Rozwoju tel. +48 58 775 99 47, dot. przeznaczenia gruntów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w Referacie Planowania i Rozwoju tel. +48 58 775 99 13, dot. uzbrojenia działki w Referacie Techniczno - Inwestycyjnym tel. +48 58 775 99 78.

Burmistrz może odwołać ogłoszony przetarg zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.).

eprasa.pl 52322d0ea2

Karpaty zasługują na międzynarodowy park

BIESZCZADY JAK YELLOWSTONE

Erik Baláž, słowacki filmowiec, zrobił nietuzinkowy dokument o Karpatach. „Wyborczej" opowiada o tym, które zwierzęta najlepiej filmować w Polsce, gdzie w Karpatach jest najbardziej dziko i co się stanie, gdy Bieszczadzki Park Narodowy obejmie dolinę Sanu.

Aleksander Gurgul

W 2024 r. Greenpeace rzucił hasło stworzenia Międzynarodowego Parku Karpat. Proponował, by park objął aż osiem krajów, w tym sześciu członków Unii Europejskiej – Polskę, Czechy, Słowację, Węgry, Rumunię, Austrię – oraz dwa państwa starające się o członkostwo: Serbię i Ukrainę. Park miałby powierzchnię ok. 50 tys. km kw., czyli sześć razy większą niż słynny Yellowstone, najstarszy park narodowy na świecie.

Powołanie do życia tak rozległego obszaru chronionego byłoby niezwykle trudne. Każde z wymienionych państw ma inne prawo ochrony przyrody i sytuację polityczną.

W Polsce politycznie rozszerzenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego blokuje samorządowe weto. Ale nawet gdy projekt nowego parku narodowego przejdzie wszystkie szczeble biurokracji i zielone światło dadzą mu wszystkie zainteresowane samorządy, to na końcu cały wysiłek i tak do kosza może wyrzucić prezydent.

Na Słowacji strzelają do niedźwiedzi i na razie może być trudno w tym kraju znaleźć poparcie dla zwiększenia ochrony przyrody.

W Ukrainie ścieżka do powstania nowych parków narodowych jest prostsza. Nasz wschodni sąsiad ma dziś jednak z oczywistych względów ważniejsze sprawy na głowie.

Wracamy do pomysłu rzuconego przez Greenpeace, bo właśnie premierę w Polsce miał czteroodcinkowy dokument pt. „Into the Carpathian Wild" w reżyserii Erika Baláža.Po jego obejrzeniu „Wyborcza" porozmawiała ze słowackim przyrodnikiem i dokumentalistą.

ALEKSANDER GURGUL: W twoim filmie Karpaty jawią się jako hotspot bioróżnorodności: kozice górskie, wilki, rysie, niedźwiedzie, żubry, głuszce, bobry... Jak udało ci się uchwycić te wszystkie dzikie zwierzęta w tak trudnym terenie i o różnych porach roku?

ERIK BALÁŽ: Przede wszystkim współpracuję z niezwykle utalentowanymi filmowcami, którzy mają wieloletnie doświadczenie w pracy z dzikimi zwierzętami. Karol Kaliský, Jozef Fiala i Adam Baštek – bez tych osób realizacja projektu nie byłaby możliwa. Udają się w miejsca, które ustalamy wspólnie na podstawie tego, co należy sfilmować, i zazwyczaj pozostają w terenie przez kilka dni.

Nad serią pracowaliśmy cztery lata, a jeśli policzyć dni spędzone z kamerą na zewnątrz, łączna liczba dni zdjęciowych to ponad 1,5 tys.

Które zwierzę było najtrudniej nagrywać?

– Rysia. Jest ich mniej niż wilków i niedźwiedzi, mają ogromne terytoria i pozostają niezauważalne. Używaliśmy różnych metod, by móc je sfilmować. Podstawą było tropienie, by dowiedzieć się, na jakie zwierzęta polują lub gdzie często przebywają i odpoczywają. W tych miejscach udało nam się je sfilmować bezpośrednio lub za pomocą fotopułapek.

Było to tym trudniejsze, że staraliśmy się nagrać je w jak najbardziej naturalnym środowisku, najchętniej w pierwotnym lesie, wśród powalonych drzew.

Na którym gatunku skoncentrowałeś się w Polsce?

– Polska oferuje najlepsze możliwości filmowania żubrów i wilków. Ponieważ w Bieszczadach żyje największa populacja żubrów, to właśnie tam je filmowaliśmy. To pasmo górskie jest refugium, z którego mogą rozprzestrzeniać się na inne części Karpat. To samo dotyczy wilków.

Jednym z głównych bohaterów filmu są także... powalone świerki (osłabione przez korniki przewraca wiatr). Martwe drewno magazynuje wodę w lesie, karmi owady, jest kryjówką dla ptaków i gryzoni, korzystają z niego rysie, by łatwiej się przemieszczać.

– Tak, w całej serii staraliśmy się edukować, wyjaśniać procesy ekologiczne, które są kluczowe dla utrzymania zdrowia ekosystemu. Martwe drzewa są jednym z ważnych elementów. W ostatnich latach w Tatrach miało miejsce kilka klęsk żywiołowych. Ludzie widzą tam wiele martwych drzew i może im się to nie podobać. Ale kiedy obejrzą nasze filmy, zrozumieją, że martwe drzewa mają znaczenie dla ptaków, niedźwiedzi, rysi, retencji wody, odnowy młodych drzew etc.

W 2024 roku Greenpeace zaproponował, by Karpaty objąć międzynarodowym parkiem ochrony przyrody. Co sądzisz o tym pomyśle?

– Karpaty zdecydowanie powinny być objęte jakąś formą ochrony jako całość. Ich wartość polega właśnie na tym, że nie są pofragmentowane. Wyobrażam sobie, że można by również stworzyć skoordynowaną propozycję sieci obszarów chronionych.

Moim zdaniem powinno być kilka bardzo dużych, ściśle chronionych rezerwatów o powierzchni ponad 100 tys. hektarów, gdzie wszystkie procesy byłyby naprawdę chronione, a polowania i wycinka drzew wykluczone.

Ponadto w Karpatach powinno istnieć wiele mniejszych obszarów objętych ścisłą ochroną o powierzchni rzędu dziesiątek tysięcy hektarów, a także tysiące małych rezerwatów. Taka sieć obszarów chronionych, wraz z działania zapobiegającymi fragmentacji siedlisk, byłaby w stanie zapewnić długoterminową ochronę Karpat.

W którym z krajów karpackich wciąż pozostało najwięcej dzikiej przyrody do ocalenia?

– Bez wątpienia w Rumunii. Ponad połowa Karpat znajduje się właśnie tam, w tym najbardziej pierwotne lasy, z których wiele wciąż nie zostało objętych ochroną. Z drugiej strony nie powinniśmy opierać naszej decyzji wyłącznie na tym, gdzie znajduje się najlepiej zachowana przyroda.

Potrzebujemy szerszych ram dla całych Karpat, w tym obszarów, które zostały zmienione w przeszłości. Na przykład obecnie jednym z najbardziej dzikich obszarów w Karpatach są Bieszczady, które w przeszłości zostały bardzo mocno zmienione przez człowieka. Jednak dzika przyroda powraca i tam. Lasy starzeją się, powracają żubry, bobry i inne zwierzęta.

W słowackich Tatrach mamy wyjątkowy obszar dolin Tichá i Koprová, które były w przeszłości eksploatowane, ale dziś, m.in. dzięki kornikom, dzika przyroda powraca tu na ogromną skalę. Proces ten nazywany jest obecnie w Europie rewildingiem. Wspomniane miejsca w Polsce i na Słowacji z pewnością mogą się równać z najlepszymi obszarami w Rumunii i na Ukrainie.

Chciałbym powiedzieć jeszcze jedną ważną rzecz o polskiej części Karpat: są tu wyjątkowe warunki do powstania czegoś w rodzaju europejskiego Yellowstone.

To właśnie w Bieszczadach można by stworzyć obszar, gdzie zobaczymy wiele dzikich zwierząt i ich wzajemne interakcje, w tym wpływ dużych zwierząt roślinożernych na ekosystem.

Aby mogły one żyć tu w naturalnych warunkach, potrzebny jest naprawdę duży obszar bez polowań, w tym niżej położone tereny, gdzie zwierzęta spędzają zimę. Praktycznie nie ma takich miejsc w Europie, ponieważ ludzie mieszkają wszędzie na żyznych ziemiach. Dolina rzeki San mogłaby być takim obszarem, ponieważ historycznie ludzie zostali stamtąd wysiedleni.

Polska w obrębie Karpat jest wyjątkowa, oferuje najlepsze możliwości filmowania żubrów i wilków. W Bieszczadach żyje największa populacja żubrów

Gdyby park został rozszerzony o dolinę rzeki San, powstałoby tu coś, czego obecnie nie ma w Europie.

Nie boisz się, że twój dokument spowoduje, że Karpaty „odkryją" miliony turystów z zachodu Europy? Już dziś mówimy w Polsce, że Tatry są zadeptywane.

– Wszystko sprowadza się do dobrego zarządzania turystyką. Podam przykład: w Tatrach po polskiej stronie jest Kasprowy Wierch, który codziennie odwiedzają tysiące turystów. Po drugiej stronie grzbietu, na Słowacji, jest Dolina Ticha, do której jeżdżę od 30 lat. Jest tu niesamowita dzika przyroda, z ogromnymi obszarami wolnymi od turystyki.

To pokazuje, że turystyka i ochrona przyrody mogą współistnieć. Jednym z rozwiązań jest również powiększenie obszarów chronionych.

Jeśli np. Bieszczady są zatłoczone, powinniśmy pomyśleć o rozszerzeniu ochrony i stworzeniu dużych obszarów z mniejszą siecią szlaków turystycznych. Ważne jest również, aby nie zezwalać na zabudowę w obszarach chronionych.

Najwięcej turystów przyciągają stoki narciarskie lub schroniska górskie.

W naszych Tatrach są doliny z zatłoczonymi schroniskami, a z drugiej strony w dolinach gdzie ich nie ma, jest mało ludzi. Regulacje budowlane są więc dobrym narzędziem, ale jest ich więcej.

Jakie obecnie widzisz największe zagrożenia dla Karpat w Europie i konkretnie w Polsce?

– W perspektywie długoterminowej to fragmentacja terenu. Dotyczy to również Polski. Projekty infrastrukturalne, takie jak budowa dróg, budynków i ośrodków turystycznych, mogą podzielić Karpaty na mniejsze części. Byłaby to katastrofa.

Na przykład ryś nie może przetrwać tylko w polskiej części Karpat. Byłoby ich tam zbyt mało i ostatecznie by wyginęły. Bez słowackiej części w Polsce nie byłoby również niedźwiedzi.

Kolejnym problemem, który dotyczy przede wszystkim Rumunii i Ukrainy, jest wycinka starych lasów. Ich zniszczenie niesie długotrwałe skutki.

Odtworzenie lasu pierwotnego może trwać ponad 500 lat, a zniszczyć go można w ciągu kilku dni.

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

• **Rysie to najrzadsze ssaki żyjące w Karpatach. Mają ogromne terytoria i pozostają niezauważalne** FOT. ADAM BASTEK/MATERIAŁY PRASOWE

Jeśli chodzi o polowanie na rzadkie zwierzęta, problem ten występuje prawie wszędzie, ale uważam, że można go stosunkowo łatwo rozwiązać.

Regularnie, zwłaszcza w zimie, chodzę w góry, bo uwielbiam ciszę, a ty? Niestety coraz rzadziej mam okazję się nią rozkoszować.
– Mieszkam w Tatrach i staram się spędzać na świeżym powietrzu co najmniej dwie godziny dziennie. Blisko mam do Doliny Cichej. Często wyruszam na cały dzień, a nawet na kilka dni. To dla mnie najcenniejsze chwile. Wtedy łączysz się z naturą i zapominasz o wszystkich problemach.

Czuję się tam jak małe dziecko, nieustannie odkrywające świat, ponieważ natura jest pełna ukrytych historii i można spędzić całe życie na jej odkrywaniu.

Która pora roku w górach jest twoją ulubioną?
– Każda pora roku jest wspaniała. Kiedy kończy się zima, nie mogę się doczekać wiosny. Tak samo mam o każdej porze roku. Zawsze staram się nasycić jedną i czekam na zmiany, które przyniesie następna.

Mimo to wiosna jest dla mnie chyba najsilniejszym przeżyciem.

Tu, w Tatrach, wciąż jest wtedy dużo śniegu, ale w powietrzu czuć już wiosenny zapach drzew, słychać śpiew ptaków, szum wody z topniejącego lodu w strumieniach itp. To taki kontrast między białym zimowym krajobrazem a budzącym się życiem, który zawsze mnie fascynuje.

Gdzie można zobaczyć twój dokument – wszystkie cztery odcinki – i kiedy?
– Nie mogę jeszcze odpowiedzieć na to pytanie. Dopiero zaczynamy dystrybucję. Wiemy, że jest już zainteresowanie emisją filmów w Polsce, ale nie podjęto jeszcze żadnej decyzji. Jest to dość skomplikowany proces. Wierzę jednak, że decyzja zapadnie w ciągu najbliższych tygodni. ●

• **Cała rozmowa na Wyborcza.pl**

Archeologia

Lekarstwo z ludzkich fekaliów

To odkrycie może budzić odrazę. Szklane naczynie, które archeolodzy przez lata uznawali za flakonik na perfumy, okazało się pojemnikiem na jeden z najbardziej szokujących leków starożytności.

Joanna Bujakiewicz

W centrum zainteresowania badaczy znalazła się smukła szklana kolba z II w. n.e. od dawna przechowywana w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Bergamie w Turcji. Naczynie okazało się typowym unguentarium, niewielkim pojemnikiem powszechnie używanym w świecie rzymskim do przechowywania olejków, pachnideł i maści.

Naukowcy z Uniwersytetu w Stambule po raz pierwszy dokładnie zbadali zawartość naczynia. To, co odkryli, nie miało nic wspólnego z perfumami. No, prawie nic.

Wyniki badania zostały przedstawione w „Journal of Archaeological Science: Reports".

Tymianek dla zapachu

W naczyniu odkryto sterole powstające wyłącznie w ludzkich jelitach, które zdaniem badaczy nie mogły znaleźć się w nim przypadkowo. Wykryto również karwakrol, czyli aromatyczny składnik olejku tymiankowego. Starożytni autorzy podkreślali, że silne zapachy poprawiają tolerancję leku i wspomagają jego działanie.

Oznacza to, że zawartość unguentarium to preparat leczniczy, którego głównym składnikiem były ludzkie ekskrementy.

Odkrycie tureckich naukowców to pierwszy w historii przypadek, w którym chemia dostarczyła bezpośredniego dowodu na praktyczne stosowanie tego rodzaju leków w medycynie grecko-rzymskiej.

Kał na dolegliwości skórne i żołądkowe

Takie praktyki pojawiają się już w egipskich papirusach medycznych z XVI w. p.n.e., a w Grecji i Rzymie były szeroko znane i opisywane w traktatach. Jednak dotąd wszystkie informacje pochodziły wyłącznie z tekstów.

Pliniusz Starszy w „Historii naturalnej" wspominał, że odchody stosowano na rany, infekcje czy dolegliwości przewodu pokarmowego, ale też uważano, że chronią przed złymi mocami, pechem czy chorobami psychicznymi.

Pergamon – antyczny Harvard medyczny

Badane unguentarium pochodziło z Pergamonu, jednego z najważniejszych ośrodków medycyny w świecie grecko-rzymskim. To tutaj opracowywano nowatorskie metody leczenia łączące wiedzę medyczną z rytuałem i praktyką codziennego życia.

Fiolka z Pergamonu pokazuje, że starożytna medycyna obejmowała praktyki, które dziś mogą wywołać odrazę, ale kryła się za nimi intuicja, do której medycyna wraca.

Choć Rzymianie nie znali bakterii ani mikrobiomu, zauważyli, że materia jelitowa może mieć leczniczą moc. Dziś tę samą ideę wykorzystuje się w nowoczesnych terapiach mikrobiotycznych. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34417688

WSPRZEDAŻY

TEMAT NUMERU: MIŁOŚĆ PO LATACH. JAK UTRZYMAĆ WIELOLETNI ZWIĄZEK?

MONICA BELLUCCI: Jak być piękną i nie zwariować

KULISY SCENOGRAFII Heweliusza

KOBIETY, które chcą żyć solo

wysokieobcasy extra

Prezent do wyboru:
Bioliq BHL Barierowy krem ochronny do twarzy lub Himalaya pasty do zębów

1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

Katowice

Kolonia Alfred wraca do miasta

Miasto nie przedłuży fundacji dzierżawy zabytkowej górniczej kolonii. Ksiądz planował, że do wyremontowanych budynków zaprosi rodziny, które już są rodziną zastępczą albo chcą nią zostać.

Przemysław Jedlecki

• **Kolonia Alfred w Katowicach. Ksiądz Jan Grzesica chciał stworzyć tu wioskę dla dzieci** FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Pomysł budowy wioski dziecięcej połączonej z rewitalizacją obiektów poprzemysłowych jest na tyle ciekawy, że jest kilka programów, w których mamy szansę starać się o dotacje – cieszył w 2013 roku ks. Jan Grzesica, wtedy prezes Fundacji Pomocy Dzieciom i Seniorom „Wioska Serca im. Jana Pawła II".

Planował, że do wyremontowanych budynków zaprosi rodziny, które już są rodziną zastępczą albo chcą nią zostać. – W jednym z nich będzie dom spokojnej starości. Tak, by w jednym miejscu stworzyć międzypokoleniowe więzi i atmosferę prawdziwego domu – snuł wizje duchowny o Kolonii Alfred w północnej części Katowic, blisko granicy z Siemianowicami Śląskimi.

Osada Alfred powstała w połowie XIX wieku przy działającej od 1834 roku kopalni Alfred i stąd wzięła swoją nazwę. W 1859 roku Alfred został przyłączony do kopalni Hohenlohe z pobliskiego Wełnowca. Szyb Alfred został wyłączony z eksploatacji na początku lat 20. minionego stulecia. Budynki, które tu stoją, wybudowano pod koniec XIX wieku i zanim zaadaptowano je na mieszkania, służyły jako: kuźnia, cechownia, budynek maszyny wyciągowej, nadszybia, kotłownia i budynek administracji kopalni. W 1951 roku Kolonia Alfred została razem z Wełnowcem częścią Katowic. Kolonię wpisano do rejestru zabytków w 1978 roku.

Przez wiele lat budynki niszczały. W końcu w 2015 roku radni Katowic zgodzili się na wydzierżawienie kilku z nich fundacji duchownego. Prace, które tu prowadziła zaskakiwały. Tak było w przypadku remontu dawnego pieca chlebowego, który zmienił się w kapliczkę. Cegłę pokryto szarym tynkiem i dodano blaszany dach.

– Fundacja co prawda otrzymała pozwolenie na prace budowlane, ale nie przebiegały one zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków. Nie mieliśmy wiedzy o przeprowadzonym remoncie pieca chlebowego, zaskoczył nas jego obecny wygląd, dlatego fundacja zostanie wezwana do korekty kapliczki, aby zwrócić jej walory historyczne – mówił w 2017 roku Łukasz Konarzewski, śląski wojewódzki konserwator zabytków.

Pomysłu na to miejsce Urząd Miasta jeszcze nie zdradza. Na razie pobliski Lasek Alfreda miasto chce przekształcić w park

Katowice mają własny plan na Kolonię Alfred

Sandra Hajduk, rzeczniczka Urzędu Miasta w Katowicach, mówi, że miasto postanowiło, że nie przedłuży fundacji dzierżawy. – Dziesięcioletnia umowa skończyła się z końcem 2025 roku. Do końca stycznia fundacja ma przekazać miastu nieruchomości – mówi.

Dodaje, że ze względu na stan techniczny okolicznych obiektów i infrastruktury wodociągowej w rejonie dzierżawionych do tej pory fundacji budynków oraz po wyprowadzce lokatorów innych budynków Kolonii Alfred, którymi zarządzał Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, „zdecydowano o celowości opracowania kompleksowego sposobu zagospodarowania tego terenu".

Pomysłu na to miejsce Urząd Miasta na razie nie zdradza. Jedną z opcji jest przekazanie nieruchomości Katowickiemu Towarzystwu Budownictwa Społecznego, który mógłby się zająć generalnym remontem i adaptacją całego kompleksu. Na razie pobliski Lasek Alfreda miasto chce przekształcić w park.

Fundacja zakończy działalność?

Prezeską fundacji jest dziś Ewelina Dzieża, niegdyś sekretarz miasta w Mysłowicach, gdy prezydentem był tam Grzegorz Osyra. – Wyremontowaliśmy dzierżawione budynki. Prowadziliśmy w nich m.in. dzienny dom opieki medycznej dla seniorów. Cieszył się ogromnym powodzeniem. Seniorzy byli przywożeni do nas od poniedziałku do piątku, razem spędzali czas, mieli posiłki, zajęcia, organizowaliśmy pikniki. Kolonia Alfred tętniła życiem. Chętnych było zawsze więcej niż miejsc – mówi.

W jednym z budynków mieszkała też rodzina zastępcza z czwórką dzieci, ale już dwa miesiące temu, kiedy było wiadomo, że dzierżawa dobiega końca, rodzina dostała inne lokum. Fundacja prowadziła też tu Centrum Usług Społecznych. – To było miejsce spotkań seniorów i osób z niepełnosprawnościami, zajmowaliśmy się też opieką asystencką i wytchnieniową – mówi prezeska.

Jak dodaje, pod koniec 2025 roku fundacja miała pod opieką ok. 300 osób z niepełnosprawnościami. Odwiedzało ich w domach 250 asystentów, by pomóc w codziennych czynnościach.

– Jednak teraz, gdy tracimy siedzibę, wygaszamy nasze projekty. Jeden z nich potrwa jeszcze do października, a potem najpewniej zlikwidujemy fundację – mówi.

Podopieczni fundacji nie ukrywają, że dla nich to zła wiadomość. Edmund Sawicki, który w tym roku skończy 80 lat mówi, że wizyty opiekunki były dla niego ratunkiem. – Mam problemy z chodzeniem, z nią mogłem pójść na spacer – mówi i podkreśla, że jest rozczarowany takim obrotem spraw.

Podobnie uważa Małgorzata Szałkiewicz z Mysłowic. – Jestem po operacji pękniętego tętniaka. Opiekunka przyjeżdżała do mnie trzy razy w tygodniu, pomagała w zakupach, w sprzątaniu, jeździła ze mną do lekarza. Teraz to się kończy – mówi z żalem.

– Fundacja może się zwrócić do nas o pomoc w znalezieniu innego lokalu, który może być jej siedzibą, by mogła prowadzić działalność – zwracają uwagę urzędnicy z Katowic. ●

Straż Graniczna

Pracodawcy łamią prawo. Cudzoziemcy są ostatnim ogniwem

Przyjeżdżają jako turyści, zostają jako pracownicy. Straż Graniczna w woj. śląskim niemal codziennie zatrzymuje cudzoziemców pracujących bez zezwoleń.

Według danych Śląskiej Straży Granicznej najwięcej cudzoziemców pracujących bez zezwoleń pochodzi z Kolumbii i Indonezji. Jednak ze statystyk jasno wynika jedno: kluczowym problemem nie są oni, lecz firmy, które systemowo omijają prawo.

Turysta na papierze, pracownik w rzeczywistości

Powszechną praktyką – jak przyznają funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej – stało się wykorzystywanie przepisów wizowych przez obywateli Kolumbii. Wjeżdżają do Polski legalnie, jako turyści, ale rzeczywistym celem pobytu jest praca zarobkowa. Bez zezwoleń, bez umów, bez zabezpieczeń. Straż Graniczna prowadzi intensywne kontrole, a ich efekty widoczne są niemal codziennie.

Przed kilkoma dniami w jednej z miejscowości powiatu tarnogórskiego funkcjonariusze Straży Granicznej z Częstochowy zatrzymali pięć osób: trzech obywateli Indonezji i dwóch Kolumbii. Wszyscy pracowali w zakładzie przetwórstwa drobiu, nie posiadając wymaganych dokumentów ani zezwoleń na pracę. Tego samego dnia w powiecie częstochowskim zatrzymano kolejnego Indonezyjczyka, który nie miał żadnych dokumentów pobytowych. Trzy osoby otrzymały już decyzje zobowiązujące do powrotu z zakazem ponownego wjazdu do Polski od 1,5 do 2,5 roku. Wobec pozostałych prowadzone są dalsze czynności.

Równolegle Straż Graniczna prowadzi kontrolę wobec pracodawcy zatrudniającego cudzoziemców. Podejrzany pracodawca nie przyznał się do zarzucanych mu czynów oraz skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Teraz zostanie wobec niego sporządzony wniosek o ukaranie do sądu.

W ostatnich dniach funkcjonariusze innych placówek Śląskiego Oddziału SG zatrzymali kolejnych 14 cudzoziemców przebywających w Polsce nielegalnie. Wśród nich było: 8 obywateli Gruzji, obywatel Mołdawii, obywatel Indii, obywatel Bangladeszu prowadzący restaurację, 3 kolejnych obywateli Kolumbii.

Część z nich już została zobowiązana do opuszczenia terytorium RP. W pozostałych sprawach trwają procedury administracyjne.

Pracodawca z zarzutami

W połowie stycznia funkcjonariusze SG w Częstochowie postawili zarzuty pracodawcy, który nielegalnie zatrudniał 20 obywateli Indonezji. Cudzoziemcy pracowali bez zezwoleń, bez pisemnych umów, a dodatkowo byli oddelegowywani do pracy w innych podmiotach, co stanowi naruszenie ustawy. Podejrzany pracodawca nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Sprawa trafi do sądu. Grożą mu kary sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Od 1 czerwca 2025 roku obowiązują w Polsce nowe przepisy dotyczące zatrudniania cudzoziemców. Kary zostały znacząco podniesione: dla pracodawcy od 3 do 50 tys. zł za każdą osobę, dla cudzoziemca pracującego nielegalnie minimum 1 tys. zł.

Wysokość grzywny zależy teraz od skali naruszeń, co ma uderzyć przede wszystkim w firmy opierające działalność na nielegalnej pracy.

Straż Graniczna ujawnia skalę procederu

W 2025 roku Śląski Oddział Straży Granicznej: przeprowadził 2 436 kontroli legalności pobytu (6 138 osób), skontrolował legalność zatrudnienia 10 391 cudzoziemców, wydał 2 002 decyzje zobowiązujące do opuszczenia Polski, wszczął 525 postępowań karnych, rozbił 8 grup przestępczych, zabezpieczył mienie warte niemal 40 mln zł.

Kluczowym problemem są firmy, które systemowo omijają prawo

W prowadzonych sprawach zastosowano 180 środków zapobiegawczych – w tym 34 aresztów tymczasowych, 42 dozory policyjne, 35 poręczeń majątkowych, 27 zakazów kontaktowania się z osobami, 26 zakazów opuszczania RP, 18 zatrzymań paszportu. Ponadto funkcjonariusze pionu operacyjno-śledczego zabezpieczyli nielegalny towar: ujawnione narkotyki i wyroby akcyzowe bez polskich znaków akcyzy skarbowej o łącznej wartości 4,2 mln zł. Wobec 262 osób skierowano wnioski o ukaranie do właściwych sądów. Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału SG wystawili 1302 mandaty na łączną kwotę 441 830 zł. ●

Marek Mamoń

2 S3

eprasa.pl 52322d0ea2

Pozew w sprawie pedofilii

Ofiara księdza pedofila żąda 20 mln zł

Ofiara ks. Wodniaka domaga się 20 mln zł. Sprawa będzie pierwszym testem kard. Rysia jako nowego metropolity. – Ta historia może rozpocząć proces oczyszczania Kościoła – mówią księża.

Małgorzata Skowrońska
Jarosław Sidorowicz

– To będzie jedna z najcięższych spraw, z jakimi zmierzy się kard. Grzegorz Ryś na początku swojego urzędowania. Kwota jest ogromna, krzywda ofiary woła o pomstę do nieba – mówi ksiądz pracujący w kurii. Ze względu na pozycję zawodową nie może się wypowiadać pod nazwiskiem. Jak twierdzi, prawnicy kurialni jeszcze za rządów abpa Jędraszewskiego wiedzieli, że archidiecezja będzie musiała odpowiedzieć na żądanie wielomilionowego odszkodowania za przestępstwa ks. Jana Wodniaka, w młodości sekretarza kard. Franciszka Macharskiego i duchownego, który kilkaset razy wykorzystał seksualnie ministranta Janusza Szymika (do pierwszego gwałtu doszło, gdy miał 12 lat).

Kościelne dochodzenia potwierdziły prawdziwość zeznań ofiary, a Watykan w kwietniu 2015 r. skazał duchownego na karę 10 lat przebywania w odosobnieniu i pozbawienia wszelkich urzędów kościelnych. Gdy Wodniak się odwołał od wyroku i przyznał „tylko" do kilkunastu kontaktów seksualnych z Szymikiem, wyrok zmniejszono do pięciu lat.

– Wykładnia za abpa Jędraszewskiego była taka, że to sprawa diecezji bielsko-żywieckiej, bo po zmianach parafia w Międzybrodziu Bialskim, gdzie ks. Wodniak był proboszczem, przeszła do tamtejszej kościelnej administracji. Takie dostaliśmy wytyczne – mówi duchowny.

• **Janusz Szymik, gwałcony w dzieciństwie przez księdza w Międzybrodziu Bielskim, podczas rozprawy w Sądzie Okręgowym w Bielsku-Białej, 10.12.2024 r.** FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Za czasów abpa Jędraszewskiego archidiecezja krakowska nie wywiązywała się z nałożonego przez Episkopat obowiązku płacenia na Fundację Świętego Józefa, którą powołano do wspierania ofiar księży pedofilów

400 tys. odszkodowania dla ofiary to za mało

Jarosław Głuchowski, adwokat, który reprezentuje ofiarę, potwierdza, że stanowisko krakowskiej kurii za poprzedniego metropolity było usztywnione. – Abp Marek Jędraszewski był człowiekiem opornym na rozmowy. Upatruję szansy na dialog z krakowską kurią w tym, że kard. Ryś ma inne niż poprzednik nastawienie do spraw przestępstw seksualnych popełnianych przez duchownych – komentuje.

W pozwie, jaki krakowski sąd nakazał doręczyć kurii (pismo z 18 grudnia 2025 roku), mowa jest o 20 mln zł odszkodowania.

Prawnik przekonuje, że wysokość tej kwoty nie jest przypadkiem. Jak twierdzi, z polskiej praktyki sądowniczej wynika, że sędziowie orzekają w przypadkach wykorzystania seksualnego dzieci kwoty na poziomie 50 tys. za każdy czyn pedofilski: – W przypadku pana Janusza Szymika mamy do czynienia z udokumentowanymi kilkoma setkami takich makabrycznych zdarzeń.

W styczniu ubiegłego roku zakończyła się sprawa, jaką Szymik wytoczył diecezji bielsko-żywieckiej. Zgodnie z wyrokiem sądu tamtejsza diecezja zapłaciła ofierze 400 tys. zł (żądanie opiewało na kwotę 3 mln zł).

Tomasz Terlikowski, katolicki publicysta, oceniał wówczas, że wysokość odszkodowania jest niewystarczająca. W komentarzu dla PAP stwierdził: – Januszowi Szymikowi należy się znacznie większe odszkodowanie za doznaną krzywdę, którego powinien się też domagać od archidiecezji krakowskiej. Linia polskiego Kościoła jest taka, że o ile biskupi przyznają, że osobom skrzywdzonym należy się pomoc w postaci opłacenia terapii, to odszkodowania już się nie należą. To jest niestety zgodna linia w zasadzie wszystkich hierarchów.

Abp Jędraszewski nie płacił na fundusz

Występowanie do archidiecezji krakowskiej o współdzielenie odpowiedzialności za drapieżcę seksualnego zasugerował nawet sąd w pierwszej sprawie o odszkodowanie, gdy:

• wskazał, że sprawa nie uległa przedawnieniu,
• odwołał się do konwencji o nieprzedawnianiu się przestępstw wynikających z tortur (przyp. red. – chodzi o rodzaj i charakter czynów pedofilskich Wodniaka, których ze względu na drastyczność nie przywołujemy)
• odwołał się do prawa międzynarodowego, zgodnie z którym nie przedawniają się roszczenia o czyny pedofilskie.

– Nie mam wątpliwości, że zmiana metropolity w Krakowie wpłynie na kurialną politykę wobec ofiar księży, którzy dopuszczali się przestępstw seksualnych. Przecież w Łodzi kard. Ryś powołał komisję badającą takie przypadki i taką samą zapowiedział u nas. Sprawa ks. Wodniaka będzie pierwszą, która powinna być zbadana – komentuje krakowski duchowny.

I przypomina, że za czasów abpa Jędraszewskiego archidiecezja krakowska nie wywiązywała się z nałożonego przez Episkopat obowiązku płacenia na Fundację Świętego Józefa, którą powołano do wspierania ofiar księży pedofilów: – Rozmawialiśmy o tym wielokrotnie z innymi księżmi. Jednak ze strony kurii była blokada. Podobnie jak w diecezji gliwickiej u bpa Odera.

Jego zdaniem o niechęci hierarchy do zajmowania się kwestią zadośćuczynienia ofiarom świadczy historia kobiety, która oskarżyła bpa Jana Szkodonia o wykorzystywanie seksualne, gdy miała 15 lat. Kościelne dochodzenie niewiele dało – zakończyło się stwierdzeniem „wina biskupa nie została udowodniona", a postępowanie prokuratorskie, choć śledczy podkreślali autentyczność zeznań ofiary, umorzono z powodu przedawnienia. Ostatecznie sprawa zakończyła się ugodą pomiędzy archidiecezją a kobietą i odszkodowaniem w wysokości 300 tys. zł.

– Za zgodą metropolity kwotę przelano na konto fundacji, a ta z kolei darowizną przekazała je kobiecie. Dla nas, księży, to była szokująca operacja – mówi informator „Wyborczej".

Kard. Ryś przekaże sądowi akta ks. Wodniaka?

Duchowny nie ma wątpliwości, że sprawa ks. Wodniaka będzie testem wiarygodności dla nowego metropolity. – Kardynał zapowiedział otwarcie akt kurialnych. Trzeba to było już dawno zrobić, ale nie było na to wcześniej zgody ani kard. Dziwisza, ani abpa Jędraszewskiego – twierdzi.

Krakowska kuria ma dwa miesiące, by odpowiedzieć na grudniowy pozew Szymika z żądaniem odszkodowania. Sąd wezwał też archidiecezję do ujawnienia wszystkich dokumentów dotyczących ks. Wodniaka, zwłaszcza z postępowań kościelnych.

Na prośbę „Wyborczej" o komentarz rzecznik kurii nie odpowiedział.

Janusz Szymik, dziś 54-letni mężczyzna, padł ofiarą księdza pedofila w latach 80. Ks. Wodniak był wówczas proboszczem parafii w Międzybrodziu Bialskim. Do pierwszego gwałtu doszło, gdy duchowny kazał chłopcu przyjść wieczorem po mszy na plebanię. Zjedli wspólnie kolację, ksiądz był serdeczny, dowcipny. – Usiadłem w obrotowym fotelu. Ksiądz zakręcił nim z całej siły. Zawirowało mi w głowie, a on mnie przytulił. Zaczął mi wpychać ręce pod koszulkę. Struchlałem, byłem przerażony, zmusił mnie do seksu – opowiadał w 2020 roku dziennikarce „Wyborczej" Ewie Furtak.

Sześć lat temu w liście do papieża Franciszka pisał o wieloletnim wykorzystywaniu: „Ksiądz zgwałcił mnie kilkaset razy (...). Przez ponad dwadzieścia lat musiałem znosić jego widok za ołtarzem. Dla lokalnej społeczności był autorytetem, kimś, z czyim zdaniem liczą się wszyscy, którego pytają o radę. Ale tak naprawdę to tylko jedna ze stacji mojej drogi krzyżowej. Jestem wrakiem człowieka". ●

Pomoc dla Ukrainy

Kardynał Ryś apeluje o pomoc dla Kijowa. Sam ufunduje pierwszy generator prądu

W Kijowie jest -10 stopni Celsjusza. Nie możemy pozostać obojętni – podkreśla metropolita krakowski, kardynał Grzegorz Ryś. Zdecydował więc, że w całej archidiecezji składka z niedzieli 1 lutego zostanie przeznaczona na pomoc dla Ukrainy. Z jego listu pobrzmiewa też ciepły ton wobec WOŚP.

W liście do wiernych kard. Grzegorz Ryś – od miesiąca metropolita krakowski – zdradza, że otrzymał od arcybiskupa kijowsko-halickiego Światosława Szewczuka dramatyczną wiadomość o sytuacji w atakowanej przez Rosjan stolicy Ukrainy.

Brzmiała tak: „Przeżyliśmy kolejną piekielną noc. W Kijowie jest -10. Najbardziej ucierpiał nasz Lewy Brzeg... Walka o życie, ciepło i światło trwa". Do wiadomości dołączono grafikę przedstawiającą setki pocisków wystrzelonych tej nocy w stronę Kijowa.

Gdy metropolita krakowski zapytał, jak można pomóc mieszkańcom, duchowny z Ukrainy odpisał, że potrzebne są generatory dużej mocy oraz mobilne kotłownie do autonomicznego oświetlenia i ogrzewania tych obszarów Kijowa, gdzie ludzie marzną od niskich temperatur.

„Nie możemy pozostać obojętni" – pisze w liście do wiernych kard. Ryś. Zarządził więc, by w całej archidiecezji składka z niedzieli 1 lutego została przeznaczona na pomoc dla Kijowa. I zapewnił, że pierwszy generator ufunduje osobiście.

„Wiem, tydzień wcześniej jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, którą hojnie wspieracie. Mimo to mam odwagę prosić Was o równie wielką wspaniałomyślność i hojność. Tu chodzi o życie!" – podkreśla metropolita. – „A sprzęt, o który jesteśmy proszeni, nie jest tani. Ofiary można przekazywać wprost na konto Caritas z dopiskiem: KIJÓW".

• **Kard. Grzegorz Ryś, metropolita krakowski** FOT. ADAM STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Apel metropolity krakowskiego do wiernych był odczytywany po mszach w niedzielę 26 stycznia. ●

Magdalena Kursa

eprasa.pl 52322d0ea2

30 mln zł dla Śląska Wrocław

Kolejna kroplówka od miasta

Po nieudanej próbie prywatyzacji Śląska Wrocław władze miasta znów odkręciły kurek z pieniędzmi, aby ratować piłkarzy. Za dofinansowaniem klubu kwotą 30 mln zł zagłosowali radni niezależnie od politycznych opcji.

Magdalena Kozioł

• **Remigiusz Jezierski: - Jesteśmy blisko awansu do Ekstraklasy i to jest cel realny** FOT. KRZYSZTOF ZATYCKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Tego jeszcze nie było. Styczeń się nie skończył, a jest już 40 baniek na Śląsk Wrocław – tak na sesji radny Jakub Nowotarski z klubu Naprawmy Przyszłość podsumował to, co działo się w ciągu ostatnich kilkunastu dni.

Najpierw prezydent Jacek Sutryk wydał zarządzenie o przekazaniu spółce 10 mln zł. Później o kolejnych 30 mln zł decydowali podczas czwartkowej sesji wrocławscy radni.

O zmianach w budżecie dowiedzieli się w ostatniej chwili z projektu, nazwanego przez nich „wrzutką". W uzasadnieniu przeczytali, że pieniądze dla klubu, które trzeba wygospodarować, mają być przeznaczone na pokrycie bieżących i przyszłych zobowiązań względem kontrahentów, pracowników spółki, piłkarzy i członków sztabów szkoleniowych, zabezpieczając płynność finansową w 2026 r.

30 mln zł nie wzięło się znikąd. Nowy prezes Remigiusz Jezierski podczas sesji pokazał w tabelkach prognozę na 2026 rok, według której spółka może być tyle na minusie. Tymczasem on ma wizję poprowadzenia klubu, który stanie się wizytówką miasta w Polsce i Europie, połączy różne środowiska i zapełni stadion.

Przekonywał radnych: – Jesteśmy blisko awansu do Ekstraklasy i to jest cel realny. Jesteśmy w miejscu, w jakim jesteśmy z budową drużyny, i nie unikniemy prawa rynku. Pojawiają się głosy, że zawodnicy u nas tyle zarabiają. Ale jak nie u nas, to pójdą gdzie indziej.

Kwot nie podał, ale nie jest tajemnicą, że niektórzy piłkarze podpisywali lukratywne kontrakty, które później trzeba było realizować pomimo degradacji do I ligi. Jednym z najbardziej skrajnych przypadków był napastnik Patryk Klimala, który zarabiał około 150 tys. zł miesięcznie, a występując we wrocławskim zespole, nie strzelił ani jednego gola.

„Darujcie sobie niepotrzebne dyrdymały"

O tym, że Śląsk Wrocław będzie chciał sięgnąć do miejskiej kasy, zaczęło się mówić po 12 stycznia i kadrowym trzęsieniu ziemi w spółce. Rada nadzorcza odwołała wówczas prezesa Michała Mazura, a w jego miejsce powołała Remigiusza Jezierskiego.

Sprawa pieniędzy wzbudziła emocje na sesji. Radni podzielili się w tej sprawie na obrońców Śląska Wrocław i przeciwników jego nieustającego dotowania.

W samym klubie PiS panował dwugłos. Łukasz Kasztelowicz, oburzając się, że miasto doprowadziło Śląsk Wrocław do ruiny, zapowiedział: – Bez tych pieniędzy Śląsk ogłosi upadłość. Nie wyobrażam sobie zagłosować za jego upadkiem.

Z kolei jego partyjny kolega Andrzej Kilijanek sobie wyobrażał.

– Nie mam złudzeń, jedenasty rok podejmujecie te same decyzje. Parę lat temu głosowaliśmy pieniądze na akademię, a kilka dni później usłyszeliśmy, że jej nie będzie – mówił.

W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej głos zabrał przewodniczący Robert Leszczyński. Zapowiedział, że jego radni w sprawie dotacji dla klubu będą na „tak". Argumentował, że Śląsk Wrocław jest miejską spółką i dobrem mieszkańców, więc trzeba wziąć za niego odpowiedzialność.

– Darujcie sobie niepotrzebne dyrdymały – zwrócił się do radnych, którzy mieli inne zdanie.

Na odpowiedź długo nie czekał. – 30 mln zł to nie są dyrdymały – zaznaczył radny Kilijanek.

Pięciu radnych przeciwko

Dyskusję o sensie pompowania w Śląsk Wrocław kolejnych milionów poprzedziło wystąpienie wiceprezydenta Michała Młyńczaka z KO. Trwało ponad godzinę. Ze szczegółami opowiadał o fiasku ostatniej próby prywatyzacji. W skrócie: z trzech zainteresowanych finalnie pozostał Mariusz Iwański, ale nie udało się z nim dojść do porozumienia.

Młyńczak: – Oczekiwaliśmy od inwestora zabezpieczenia finansowego, a on je modyfikował. Deklarowaną kwotę 10 mln zł chciał poręczyć m.in. osobistym majątkiem. Otrzymaliśmy informacje, ale bez szczegółów, i to nie dawało podstaw bezpieczeństwa.

Śląsk Wrocław ma więc wciąż tego samego właściciela – to miasto. Scenariusz wsparcia klubu też pozostaje ten sam.

– Przystawiliście nam pistolet do głowy – grzmiał Łukasz Kasztelowicz.

Podobne odczucie miał Sebastian Lorenc z KO, ale ten pistolet – jak stwierdził – do głów mają też przystawiony Jacek Sutryk i Michał Młyńczak.

– I co mamy z tym zrobić? Czuję dyskomfort i nie widzę osoby, która z radością naciśnie przycisk, żeby dać 30 mln zł na Śląsk Wrocław – mówił Lorenc. – Uszanujmy nowego prezesa i pomyślmy, w jakiej sytuacji się znalazł. Żaden z was się na Śląsku nie zna.

Dla Piotra Uhle z klubu Naprawmy Przyszłość czwartek 22 stycznia był jak dzień świstaka. Podkreślał, że ten sam sposób na ratowanie Śląska Wrocław radni ćwiczą od dawna, dosypując kolejne pieniądze. – Za rządów Jacka Sutryka to 170 mln zł. Efekty znamy – mówił Uhle, dopytując o nieopublikowane wyniki audytu.

Ostatecznie wrocławscy radni, stosunkiem głosów 27:5, przegłosowali uchwałę o dofinansowaniu klubu kwotą 30 mln zł. Przeciwko byli: Jakub Janas, Jakub Nowotarski i Piotr Uhle z klubu Naprawmy Przyszłość, Andrzej Kilijanek i Michał Kurczewski z klubu PiS. ●

Centrum Handlowe Korona

Czytelnik „Wyborczej": Korona stała się jedynie zespołem marketów

– Korona przestała istnieć we Wrocławiu jako galeria handlowa. Brakuje „window shoppingu" i przyjemności ze spacerowania – pisze czytelnik „Wyborczej".

List Czytelnika

To zdanie – „Nie jadę do Korony, bo tam nic nie ma" – to w styczniu 2026 roku najczęstszy zarzut, jaki słyszą zarządcy tego obiektu. Choć technicznie sklepy tam są, to w psychologii zakupowej wrocławian Korona przestała istnieć jako „galeria", a stała się jedynie „zespołem marketów".

Oto dlaczego to potoczne stwierdzenie ma silne podstawy w 2026 roku:

1. Brak „lokomotyw modowych" (Efekt Zary)

Dla przeciętnego klienta „nic nie ma" oznacza brak kluczowych marek, które definiują nowoczesną galerię. W Koronie brakuje marek z grupy Inditex (Zara, Bershka, Stradivarius, Massimo Dutti) czy TK Maxx.

Kiedy mieszkaniec Psiego Pola, Kępna czy Namysłowa myśli o „zakupach", chce mieć te marki w jednym miejscu. Skoro ich nie ma, to dla niego galeria jest „pusta", nawet jeśli działa tam 70 innych lokali.

2. Dominacja „nudnych" zakupów (Power Center)

Ludzie postrzegają Koronę przez pryzmat Auchan, Castoramy i Decathlonu. To są sklepy zadaniowe: jedziesz tam po bułki, wiertarkę albo dres. Brakuje tam elementu „window shoppingu" i przyjemności ze spacerowania. Wąski, parterowy pasaż nie daje poczucia luksusu czy nowoczesności, które oferuje Wroclavia czy Magnolia Park.

3. Food Court, który nie przyciąga

W 2026 roku galeria musi być miejscem spotkań.

Mimo odświeżenia strefy „Smaki Korony", jej oferta wciąż jest postrzegana jako ograniczona w porównaniu do ogromnych food halli w centrum miasta.

4. Błędne koło niskiej atrakcyjności

Zjawisko to pogłębia się samo: Mieszkańcy omijają Koronę – mniejsze obroty – prestiżowe marki nie chcą tam otwierać salonów – mieszkańcy jeszcze bardziej omijają Koronę.

W efekcie mieszkańcy powiatów kępińskiego i namysłowskiego wolą stracić godzinę w korku na ul. Krzywoustego i dojechać do centrum, bo uważają, że Korona „nie jest warta zjazdu z trasy".

Gdyby zarządca Centrum Korona zrealizował wizję rozbudowy o nową, piętrową część ze schodami ruchomymi i ściągnął tam brakujące marki modowe, hasło „tam nic nie ma" zniknęłoby w jeden dzień.

Obecnie (styczeń 2026) jedyne silne „coś", co Korona ma, to unikalna sala ScreenX w Cinema City. To jedyny powód, dla którego ludzie wciąż tam jadą celowo, a nie tylko „przy okazji" kupowania farby w Castoramie. Bez rozbudowy Korona pozostanie dla Wrocławia „tym dużym sklepem na wylotówce", o którym wszyscy zapominają podczas planowania prawdziwych zakupów. ●

OGŁOSZENIE Wrocław/34416585

Podobno ci, którzy zatańczą, śpiewająco zdadzą maturę!

25. Polonez dla Fredry

Wrocławski Rynek, 28 stycznia 2026 r., godz. 12

Szczegóły na: wroclaw.wyborcza.pl

ORGANIZATOR
wyborcza.pl WROCŁAW
REKLAMA
PARTNERZY
Politechnika Wrocławska
UNIWERSYTET WSB MERITO WROCŁAW

1 S3

eprasa.pl 52322d0ea2

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis odeszli.pl

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci koleżanki

Mieczysławy Miszczyszyn

wieloletniej Syndyk

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd
oraz
członkowie
Podkarpackiego Stowarzyszenia Doradców Restrukturyzacyjnych

www.nekrologi.wyborcza.pl/34417531

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Autora

Dr. hab.
Mariusza Frasa
prof. UŚ

specjalisty z zakresu prawa cywilnego, prawa ubezpieczeń gospodarczych oraz prawa medycznego

Rodzinie oraz Bliskim

składamy
wyrazy najgłębszego współczucia

zarząd i pracownicy Wolters Kluwer Polska

www.nekrologi.wyborcza.pl/34417224

PUK KRAKÓW
FIRMA POGRZEBOWA
TELEFONY CAŁODOBOWE:
12 411 45 02 | +48 509 246 176

Kompleksowe usługi pogrzebowe
Międzynarodowy transport zmarłych
Ekologiczne pochówki
Rozliczenie ratalne

www.puk.krakow.pl | Kraków, ul. Rakowicka 35A

Kraków/34411768

Z głębokim smutkiem i żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

dr. Henryka Bątkiewicza

historyka, pedagoga, miłośnika kultury,

Naczelnika Dzielnicy Kraków-Podgórze,

Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa ds. Oświaty i Kultury w latach 2004-2006,

Za swoje zasługi dla Krakowa został wyróżniony odznaką Honoris Gratia.

Rodzinie i Bliskim dr. Henryka Bątkiewicza

składam wyrazy głębokiego współczucia

Aleksander Miszalski

Prezydent Miasta Krakowa

www.nekrologi.wyborcza.pl/34417515

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU
CAŁĄ DOBĘ
również w Niedziele i Święta
12 411 11 11
12 658 21 11

ul.Bieżanowska 24 (8.00 - 20.00 - tel. całą dobę)	Tel.12 658 21 11	ul.Sieroszewskiego 5B (8.00 - 15.30 - tel. całą dobę)	Tel.12 686 61 45
ul.Rakowicka 26a (8.00 - 18.00 (XI-IV godz 8.00-16.00))	Tel.12 222 00 30	ul.Dolnych Młynów 3 (8.00 - 15.00)	Tel.12 632 11 22
ul.Rakowicka 33a (8.00 - 16.00)	Tel.12 412 89 83	ul.Reduta 3B (Cm. Batowice - 8.00 - 15.00)	Tel.12 222 50 49
Cm. Batowice (ul. Powstańców - 8.00 - 15.30)	Tel.12 413 63 46	ul. Ćwiklińskiej 10 (8.00 - 15.00)	Tel. 606 793 279
Cm. Grębałów (8.00 - 15.30)	Tel.12 645 14 35	ul.Wrocławska 8 (8.00 - 16.00)	Tel.12 631 77 95

www.karawan.pl

Kraków/34412044

PREZYDENT MIASTA OPOLA

działając zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2024r. poz. 1145 ze zm.), **odwołuje** zapowiedziany na dzień 28.01.2026r. I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż **lokalu mieszkalnego nr 7** (wymagającego przeprowadzenia remontu), położonego w Opolu przy **ulicy 1 Maja 55**, zlokalizowanego na II piętrze budynku, składającego się z jednego pokoju i kuchni (wc do wspólnego użytkowana na korytarzu) o **pow. 30,59m²** wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w udziale 8,01% obejmującego dz. nr 20/18 o pow. 0,0396ha, obręb Opole, KW OP1O/00106197/5, niezbędnego do racjonalnego korzystania z lokalu wraz z przynależną **piwnicą nr 7 o pow. 5,04m².**

Przetarg odwołuje się z powodu niepełnych informacji o stanie technicznym przedmiotowej nieruchomości podanych w ogłoszeniu o przetargu.

Za niedogodności wynikłe z powodu odwołania ww. przetargu – przepraszam.

Opole/34417664

W sprzedaży!

TEMAT NUMERU:
ODPORNOŚĆ PSYCHICZNA

- Sposoby na wypalenie zawodowe
- Zazdrość nie musi być zła
- Synowa kontra teściowa
- Na stres mamy wpływ

żyć lepiej
psychologia codziennie

Więcej o psychologii czytaj na **wysokieobcasy.pl/zyclepiej**

eprasa.pl 52322d0ea2

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

W SPRZEDAŻY,
RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ
DO PACZKOMATU

- Podróż do legendarnej pisarki Ursuli Le Guin
- Dlaczego troje najlepiej sprzedających się na świecie polskich pisarzy to fantaści?
- Czego się można dowiedzieć, oglądając graficzną oprawę nowych książek
- 10 książek roku 2025 oraz Superdycha 2025, czyli najlepsze książki roku dla dzieci i nastolatków
- Pomysły na książkowe prezenty

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl** Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

eprasa.pl 52322d0ea2

Rybnik

PREZYDENT MIASTA RYBNIKA

informuje o wywieszeniu od dzisiaj na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Rybnika przy ul. Bolesława Chrobrego 2 oraz zamieszczeniu na stronie internetowej www.rybnik.eu wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej

RYBNIK.EU

Katowice/34417097

NEWSLETTER

Komunikaty.pl

Nowości w przepisach, zamówienia publiczne, porady ekspertów, raporty, ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.

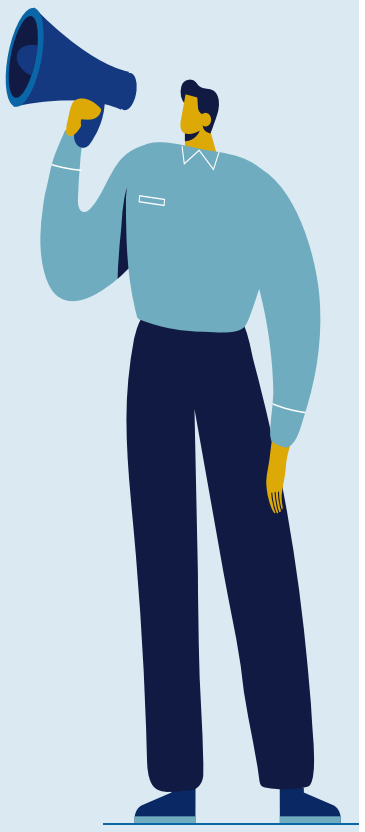

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl** lub użyj kodu QR

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA OPOLA

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 oraz art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.2024.572) oraz zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 t.j. z dnia 2024.03.05),

zawiadamiam

że na wniosek z dnia 31.10.2025 r., który złożył pełnomocnik: Grzegorz Durczyński, 40-169 Katowice, ul. Wierzbowa 14 będący pełnomocnikiem Dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg w Opolu działającego w imieniu Prezydenta Miasta Opola, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej polegającej na:
rozbudowie jezdni ul. Bonczyka - droga gminna nr: 103762 O i ul. Czystej - droga gminna nr: 103763 O w Opolu.

Inwestycja będzie realizowana na następujących nieruchomościach, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki:
Uwaga:
W nawiasie podano numer ewidencyjny działki po podziale, przeznaczonej na realizację inwestycji.
Tłustym drukiem oznaczono działki podlegające podziałowi.

a) **działki położone w liniach rozgraniczających pas drogowy drogi publicznej gminnej:**
- dz. nr **3/10(3/185)**, **3/12(3/187)**, **11/8(11/132)**, **11/9(11/134)**, 11/11, **11/18(11/136)**, 397, **379(379/1)**, 523, **566(566/1, 566/2)**, 571, 1070, 1360, **1882(1882/1)**, 1887, obręb Opole;

b) **działki położone poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości ze względu na przebudowę zjazdów:**
- dz. nr **3/10(3/186)**, **566(566/3)**, 1873, obręb Opole;

c) **działki położone poza liniami rozgraniczającymi, na których należy wprowadzić ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości w związku z koniecznością przebudowy istniejących sieci uzbrojenia terenu:**
- dz. nr **3/10(3/186)**, **3/12(3/188)**, **11/18(11/137)**, 303, 324, **566(566/3)**, 1332, 1873, 1881, 3221, obręb Opole;

d) **działki położone poza liniami rozgraniczającymi, dla których ustala się ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości ze względu na przebudowę innej drogi publicznej:**
- dz. nr 1332, 303, 324, 1881, obręb Opole.

Strony mogą zapoznać się z zamierzeniami wnioskodawcy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz zgłosić ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Opola - pl. Wolności 7-8, pok. 303.
Zgodnie z art. 49 kpa zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Opole/34417584

Syndyk masy upadłości Adama Bąchóra – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, w postępowaniu upadłościowym, które toczy się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych pod sygnaturą akt: KR1S/GUp/81/2024, na podstawie zezwolenia Sędziego-Komisarza udzielonego syndykowi postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2025 roku.

ogłasza pisemny konkurs ofert

na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem jednorodzinnym, położonej w miejscowości Bukowno przy ul. Sławkowskiej 203 w gminie Bukowno, w powiecie olkuskim, w woj. małopolskim, w skład której wchodzi działka ewid. nr 443/1, 443/2 z obrębu 0006 Stare Bukowno, objęta księgą wieczystą nr KR1O/00025374/7.

Sprzedaż odbędzie się na podstawie Regulaminu, który jest dostępny do wglądu w biurze Syndyka od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00 pod adresem ul. Topolowa 31/1, 31-506 Kraków.

Cena wywoławcza wynosi 392 500,00 zł netto
(słownie: trzysta dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset 0/100 złotych).

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wpłata wadium w wysokości 39 250,00 zł *(słownie: trzydzieści dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt 0/100 złotych)*, którą należy uiścić najpóźniej do dnia 23 lutego 2026 roku przelewem na rachunek bankowy o numerze: 85 1020 2430 0000 8702 0098 9160 prowadzonym przez PKOBP S.A., wskazując w tytule przelewu: *Wadium na zakup nieruchomości przy ul. Sławkowskiej 203 w Bukownie, w postępowaniu upadłościowym o sygn. KR1S/GUp/81/2024*.

Za datę wpływu wadium uważa się dzień wpływu całej kwoty wadium na wskazany powyżej rachunek bankowy.

Uczestnikiem konkursu może być każda osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, która spełni warunki określone w niniejszym Regulaminie.

Warunkiem udziału w konkursie ofert jest przesłanie listem poleconym/przesyłką kurierską lub złożenie osobiście oferty w terminie do dnia 23 lutego 2026 roku, do godziny: 15.00 (liczy się data wpływu) w zapieczętowanej kopercie na adres: Kancelaria Adwokacka Jakub Kuś, ul. Topolowa 31/1, 31-506 Kraków, z dopiskiem: *NIE OTWIERAĆ! Konkurs ofert na zakup nieruchomości przy ul. Sławkowskiej 203 w Bukownie, w postępowaniu upadłościowym o sygn. KR1S/GUp/81/2024*.

Oferta nie może być złożona pod warunkiem.

Oferta powinna zawierać:
a. dane przedmiotu oferty;
b. datę sporządzenia oferty;
c. dane oferenta: firma lub imię i nazwisko, siedziba lub adres oferenta, odcisk pieczęci firmowej oferenta, status prawny oferenta, nr NIP, nr REGON, podpis i pieczątka imienna osoby działającej w imieniu oferenta wraz z dokumentem wykazującym umocowanie do działania w imieniu oferenta (w przypadku przedsiębiorcy), nr PESEL i nr dowodu osobistego (w przypadku osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej), e-mail oraz numer telefonu kontaktowego;
d. aktualny (tzn. nie wcześniej niż miesiąc przed upływem terminu składania ofert) wypis z właściwego rejestru/wydruk z CEiDG w przypadku przedsiębiorców, w odniesieniu do osób fizycznych niebędących przedsiębiorcami – kserokopię dowodu osobistego (w przypadku dowodu osobistego dopuszczalne jest zanonimizowanie wizerunku);
e. oświadczenie o zapoznaniu się z Regulaminem i przyjęciu go bez zastrzeżeń;
f. proponowaną cenę zakupu (nie niższą niż cena wywoławcza) wyrażoną w kwocie netto cyframi i słownie;
g. potwierdzenie wpłaty wadium (zgodnie z § 4 ust. 1–2 Regulaminu) oraz numer rachunku bankowego, na który należy odesłać wpłacone wadium w przypadku nieprzyjęcia oferty;
h. oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości i przyjmuje je bez zastrzeżeń;
i. w odniesieniu do podmiotów zagranicznych dodatkowo: wymagane prawem zgody na nabycie nieruchomości, tłumaczenia przysięgłe treści oferty oraz załączonych do niej dokumentów;
j. w przypadku osób fizycznych dodatkowo: zgodę współmałżonka na złożenie oferty i dokonanie zakupu przedmiotu sprzedaży albo oświadczenie, że oferent nie pozostaje w związku małżeńskim albo oświadczenie, że oferent pozostaje w związku małżeńskim, w którym obowiązuje ustrój rozdzielności majątkowej albo oświadczenie, że przedmiot sprzedaży oferent nabywa do majątku osobistego ze środków wchodzących w skład jego majątku osobistego;
k. w przypadku osób prawnych dodatkowo: zgoda uprawnionego organu osoby prawnej na nabycie nieruchomości na warunkach określonych w ofercie wraz z wyciągiem z dokumentu założycielskiego osoby prawnej wskazującym na kompetencje organu wyrażającego zgodę w tym zakresie.

Pełnomocnictwo do działania w imieniu oferenta winno być stwierdzone dokumentem w formie aktu notarialnego. Zastrzeżenie to nie dotyczy pełnomocnictwa udzielonego adwokatowi lub radcy prawnemu reprezentującemu oferenta.

Oferty niespełniające wymogów określonych przepisami prawa lub Regulaminu, jak również oferty zawierające warunki lub zastrzeżenia niedopuszczone postanowieniami Regulaminu, nie uczestniczą w postępowaniu.

Komisyjne otwarcie oraz rozpatrzenie ofert odbędą się na posiedzeniu w dniu 24 lutego 2026 roku, o godz. 12.00 w siedzibie Syndyka (Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego Jakuba Kusia) znajdującej się przy ul. Topolowej 31/1, 31-506 Kraków.

Informacje na temat pisemnego konkursu ofert udzielane są przez Syndyka pod numerem telefonu 12 312 53 22 oraz za pośrednictwem e-mail: *sekretariat@kancelaria-bk.pl*.

Kraków/34417564

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI TADEUSZA OFIARY W POSTĘPOWANIU UPADŁOŚCIOWYM PROWADZONYM PRZEZ SĄD REJONOWY W KIELCACH, V WYDZIAŁ GOSPODARCZY SEKCJA DS. UPADŁOŚCIOWYCH I RESTRUKTURYZACYJNYCH, SYGN. AKT V GUP 332/18

ZAWIADAMIA O SPRZEDAŻY Z WOLNEJ RĘKI

udziału wynoszącego 1/2 części w prawie własności do nieruchomości gruntowej, zabudowanej, położonej w Czekarzewicach Pierwszych 113 o numerze działki 2201, o powierzchni 0,1400 ha, gmina Tarłów, powiat opatowski, dla której Sąd Rejonowy w Sandomierzu prowadzi Księgę Wieczystą o nr. KI1S/00081532/2, za cenę równą 75% wartości oszacowania, tj. **33.862,50 PLN *(słownie: trzydzieści trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt dwa złote 50/100)***.
Oferent, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu, winien złożyć ofertę na piśmie w biurze Syndyka (ul. Żelazna 41/1, 25-014 Kielce), w zamkniętej i nieprzezroczystej kopercie, na której to kopercie należy podać dane oferenta (imię, nazwisko/nazwę oraz adres) oraz umieścić dopisek: **„Oferta na zakup nieruchomości sygn. akt V GUp 332/18”**.

Oferty do przetargu należy składać najpóźniej do dnia 25 lutego 2026 r.

Oferent, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu, zobowiązany jest wpłacić sumę pieniężną stanowiącą **wadium** w wysokości **10.000,00 PLN**. Wpłaty wadium należy dokonać na rachunek syndyka w **Mbank S.A. nr 78 1140 2004 0000 3102 4629 2095** na co najmniej jeden dzień przed terminem składania ofert, tj. do dnia **24 lutego 2026 r.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 lutego 2026 roku o godz. 16.00 w biurze Syndyka (ul. Żelazna 41/1, 25-014 Kielce).

Rozpoznaniu będą podlegać tylko oferty złożone zgodnie z regulaminem. Szczegółowe warunki sprzedaży z wolnej ręki są dostępne w Biurze Syndyka przy ul. Żelaznej 41/1, 25-014 Kielce, tel. 501 183 553, e-mail: *arturfijalkowski@fgplegal.pl*

Kielce/34417575

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA TARNOWA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Tarnowie pomiędzy ul. Mroźną, linią kolejową Tarnów-Szczucin a przedłużeniem al. Piaskowej.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 30 i art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Tarnowie uchwały Nr XX/204/2025 z dnia 26 czerwca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Tarnowie pomiędzy ul. Mroźną, linią kolejową Tarnów-Szczucin a przedłużeniem al. Piaskowej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego projektu planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **20.02.2026 r.**

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko należy składać na piśmie (formularzu pisma):

w postaci papierowej poprzez:
- złożenie wniosku w Kancelarii Głównej Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta Tarnowa, ul. Nowa 4, pokój nr 19,
- wysłanie drogą pocztową na adres: Urząd Miasta Tarnowa, Wydział Architektury i Planowania Przestrzennego, ul. Nowa 3, 33-100 Tarnów,

w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: umt@umt.tarnow.pl, za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej ePUAP na adres: gv983dar5c/skrytka oraz poprzez e-doręczenia na adres: AE:PL-12094-56376-TDUDH-26, na formularzu pisma (w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego).

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego zamieszczony jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej:

https://bip.malopolska.pl/umtarnow,a,2548893,wzor-formularza-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.html

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Zaleca się oznaczenie nieruchomości na podkładzie mapowym.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Tarnowa.

Wyżej wymieniona uchwała dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Urzędu Miasta Tarnowa pod adresem:

https://bip.malopolska.pl/umtarnow,a,2699962,uchwala-nr-xx2042025-rady-miejskiej-w-tarnowie-z-dnia-26-czerwca-2025-r-w-sprawie-przystapienia-do-s.html

oraz w siedzibie Urzędu.

KLAUZULA INFORMACYJNA DOTYCZĄCA DANYCH OSOBOWYCH

Administratorem podanych danych osobowych jest Urząd Miasta Tarnowa z siedzibą w Tarnowie przy ul. Mickiewicza 2, 33-100 Tarnów.
Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: iod@umt.tarnow.pl.
Dane przetwarzane są na podstawie art. 6 ust. 1, art. 17 i art. 19 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) w celu sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w trakcie którego składane są wnioski i uwagi do planu, oraz rozpatrywane są złożone uwagi.
Przetwarzane dane są udostępniane podmiotom trzecim w ramach przepisów prawa, a sporządzony projekt planu jest przedkładany Radzie Miejskiej w Tarnowie, która rozstrzyga o sposobie rozpatrzenia uwag i uchwala plan miejscowy. Zebrane dane będą przechowywane wieczyście.
Podanie przez Pana/Panią danych osobowych na wniosku i/lub uwadze jest obowiązkowe na podstawie przepisów prawa.
Posiada Pan/Pani prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania lub o prawie do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także o prawie do przenoszenia danych.
Przysługuje Panu/Pani także prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie danych osobowych Pana/Pani dotyczących, narusza przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).
Informuję o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Kraków/34417476

eprasa.pl 52322d0ea2

• Iga Świątek po zwycięstwie nad Maddison Inglis
FOT. REUTERS/JAIMI JOY

Nagła pomoc dla Igi Świątek

Skupieni i poważni byli współpracownicy wiceliderki światowego rankingu w trakcie jej meczu, na który mogliby się wybrać jak na piknik. W czwartej rundzie Australian Open Iga Świątek była skazana na pewne zwycięstwo nad 168. na liście WTA Maddison Inglis. Polka wygrała 6:0, 6:3, ale Wim Fissette i Daria Abramowicz musieli wkroczyć do akcji.

Łukasz Jachimiak

W sobotę Iga Świątek zagrała bardzo nierówno przeciw 33. w rankingu WTA Annie Kalinskiej. Rosjankę pokonała 6:1, 1:6, 6:1. Teraz miała teoretycznie o wiele łatwiejsze zadanie. Ale teorię musiała potwierdzić w praktyce.

28-letnia Maddison Inglis przeżyła na tym Australian Open najlepsze chwile w karierze. Australijka przebiła się do turnieju głównego przez trzystopniowe eliminacje, następnie wygrała w pierwszej i drugiej rundzie maratony, z których każdy trwał ponad trzy godziny, a wreszcie do czwartej rundy awansowała po tym, jak kontuzjowana Naomi Osaka nie wyszła przeciw niej na kort.

Rywalka Świątek w grze o ćwierćfinał dochodząc do tego etapu spełniła marzenia, których pewnie nawet bała się głośno wypowiedzieć, bo brzmiałyby aż tak nierealnie. Ale dalej pójść już nie mogła. Chyba nawet w marzeniach. A na pewno w tym turnieju.

Nagłe świętowanie Australijczyków

Świątek nie prezentuje w Melbourne swojej topowej formy, ale i tak jest za dobrą tenisistką, żeby nie pokonać o tyle słabszej rywalki. Iga nigdy nie przegrała wielkoszlemowego meczu z przeciwniczką spoza pierwszej setki światowego rankingu. Przed wczorajszym meczem z Inglis miała z takimi tenisistkami bilans 23-0. Teraz to jest już 24-0.

SPORT.PL

- **Duet Bednarek – Kiwior, czyli Polska fenomenem na skalę światową**
- **Kraj jednego piłkarza. Tak Lewandowski przejął polski futbol**
- **Najświeższe informacje z Australian Open**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Minęły ledwie trzy, może cztery minuty, Polka prowadziła 1:0 i 15:0. I nagle australijska publika zerwała się z miejsc na Rod Laver Arena, czyli na największym obiekcie turnieju. Kibice fetowali pierwszy punkt swojej zawodniczki. Oni też wiedzieli, że Inglis może wygrać pojedyncze akcje, ewentualnie kilka gemów. Ale nie mecz.

Rady trochę jak na treningu

– Iga może wrzucić piłkę rywalce i nie musi się spieszyć, bo przy swojej obronie może spokojnie przetrwać napór przeciwniczki – analizował trener Dawid Celt przy stanie 2:0. Kapitan reprezentacji Polski w Billie Jean King Cup komentował mecz w Eurosporcie.

Natomiast trener Wim Fissette, czyli osobisty szkoleniowiec Świątek, odezwał się bodaj pierwszy raz dopiero przy stanie 4:0. Przekazał wtedy swojej tenisistce, żeby serwowała nie tak płasko, tylko z większym marginesem. Prawdę powiedziawszy, uwaga Fissette'a brzmiała jak rada na treningu, jak zachęta do przećwiczenia pewnego elementu. Na pewno nie było to wskazywanie czegoś, co trzeba pilnie poprawić.

Fissette i Abramowicz reagują

Fissette'a, a z nim psycholożkę Darię Abramowicz, trenera przygotowania fizycznego Macieja Ryszczuka oraz sparingpartnera Igi Kacpra Żuka, realizator transmisji pokazywał nam często. Wszyscy byli spokojni, poważni, ale nikt z nich specjalnie tego meczu nie przeżywał. To naturalne. Tym razem raczej nie były potrzebne korekty, Iga nie potrzebowała specjalnego zagrzewania do walki, a tym bardziej podnoszenia na duchu czy nawet interakcji będących tak naprawdę stanowczą, emocjonalną wymianą zdań, co czasami w trudnych meczach Polki obserwujemy.

Teraz, po 32 minutach, było już po secie. Świątek wygrała go 6:0. – Robić swoje konsekwentne, dbać o tempo, dbać o jakość, rozkładać agresję na kilka uderzeń, nie spieszyć się – te rady Idze telepatycznie przekazywał jeszcze w trakcie pierwszego seta Celt. Natomiast Fissette na początku drugiej partii znów powiedział Świątek kilka słów o serwisie. – Dawaj! Tylko reset i tylko ta piła. Swój tenis! – wtrąciła wtedy Abramowicz.

Możliwe, że w tamtym momencie Polka straciła odrobinę pewności, bo drugiego seta zaczęła od utraty podania. Inglis wyszła na 1:0, przełamując Świątek. Ale tak naprawdę jeszcze przed przytoczoną przed chwilą sytuacją między Igą, a jej zespołem, zobaczyliśmy przełamanie powrotne. A po kolejnej chwili było już 6:0, 2:1 i Świątek zaczęła odjeżdżać. W stronę końca tego meczu, w stronę ćwierćfinału.

Australian Open to ostatni turniej wielkoszlemowy, którego Iga Świątek jeszcze nie wygrała

Rybakina ogromnym wyzwaniem

Teraz rywalką Świątek będzie Jelena Rybakina. Reprezentantka Kazachstanu jest w świetnej formie. Starcie z nią będzie dla Polki ogromnym wyzwaniem. Czy Iga jest na nie gotowa? Po jednostronnym meczu z Inglis kompletnie tego nie wiemy. Pewne jest tylko to, że Iga chcąc pozostać w turnieju, będzie musiała teraz zagrać swój najlepszy mecz w trwającym Australian Open.

Przypomnijmy, że Australian Open to ostatni turniej wielkoszlemowy, którego Świątek jeszcze nie wygrała. Mistrzyni Roland Garros (2020, 2022, 2023 i 2024), US Open (2022) oraz Wimbledonu (2025) jest już tylko o trzy mecze od skompletowania Karierowego Wielkiego Szlema. Ale oczywiście teraz absolutnie nie można myśleć o takich rzeczach. Teraz konieczna jest pełna koncentracja tylko na Rybakinie. ●

34416723

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCA: Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.
IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY
1 RP

eprasa.pl 52322d0ea2

wyborcza

MÓJBIZNES

LUDZIE | PRACA | INNOWACJE | OGŁOSZENIA KRAJOWE I LOKALNE

27 STYCZNIA 2026

FOT. MATERIAŁY PRASOWE XTREME FITNESS

Fitness

Smukła sylwetka bez sterydów?

▸2-3

Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

eprasa.pl 52322d0ea2

• **Jeśli jesteśmy bardziej sprawni i wysportowani, czujemy się lepiej. Liczy się więc nie tylko sylwetka, ale także psychika**
FOT. MATERIAŁY PRASOWE XTREME FITNESS

Smukła sylwetka bez sterydów?

Co jeść i jak ćwiczyć

Twórca Xtreme Fitness wierzy, że przekona Polaków do ćwiczeń.

ROZMOWA Z
ŁUKASZEM DOJKĄ
założycielem i właścicielem sieci klubów fitness Xtreme Fitness

KONRAD WOJCIECHOWSKI: Jeśli ktoś przez lata nie chodził na siłownię, dziś może się zdziwić: przychodzą osoby w różnym wieku i o różnym stopniu wytrenowania. To już nie jest miejsce dla przysłowiowych osiłków z osiedla o grubych karkach.
ŁUKASZ DOJKA: – Faktycznie, jeszcze 15-20 lat temu do siłowni czy do klubu fitness przychodziło się głównie po to, żeby popracować nad sylwetką. Dominowali tzw. „hard userzy", czyli ludzie, którzy ćwiczą regularnie i – mówiąc stereotypowo – „robią biceps".

To bardzo się zmieniło, szczególnie po okresie covidowym. Ludzie zaczęli bardziej doceniać zdrowie. Przychodzą na siłownię, by poprawić samopoczucie. Oczywiście, chcą też zadbać o sylwetkę.

Pielęgnujemy wygląd.
– Tak, bo jeśli jesteśmy bardziej sprawni i wysportowani, czujemy się lepiej. Liczy się więc nie tylko sylwetka, ale także psychika. Strata kilku kilogramów przynosi satysfakcję. Poza tym, lepiej trenuje się w klubie pełnym ludzi – spotyka znajomych z sąsiedztwa, można między seriami porozmawiać o czymkolwiek.

Chce pan powiedzieć, że wizytę na siłowni można porównać do spotkania w pubie, tylko tutaj nie przyswaja się procentów, ale gubi kilogramy?
– Stawiamy na budowę społeczności. Nasi klienci to nie użytkownicy, tylko klubowicze. Chcemy, żeby czuli się tu swobodnie, jak w domu. Wielu z nich spędza w klubie sporo czasu – przed pracą, po pracy, w weekendy. Jeśli ktoś trenuje regularnie – trzy, cztery razy w tygodniu – to, w skali miesiąca, robi się z tego naprawdę dużo godzin.

Polaka trzeba nakłaniać do ćwiczeń?
– Jesteśmy coraz bardziej świadomym społeczeństwem – wiemy, że sport jest potrzebny. Dzięki internetowi i serwisom społecznościowym, ludzie widzą dobre wzorce, uczą się, inspirują. Edukacja działa, choć wciąż dość wolno.

Nadal poniżej 10 proc. Polaków korzysta z klubów fitness. Dla porównania: w Europie Zachodniej ten odsetek waha się między 15 a 20 proc., a w krajach skandynawskich – ponad 20 proc.

Bieganie wydaje się bardziej przystępne cenowo. Wystarczą buty, dres i można wyjść się przebiec. Może ten fakt sprawia, że większy tłok jest na ścieżkach niż w klubach z fitnessem?
– Podstawowy karnet w naszej sieci kosztuje 170 zł miesięcznie. Czy to jest dużo? Robię regularnie zakupy w dyskoncie – biorę z półki kilka produktów, pakuję do koszyka i zostawiam przy kasie 100 zł. Za kilka produktów. A u nas za 170 zł można korzystać z siłowni od rana do wieczora, bezograniczeń, kilka razy w tygodniu. Wziąć prysznic po treningu – spotkać znajomych. I przede wszystkim – zadbać o zdrowie. A na to nie ma ceny.

Jak ćwiczą Polacy? Na ile poddajemy się rutynie treningowej?
– W styczniu ludzie ćwiczą częściej. Wielu się „restartuje", realizując postanowienia noworoczne. Z każdym kolejnym miesiącem motywacja nieco spada, mniej ludzi przychodzi na siłownię. Chociaż generalne przyrasta użytkowników. Wcześniej sezonowość ćwiczeń była bardziej widoczna. Wytrwali klubowicze, kiedy wejdą w rytm, przychodzą niezależnie od pory roku.

Mężczyźni, kobiety, seniorzy?
– Nasze kluby składają się z kilku stref. Na zajęciach grupowych – w salach fitness – przeważają kobiety. Trening siłowy to wciąż domena mężczyzn, choć panie im dorównują – biorą gryf na plecy, robią przysiady czy martwy ciąg. Te granice coraz bardziej się zacierają.

Jak i kiedy zacząć przygodę z siłownią. Czy treningi w profesjonalnym klubie są dozwolone od określnej granicy wiekowej?
– W naszych klubach można trenować od 13. roku życia – pod opieką dorosłych. Nie chodzi o to, żeby 13-latek dźwigał ciężary. Zaczyna od podstawowych ćwiczeń gimnastycznych – ruch połączony z zabawą, około 45 minut. Chodzi o kształtowanie nawyków.

Dziecko przyjdzie z rodzicem, wujkiem czy starszą siostrą, opowie rówieśnikom, że było fajnie i zachęci koleżanki oraz kolegów, aby również spróbowali.

Bo to zaprocentuje w dorosłym życiu?
– Mam ponad 40 lat i trenuję regularnie właściwie przez całe życie. Gdybym przestał, trudniej byłoby mi wejść po schodach, przynieść zakupy czy wziąć córkę na ręce, pobawić się z nią, wspólnie pobiegać. Nadal chcę dobrze wyglądać i jak najdłużej być sprawny. I polecam innym: zachowajmy tę podstawową sprawność, zwłaszcza że robimy się coraz starsi.

Z jednej strony słyszy się, że ludzie bardziej o siebie dbają, ćwiczą, jedzą zdrowiej, a z drugiej – społeczeństwo ma problem z nadwagą i otyłością. Ludzie trenują, ale mimo to tyją, dlaczego?
– Jest kilka powodów. Mniej się ruszamy. Zamiast iść pieszo, jedziemy samochodem. Zamiast rowerem – autobusem. Tablety i smartfony też nie pomagają. Siadamy na pięć minut, a mija godzina. Kolejna kwestia – przetworzone jedzenie i nadmiar cukru.

Aby poprawić sylwetkę, trening musi iść w parze z dietą. Potrzebna jest prze-

eprasa.pl 52322d0ea2

miana wewnętrzna. Zaczynamy od głowy, nie od przysiadów.

Co chwila widzę reklamy w serwisach społecznościowych: z nami schudniesz i wyrzeźbisz sylwetkę w ciągu 30 dni. Szybko i skutecznie. Kup, spróbuj.
– Uczulam na takie obietnice. Każdy organizm jest inny. Zapał to za mało. Trzeba wszystko przemyśleć i zaplanować: kiedy chcemy ćwiczyć, w które dni, w jakich godzinach, ile czasu możemy przeznaczyć na trening, czy jest to spójne z naszym harmonogramem tygodnia, co na to rodzina? Bo czasami postępujemy zbyt gwałtownie. Zacznijmy stopniowo: od dwóch dni w tygodniu.

Oczywiście, jeżeli już wszystko przemyślimy, ustalimy, możemy częściej. Dobrze jest skorzystać z pomocy trenera, aby wytłumaczył podstawy. Trzeba oswoić się ze sprzętem, nauczyć obsługi bieżni, rowerka. No i mieć plan treningowy – podpatrzyć na YouTubie, skorzystać z rady trenera, spróbować samemu.

To nie powinien być sprint, raczej cierpliwy maraton. Jeżeli chcemy wypracować efekty jak najszybciej, musimy mieć świadomość, że uda się tymczasowo.

Bo nie ma nic na zawsze?
– Liczy się systematyczność. Jeżeli zakładam, że chcę zgubić 10 kg, robię wszystko, żeby schudnąć, ale później muszę tę wagę utrzymać. To musi stać się stylem życia, a nie jednorazowym zrywem. Dochodzą do tego nawyki żywieniowe – kiedy zjeść ostatni posiłek, z czego zrezygnować, jakie produkty wybierać.

Warto czytać etykiety – zwracać uwagę na ilość cukru, kaloryczność, unikać nadmiaru sztucznych barwników.

Na odchudzanie działa popularny preparat Ozempic. Czy dzisiaj siłowni nie zastępuje farmakologia?
– Farmakologia może być wsparciem w leczeniu otyłości, ale nie zastąpi ruchu.

Preparaty takie jak Ozempic nie budują sprawności, nie wzmacniają mięśni ani kości, nie poprawiają kondycji czy samopoczucia psychicznego w długim okresie.

Bez zmiany nawyków – ruchowych i żywieniowych – efekty są tymczasowe.

Nadal poniżej 10 proc. Polaków korzysta z klubów fitness. W Europie Zachodniej ten odsetek waha się między 15 a 20 proc., a w krajach skandynawskich – ponad 20 proc.

Pewnie zdarza się panu słyszeć opinie od klientów, że trenują, trenują, lecz nie widzą efektów. Czy można trenować i osiągnąć bardzo dobre wyniki, nie biorąc sterydów?
– Zależy od oczekiwań. Jeżeli mówimy o atletycznej sylwetce, niskim poziomie tkanki tłuszczowej, dobrej formie i wyglądzie, w którym dobrze czujemy się bez koszulki i dobrze leżą na nas ubrania – jak najbardziej jest to możliwe.

Wystarczy zwracać uwagę na to, co jemy, regularnie trenować i stopniowo zwiększać intensywność obciążenia.

Pan stosuje sterydy?
– Nie, nie używam.

Proszę powiedzieć, jak wygląda polski rynek fitness pod względem miejsc do ćwiczeń.
– W Polsce działa ponad 3 tys. klubów fitness. To rynek w dużej mierze lokalny, nieskonsolidowany – około jedna czwarta siłowni funkcjonuje w ramach sieci. Brakuje profesjonalnej oferty fitness, zwłaszcza w mniejszych miastach, a warto pamiętać, że około 75 proc. Polaków mieszka w miejscowościach poniżej 100 tys. mieszkańców.

Aż w 1855 gminach nie ma łatwo dostępnych siłowni, do których da się szybko dotrzeć. Dlatego tam właśnie rozwijamy nasz koncept biznesowy.

Ten biznes wziął się z pana osobistych doświadczeń?
– Urodziłem się w Dąbrowie Tarnowskiej, gdzie mieszka około 12,5 tys. osób. A ja związałem się z Tarnowem – to również miasto poniżej 100 tys. mieszkańców. Postanowiłem więc założyć biznes z dala od wielkich miast – tu są mniejsze koszty prowadzenia działalności. Pomyślałem: „Uruchomię działalność w rodzinnym mieście i zobaczymy, jak mi pójdzie". Poszło dobrze.

Dlaczego akurat branża fitness?
– Długo mieszkałem za granicą. Zaczynałem od pracy w klubie fitness w USA, a później, przez osiem lat, współpracowałem z różnymi operatorami w Wielkiej Brytanii.

Ile posiada pan lokali?
– Do końca ubiegłego roku otworzyliśmy 157 lokalizacji Xtreme Fitness Gyms i 11 sal zabaw dla dzieci Xtreme KiDS. W tym roku planujemy uruchomić ponad 100 nowych klubów. Myślimy też o projektach międzynarodowych. Pierwszym kierunkiem będą Czechy – mamy wytypowane lokalizacje, pracujemy nad umowami najmu.

W dalszej kolejności chcemy rozwijać nasz model w krajach Europy Środkowo-Wschodniej: we wspomnianych Czechach, a także na Słowacji, w Słowenii, Rumunii. Naszym celem strategicznym jest otwarcie 750 lokalizacji do 2030 roku. Opieramy się na modelu franczyzowym. Współpracujemy z ponad 200 franczyzobiorcami, w tym z ponad 60 partnerami, którzy prowadzą więcej niż jeden klub.

Powiedzmy, że chciałbym przystąpić do franczyzy. Jak powinienem się do tego przygotować, od czego zacząć?
W Polsce mamy około 800 zweryfikowanych i zmapowanych lokalizacji. To my zajmujemy się lokalem – analizujemy rynek, szukamy powierzchni, współpracujemy z deweloperami i rynkiem nieruchomości. Znajdujemy lokalizację, podpisujemy umowę najmu jako franczyzodawca i dopiero wtedy podnajmujemy lokal franczyzobiorcy.

Zależy nam, aby miejsce było niezawodne biznesowo. Nie pozwalamy franczyzobiorcom podpisywać umów na własną rękę. My negocjujemy stawki i warunki – nad całością czuwa dział prawny. Następnie uruchamiamy proces otwarcia lokalu.

Ile trzeba zainwestować w ten franczyzowy biznes?
Minimum 450 tys. zł środków własnych.

Całkiem sporo.
W zamian uruchamiamy biznes, który generuje średnio 30-40 tys. zł miesięcznego zysku operacyjnego. Nie ma na rynku wielu konceptów franczyzowych, oferujących taki poziom dochodów. ●

Rozmawiał Konrad Wojciechowski

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34417014

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bródno"

03-214 Warszawa ul. Krasnobrodzka 11

Ogłasza się przetarg nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokali lub przyrzeczenia zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokali wolnych w sensie prawnym i fizycznym wyszczególnionych poniżej:

L.p.	Adres	Izby	Pow. użytkowa w m2	Piętro	Wartość rynkowa lok.	Wadium	Prawo do lokalu
1.	ul. Żuromińska 9 m 10	3 pok.	57,50	III	551 799,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
2.	ul. Wyszogrodzka 2 m 9	3 pok.	67,10	III	657 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
3.	ul. Rembielińska 3 m 127	3 pok.	53,00	I	587 799,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
4.	ul. Toruńska 54 m 44	3 pok.	58,00	parter	587 076,19	20 000,00	odrębna własność
5.	ul. Malborska 2 m 56	3 pok.	54,90	IX	667 099,94	20 000,00	odrębna własność
6.	ul. Skrajna 1 m 77	3 pok.	47,00	IX	511 099,94	20 000,00	odrębna własność
7.	ul. Krasiczyńska 2 m 3	3 pok.	54,90	parter	646 022,44	20 000,00	odrębna własność
8.	ul. Wyszogrodzka 1 m 62	2 pok.	51,50	I	588 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
9.	ul. Wysockiego 14 m 63	2 pok.	42,50	VIII	486 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
10	ul. Turmoncka 10 m 63	3 pok.	47,00	I	632 145,44	20 000,00	odrębna własność
11.	ul. Ogińskiego 9 m 209	1 pok.	27,50	II	403 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
12.	ul. Ogińskiego 9 m 268	2 pok.	42,40	IX	523 099,94	20 000,00	um. przyrzeczenia
13.	ul. Łabiszyńska 17 m 48	3 pok.	47,00	V	620 099,94	20 000,00	odrębna własność
14.	ul. Kondratowicza 13 m 82	2 pok.	37,50	III	476 099,94	20 000,00	odrębna własność
15.	ul. Suwalska 18 m 136	2 pok.	37,50	II	498 099,94	20 000,00	odrębna własność
16.	ul. Łojewska 13 m 114	2 pok.	38,00	II	505 099,94	20 000,00	odrębna własność

Szczegółowe warunki przetargu i oglądania lokali określone są w specyfikacji do odbioru w biurze Zarządu (koszt specyfikacji wynosi 25,00 zł) płatne na konto Spółdzielni numer : 51 1020 1042 0000 8202 0010 6849.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 22 510-05-11.

Oferty należy składać do dnia **10.02.2026 r.** do godz. **14^{00}** w sekretariacie biura Zarządu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **11.02.2026 r.** o godz. **12^{00}** w Klubie „Podgrodzie" przy ulicy Krasnobrodzkiej 11.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą oferty Członków S.M. „Bródno" o nie zaspokojonych potrzebach mieszkaniowych.

W przypadku braku ofert spełniających powyższe kryteria zostanie przeprowadzona licytacja, w której uczestniczyć mogą wszyscy oferenci.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny.

1S3

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34417013

wielka orkiestra świątecznej pomocy

FUNDACJA WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

ogłasza **83. Konkurs Ofert**

i zaprasza do składania wstępnych ofert sprzedaży w celu podjęcia negocjacji z zachowaniem konkurencji

I. PRZEDMIOT OFERTY – wyroby medyczne dla oddziałów hematologii i transplantologii dziecięcej, laboratoriów genetyki oraz zakładów patomorfologii, które przeprowadzają badania dla dzieci chorych onkologicznie

1. Aparat do oceny wielkości fragmentów DNA – 2 szt.
2. Aparat do optycznego mapowania genomu – 1 szt.
3. Fluorymetr do oceny stężenia DNA/RNA – 3 szt.
4. Sekwenator 8 kapilarowy – 2 szt.
5. Sekwenator NGS WGS, WES, whole RNA seq z możliwością długich odczytów – 2 szt.
6. System do oczyszczania wody do biologii molekularnej – 3 szt.
7. Spektofotometr do oceny stężenia DNA/RNA – 2 szt.
8. Urządzenie do identyfikacji bakterii bezpośrednio z dodatniej próbki krwi metodą spektroskopii mas – 1 szt.
9. Aparat do badania składu ciała – 18 szt.
10. Aparat do oznaczania multimerów czynnika von Willebranda – 1 szt.
11. Agregometr – aparat do badania agregacji płytek krwi - 2 szt.
12. Separator magnetyczny komórek – 6 szt.
13. Urządzenie do fotoferezy zewnątrzustrojowej inline – 3 szt.
14. Mikroskop – 5 szt.
15. Mikrotom Rotacyjny – 8 szt.
16. Procesor tkankowy – 3 szt.
17. Skaner preparatów we fluoroscencji – 1 szt.
18. Skaner histopatologiczny – 5 szt.
19. Zatapiarka parafinowa – 2 szt.

Wyżej wskazane ilości mogą zostać zakupione od różnych Oferentów. Ostateczna wersja ilości przyjętych do kontraktów zostanie określona po przeprowadzonych negocjacjach w trakcie Konkursu Ofert.

II. DOKUMENTACJA KONKURSOWA

Specyfikacja Istotnych Warunków Kontraktu, **Wzór Oferty Wstępnej** oraz **Regulamin** procedur stosowanych przez Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy przy zawieraniu kontraktów na zakup wyrobów medycznych określonych w pkt. I. w drodze Konkursu Ofert – zostaną dostarczone drogą elektroniczną **po obowiązkowym przystąpieniu** do Konkursu na **platformie** konkursowej: **konkursofert.wosp.org.pl**.

Warunkiem otrzymania dokumentacji konkursowej, przyjęcia oferty wstępnej i **dopuszczenia do udziału w Konkursie Ofert** jest wpłata na rzecz pokrycia kosztów przeprowadzenia Konkursu w wysokości **5.000,00 zł** netto**+23% VAT** – od jednego podmiotu, niezależnie od ilości ofert, które podmiot ma zamiar złożyć – dokonana na konto bankowe Spółki Złoty Melon Sp. z o.o. w Alior Banku nr: 51 2490 0005 0000 4520 1469 6832. Spółka Złoty Melon jest wykonawcą w imieniu Fundacji, czynności organizacyjnych związanych z Konkursem Ofert WOŚP. Do każdej wpłaty wystawiona zostanie faktura VAT z zastosowaniem obowiązującej stawki.

Pobranie dokumentów konkursowych będzie możliwe **od dnia 28.01.2026 r.**, po udokumentowaniu wpłaty *(skan potwierdzenia wpłaty przesłany mailem na adres:* **aneta.glowacka@wosp.org.pl**; *w mailu należy podać obowiązkowo: **dane do wystawienia faktury VAT**).*

III. TERMIN SKŁADANIA OFERT

Dokumenty Formalnoprawne (Koperta nr 1), będące zapowiedzią złożenia wstępnej oferty sprzedaży wyrobów medycznych określonych w pkt. I., należy dostarczyć w formie elektronicznej na podany w SIWK adres mailowy do dnia **19.02.2026 r.**, natomiast koperty z **Ofertami Wstępnymi** (Koperta nr 2) należy dostarczyć w formie papierowej do biura Fundacji w Warszawie ul. Dominikańska 19c do godz. **12.00** w dniu **26.02.2026 r.**

IV. TERMIN OTWARCIA OFERT WSTĘPNYCH I PROWADZENIA NEGOCJACJI

Otwarcie Ofert Wstępnych odbędzie się w **Warsaw Plaza Hotel** w Warszawie, ul. **Łączyny 5** w dniu **02.03.2026r. ok. godz. 8:30** (***obowiązkowe osobiste*** *stawiennictwo* ***jednego*** *przedstawiciela Oferenta przy otwarciu ofert,* ***pod rygorem*** *nie otwierania i nie rozpatrywania złożonej Oferty).*

Negocjacje będą się odbywały w dniach: **02-05.03.2026 r.**

Szczegółowy plan rozpatrywania ofert i prowadzenia negocjacji podany na platformie konkursowej może być zmieniony w toku Konkursu Ofert.

Fundacja WOŚP może przesunąć termin otwarcia ofert i przeprowadzenia negocjacji wyznaczając równocześnie nowy termin bądź odwołać Konkurs Ofert zwracając Oferentom wpłaconą kwotę bez ponoszenia skutków prawnych.

eprasa.pl 52322d0ea2

Inwestycje

Rząd zmienia zdanie w sprawie condohoteli

Zamiast całkowitego zakazu wydzielania samodzielności lokali w condohotelach czy akademikach, będą konkretne obwarowania. Decyzyjność spadnie na barki gmin.

Justyna Sobolak

• Wiele hoteli w Polsce działa w systemie condo FOT. SHUTTERSTOCK

Informacja, jaką podał w połowie grudnia na X wiceminister rozwoju i technologii Tomasz Lewandowski, zelektryzowała inwestorów. Minister ogłosił, że jego resort przygotowuje nowelizację przepisów o własności lokali i że zawrze w niej całkowity zakaz wydzielania samodzielności lokali w hotelach czy akademikach.

Obecnie inwestor może wybudować obiekt usługowy, a potem pokoje sprzedawać jako oddzielne lokale, z księgą wieczystą. Takie lokale, ponieważ znajdują się w obiekcie usługowym, a nie mieszkalnym, nie muszą spełniać kryteriów dla mieszkań, czyli mieć metrażu powyżej 25 m kw. czy też odpowiedniego nasłonecznienia. Dlatego na sprzedaż często trafiały mikrokawalerki o powierzchni 15 czy nawet 10 m kw., a nawet mniej.

Z drugiej jednak strony, taka możliwość pozwalała na rozwój rynku hotelarskiego.

SYSTEM CONDO

Wiele hoteli w Polsce działa w systemie condo. Na takiej zasadzie funkcjonują lub funkcjonowały m.in. sieci hotelowe Arche, Górskie Resorty czy Zdrojowa Invest. Inwestor stawia budynek, a poszczególne pokoje hotelowe trafiają w ręce osób fizycznych lub firm. Całością zarządza operator, który wypłaca właścicielom zyski z rezerwacji. Operator zajmuje się pozyskiwaniem gości, przygotowywaniem pokoi, obsługą recepcji. Właściciel, oprócz pieniędzy z rezerwacji, pomniejszonych o koszt utrzymania operatora, może także spędzić w swoim lokalu określoną liczbę dni w roku, najczęściej w tzw. niskim sezonie.

Condohotele powstają w atrakcyjnych turystycznie miejscach: nad morzem, w górach. Według różnych danych, liczba lokali działających w systemie condo wynosi obecnie w Polsce 47 tys.

Analitycy rynku i właściciele condohoteli, po zapowiedziach wiceministra, apelowali, że zakaz wydzielania samodzielności lokali może znacząco zahamować rozwój turystyki. O rewolucyjnym pomyśle wiceministra Lewandowskiego dowiedzieli się z mediów, bo MRiT nie konsultowało go z sektorem turystycznym.

– Taka decyzja wywołałaby lawinę negatywnych skutków społecznych i gospodarczych, a także wyhamowała wzrost PKB z turystyki, rewitalizację cennych obiektów historycznych oraz zrównoważony rozwój lokalnych społeczności. To bardzo zły pomysł, który, jak sądzę, miał na celu zupełnie inne intencje – mówi Władysław Grochowski, właściciel Grupy Arche, największej polskiej sieci hoteli z rodzimym kapitałem, która zrzesza ponad 2 tys. inwestorów posiadających łącznie ponad 4,8 tys. pokoi i apartamentów hotelowych. Arche wybiera na hotele budynki historyczne, które rewitalizuje. Zdaniem właściciela zakaz wyodrębniania lokali w hotelach to skazanie na ruinę wielu budynków.

Analitycy rynku i właściciele condohoteli alarmowali, że zakaz wydzielania samodzielności lokali może znacząco zahamować rozwój turystyki

Marlena Kosiura z serwisu InwestycjewKurortach.pl, ekspertka rynku condohoteli i nieruchomości wakacyjnych, podkreślała, że zakaz wydzielania samodzielnych lokali w obiektach typu condo, to świadectwo „kompletnego braku wiedzy na temat tego, jak rozwija się w Polsce turystyka, miejscowości wypoczynkowe oraz rynek inwestycyjny".

W ciągu kilkunastu lat ogromny rozwój polskich kurortów nastąpił wyłącznie dzięki pieniądzom zainwestowanym przez polskich inwestorów indywidualnych właśnie w zakup nieruchomości w kurortach. To miliardy złotych, które zostały w Polsce, wpłynęły na to, że nasza turystyka rozwinęła się na tyle, że z zazdrością patrzą na nasz choćby Niemcy – podkreślała w komentarzu do pomysłu rządu.

Prezes Arche zorganizował branżowe spotkanie, na które zaprosił przedstawicieli resortu rozwoju i technologii. Nikt z rządu nie wziął udziału w wydarzeniu.

Podczas spotkania wskazywano, że całkowity zakaz wyodrębniania lokali może zahamować rozwój turystyki i związany z nią wzrost gospodarczy oraz pogłębić chaos planistyczny. W praktyce oznaczałoby to, że w pierwszej linii od morza mogłyby powstawać wyłącznie obiekty usługowe, a Polacy straciliby możliwość zarabiania na turystyce i zaczęli lokować kapitał za granicą.

DECYZJA W RĘKACH RADY GMINY

Z opublikowanego przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii projektu ustawy wynika jednak, że ostatecznie zdecydowano się złagodzić przepisy. Wycofano się z całkowitego zakazu i dano możliwość wyodrębnienia lokali pod pewnymi warunkami.

– Będzie to możliwe tylko wtedy, gdy spełniają one standardy lokalu mieszkalnego lub użytkowego, mają powierzchnię minimum 25 m kw. oraz rada gminy podjęła stosowną uchwałę, określającą zasady wydawania zaświadczeń o samodzielności lokali w takich budynkach – informuje dr Agnieszka Grabowska-Toś, prawniczka od inwestycji budowlanych, w szczególności projektów mieszkaniowych.

Brak uchwały rady gminy oznaczałby zakaz wyodrębniania lokali w budynkach hotelowych i innych obiektach zamieszkania zbiorowego.

– Ministerstwo wycofało się z pierwotnego pomysłu wprowadzenia całkowitego zakazu wydawania zaświadczeń o samodzielności lokali i dało gminom, zwłaszcza w miejscowościach turystycznych, prawo decydowania o tym, czy chcą mieć na swoim terenie takie inwestycje. Według nowych zasad, to gminy będą decydowały, czy chcą na swoim terenie wydać zaświadczenia o samodzielności lokali w budynkach hotelowych, pensjonatach i podobnych obiektach. Nowe przepisy mają wejść w życie 1 stycznia 2027 roku – podaje prawniczka.

Nowe przepisy, nie będą dotyczyły budynków już wybudowanych oraz inwestycji z prawomocnym pozwoleniem na budowę wydanym przed tą datą. – Procedowany projekt ustawy wprowadzającej planowane zmiany do ustawy o własności lokali powinien być jasnym sygnałem dla urzędników, że do dnia wejścia w życie nowych przepisów i w odniesieniu do budynków wybudowanych na podstawie pozwoleń na budowę wydanych przed tą datą, nie mogą odmawiać wydawania zaświadczeń o samodzielności lokali w budynkach o funkcji hotelowej – twierdzi dr Agnieszka Grabowska-Toś.

Nie ma, jak twierdzi, żadnych podstaw do odmowy wydania zaświadczeń o samodzielności lokali znajdujących się w prowadzonych obecnie inwestycjach.

Jeśli przepisy zostaną uchwalone, rady gminy będą musiały zastanowić się, co zrobić. Samorządy w kurortach zapewne będą zainteresowane dalszym rozwojem condohoteli, natomiast miasta takie jak Kraków czy Warszawa coraz śmielej odmawiają inwestorom decyzji o wydzielaniu samodzielnych lokali właśnie dlatego, że nie spełniają kryteriów mieszkań, a całe obiekty – kryteriów stałego zamieszkania. Tymczasem do obiektów wybudowanych jako usługowe wprowadzają się na stałe mieszkańcy, co prowadzi do przeciążenia infrastruktury miejskiej: dróg, kanalizacji, placówek edukacyjnych oraz opieki zdrowotnej. Miastom przestaje się to podobać. ●

eprasa.pl 52322d0ea2

Mamy stanowisko ministerstwa

ZUS i zaległe składki

Prowadziłeś kiedykolwiek działalność gospodarczą czy pracowałeś na B2B? Możesz, jak Krzysztof, dostać wezwanie od ZUS do zapłaty 650 tys. zł zaległych składek za 17 lat wstecz. Po tym, jak ujawniliśmy sprawę, głos postanowiło zabrać Ministerstwo Rozwoju.

• **Zakład Ubezpieczeń Społecznych** FOT. ADAM STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Leszek Kostrzewski

ZUS uznaje, że przedsiębiorcy powinni płacić składki, ale niektórzy tego nie robili. Dostają więc wezwania od Zakładu do zapłaty po 500-700 tys. zł zaległości, razem z odsetkami, za kilkanaście lat wstecz. Sprawę opisaliśmy na Wyborczej.biz 29 grudnia.

– Cała sytuacja powoduje, że osoby prowadzące kiedykolwiek działalność gospodarczą, czy będące na B2B, żyją w stanie dużej niepewności. Bo po pierwsze, nie wiedzą, dlaczego w ogóle mają płacić zaległe składki, a po drugie, dlaczego ZUS odzywa się do nich dopiero po 15 czy 17 latach – mówi Oskar Możdżyń prawnik z portalu Biznesprawo.com

Jedną z osób, które właśnie dostały wezwanie od ZUS do zapłaty zaległych składek, jest pan Krzysztof. W 2008 roku wyjechał za granicę i zakończył w Polsce prowadzenie firmy.

Tymczasem Zakład właśnie wystąpił do mężczyzny z żądaniem zapłaty zaległych składek za ostatnich 17 lat (od 2008 do 2024 r.).

Powód? Pan Krzysztof przed wyjazdem i zamknięciem firmy nie zgłosił wykreślenia firmy w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG), czyli ogólnopolskim rejestrze przedsiębiorców. Z punktu widzenia prawa sam wpis w CEIDG ma charakter konstytutywny: dopóki działalność figuruje jako aktywna w rejestrze, organy państwa traktują ją jako prowadzoną. Dla ZUS był to dowód, że działalność pana Krzysztofa „trwała nieprzerwanie". Nie miało znaczenia, że w tym czasie nie było żadnego śladu po działalności firmy: 0 zł przychodów, żadnej wystawionej faktury, potwierdzenia z urzędu skarbowego o braku aktywności gospodarcze itp.

Zdaniem Piotra Juszczyka, głównego doradcy podatkowego InFakt, ZUS nie miał więc żadnych podstaw, aby domagać się zaległych składek. Bo, jak zapewnia ekspert, działalność istnieje tylko wtedy, gdy jest faktycznie wykonywana i tylko wtedy powstaje tytuł do ubezpieczenia, co obliguje do zapłaty składek ZUS.

Potwierdził to zresztą w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, uznając, że podstawą opłacania składek jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, a więc że dana osoba rzeczywiście prowadzi/prowadziła działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732).

Istnienie wpisu do CEIDG nie przesądza – zdaniem SN – o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej.

– Aby podlegać ubezpieczeniom, należy więc działalność gospodarczą prowadzić, a nie tylko zgłosić zamiar jej wykonywania. Bez znaczenia więc dla podlegania ubezpieczeniom w ZUS pozostaje też brak zgłoszenia wykreślenia działalności z rejestru CEIDG. Za to znaczenie podstawowe ma fakt rzeczywistego prowadzenia działalności i to nawet bez jej formalnego zgłoszenia – mówi Przemysław Hinc prezes PJH Doradztwo Gospodarcze.

MINISTERSTWO ODPOWIADA

Sprawa pana Krzysztofa to kolejny taki przypadek. W czerwcu 2025 r. zgłosił się do nas inny mężczyzna w podobnej sytuacji, a po artykule z 29 grudnia kolejny. Wszyscy oni też wyjechali za granicę i od tego czasu nie prowadzili żadnej działalności w Polsce. A jednak dostali wezwanie z ZUS do zapłaty kilkuset tysięcy złotych składek za brak wykreślenia działalności z CEIDG.

Jeszcze w grudniu wysłaliśmy pytania do Ministerstwa Rozwoju i Technologii, które ma nadzór na CEIDG.

Pytaliśmy, czy brak wykreślenia z CEIDG może być podstawą dla ZUS do ściągania zaległych składek, mimo, że firma de facto nie działała. Właśnie dostaliśmy odpowiedź.

„Wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) ma charakter deklaratoryjny. Oznacza to, że przedsiębiorca samodzielnie określa daty rozpoczęcia, zawieszania i zakończenia wykonywania działalności gospodarczej. Co do zasady może to zrobić nawet po fakcie, z datą wsteczną" – napisało nam ministerstwo.

Przemysław Hinc prezes PJH Doradztwo Gospodarcze tłumaczy, że to, że wpis w CEIDG ma charakter deklaratoryjny, oznacza, że potwierdza on pewien stan, ale go nie tworzy. A mówiąc fachowo „nie kształtuje nowej rzeczywistości prawnej, a jedynie ją ujawnia". Dla przykładu postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku ma charakter deklaratoryjny – nie tworzy prawa do spadku, a jedynie potwierdza, że spadek został nabyty z mocy ustawy.

> *Działalność istnieje tylko wtedy, gdy jest faktycznie wykonywana i tylko wtedy powstaje tytuł do ubezpieczenia, co obliguje do zapłaty składek ZUS*

– Ministerstwo potwierdza, że przedsiębiorca może dokonać w CEIIDG zmiany tego wpisu nawet wobec zdarzenia, które już wcześniej zaistniało, ale nie zostało we właściwy sposób i w odpowiednim terminie zgłoszone. Tak właśnie, jak było w przypadku pan Krzysztofa. Mężczyzna, dążąc do uchylenia decyzji ZUS, nawet teraz, powinien zaktualizować dane w CEIDG, wskazując faktyczną datę zakończenia wykonywania działalności gospodarczej – tłumaczy Hinc.

Takie stanowisko potwierdza Ministerstwo Rozwoju. W dalszej części odpowiedzi resort wskazuje, co ma zrobić pan Krzysztof i inni w podobnej sytuacji:

„MRiT, jako organ prowadzący CEIDG, informuje zainteresowanego o możliwości dokonania samodzielnego wykreślenia wpisu ze wskazaniem faktycznej daty zaprzestania wykonywania działalności" – czytamy.

Tyle że dla ZUS-u to nie ma znaczenia. Pan Krzysztof, po tym, jak dostał wezwanie do zapłaty zaległych składek, złożył wniosek o wykreślenie z CEIDG z datą wsteczną.

– Niestety, ZUS to zbagatelizował, prowadząc dalej sprawę tak, jakby tego wniosku nie było – mówi dr Katarzyna Kalata, radczyni prawna z Kancelarii Kalata, która reprezentuje pana Krzysztofa. – Ministerstwo słusznie wskazuje, że przedsiębiorca może dokonać wykreślenia z datą wsteczną. Ale to nie rozwiązuje spraw takich jak pana Krzysztofa. On przedłożył wszystkie dokumenty, PIT-y zerowe, zaświadczenia z US i przez rok próbował udowodnić, że działalności nie prowadził. ZUS tego postępowania, po prostu nie przeprowadził należycie. Problem nie polega na CEIDG. Problem polega na sposobie interpretacji przepisów przez ZUS.

ZUS MILCZY

W ciągu ostatnich kilku tygodni wysłaliśmy kilka mejli do warszawskiej centrali ZUS, z prośbą o komentarz do sytuacji pana Krzysztofa i innych Polaków w podobnej sytuacji.

„Informacje, o które pan prosi, to zapisy na koncie ubezpieczonego/płatnika składek. ZUS może je udostępnić tylko konkretnym podmiotom (wskazanym przez ustawodawcę). Zasady udostępniania danych z konta płatnika, jak i z konta ubezpieczonego, zostały określone w art. 50 ust. 3-27 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Redakcja nie jest podmiotem uprawnionym do otrzymania danych z wyżej wymienionych kont, zgodnie z cytowanym przepisem" – odpowiedział nam Zakład.

Wtedy zadaliśmy kolejne pytanie, tłumacząc, że nie chcemy informacji o składkach na koncie pana Krzysztofa. Pytamy jedynie, dlaczego Zakład domaga się od Polaków zaległych składek za brak wykreślenia działalności z CEIDG, choć Sąd Najwyższy uznał, że takie działanie jest nieuprawnione.

Na to pytanie ZUS już jednak nam nie odpowiedział. Nie dostaliśmy też odpowiedzi od Ministerstwa Pracy, które nadzoruje Zakład.

To już drugi przypadek kontrowersyjnych działań ZUS w sprawie składek, które ujawniliśmy. Przez ostatnie tygodnie opisywaliśmy w Wyborczej.biz, jak ZUS na podstawie PiS-owskiego Polskiego Ładu konfiskuje informatykom, lekarzom, osobom na B2B i etatach ich składki emerytalne, które przez lata odkładali na indywidualnych kontach emerytalnych. Zakład uznaje, że składek nie powinni płacić, ale skoro zapłacili, to ich problem. Po naszych publikacjach Ministerstwo Pracy właśnie ogłosiło, że zmieni przepisy. ●

eprasa.pl 52322d0ea2

GK-III.6821.65.2025.PS

Brzesko, 14 stycznia 2026 r.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 113 ust. 5, 6 i 7 oraz art. 114 ust. 3 i 4 w związku z art. 124a i 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 tj.)

Starosta Brzeski

zawiadamia o zamiarze wszczęcia postępowania w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, obejmującej działkę ewidencyjną nr: **440,** położoną w obrębie **Iwkowa**, gm. Iwkowa, gm. Iwkowa, poprzez udzielenie zezwolenia na założenie i przeprowadzenie sieci kanalizacji sanitarnej w ramach zadania inwestycyjnego pn. *„Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami domowymi w Gminie Iwkowa: Iwkowa – Dzięgielowo - Nagórze".*

Przedmiotowa działka nie jest objęta żadną księgą wieczystą. Według ewidencji gruntów i budynków dla przedmiotowej nieruchomości widnieje wpis władanie samoistne na rzecz Marii Dzięgiel i Włodzimierza Dzięgla, tak więc działkę zaklasyfikowano jako nieuregulowany stan prawny.
Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia, do Starostwa Powiatowego w Brzesku z siedzibą: 32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 51, nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, niniejsze postępowanie zostanie wszczęte.

STAROSTA
(-)
mgr Andrzej Potępa

Kraj/34416418

Syndyk Masy Upadłości Centrum Druku AM Stachura Sp. k. w upadłości z siedzibą w Krakowie zaprasza do składania ofert na zakup nieruchomości zabudowanej budynkiem biurowo-usługowym, nieruchomości gruntowych, ruchomości, wartości niematerialnych stanowiących licencje, patenty i oprogramowania, pakietu udziałów oraz znaku towarowego „Centrum druku".

Sprzedażą objęte są następujące składniki:

1. prawo własności nieruchomości gruntowej, składającej się z działki ewidencyjnej numer 44/3 o powierzchni 0,0989 ha, położonej w Krakowie, dzielnica Podgórze, obręb numer 15, przy ulicy Strycharskiej, zabudowanej budynkiem biurowo-usługowym numer 4, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza w Krakowie prowadzi księgę wieczystą numer KR1P/00493525/3, za cenę wywoławczą nie niższą niż 8.727.000,00 zł netto *(słownie: osiem milionów siedemset dwadzieścia siedem tysięcy złotych 0/100)*;
2. prawo własności nieruchomości gruntowej, składającej się z działki nr 588 o powierzchni 0,1594 ha, położonej w Krakowie w dzielnicy Krowodrza, obręb numer 33, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza w Krakowie prowadzi księgę wieczystą numer KR1P/00044315/6, oraz prawo własności nieruchomości gruntowej składającej się z działek o numerach 584, 585, 586, 587 o łącznej powierzchni 0,5989 ha, położonej w Krakowie w dzielnicy Krowodrza, obręb numer 33, dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórza w Krakowie prowadzi księgę wieczystą numer KR1P/00333813/0. Cena wywoławcza za wyżej wymienione nieruchomości wynosi łącznie 11.272.000,00 zł netto *(słownie: jedenaście milionów dwieście siedemdziesiąt dwa tysiące złotych 0/100)*;
3. prawa własności ruchomości opisane w załączniku do regulaminu sprzedaży z wolnej ręki;
4. wartości niematerialne stanowiące m.in. licencje, patenty oraz oprogramowania;
5. prawo własności pakietu 100 udziałów ORTHEO 3D Sp. o.o. z siedzibą w Krakowie;
6. prawo własności znaku towarowego „Centrum druku".

Z opisem i oszacowaniem nieruchomości, ruchomości, wartości niematerialnych oraz Regulaminem można zapoznać się na stronie internetowej kancelarii syndyka pod adresem www.zieciak.com.pl w zakładce „Ogłoszenia" lub w kancelarii po uprzednim uzgodnieniu terminu (+48 12 446 78 15).

Oferty należy składać do 2 marca 2026 r. do godziny 16.00. Ich otwarcie i rozpoznanie odbędą się 3 marca 2026 r. o godz. 12.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego w Krakowie przy ul. Smoleńsk 21 lok. 4.

Kraków/34417516

Syndyk masy upadłości Grzegorza Piechoty, sygn. akt V GUp 4/24, zgodnie z postanowieniem Sędziego Komisarza z dnia 13 stycznia 2026r., zaprasza do składania ofert, na sprzedaż z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty, za cenę nie niższą niż cena wywoławcza, składnika masy upadłości, tj.:

- **prawa własności nieruchomości gruntowej**, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym, stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym 265/9 o łącznej powierzchni 0,2167 ha, położoną w miejscowości Przebendów 16B, gmina Wadowice Górne, powiat mielecki, województwo podkarpackie, dla której Sąd Rejonowy w Mielcu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr TB1M/00068916/3 - cena wywoławcza: **586.000,00 zł (pięćset osiemdziesiąt sześć tysięcy złotych 00/100)**;

Oferty zgodne z warunkami sprzedaży oraz dowodem wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, należy składać w terminie 30 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (liczy się data wpływu oferty i wadium), na adres: Syndyk Masy Upadłości Grzegorza Piechoty, ulica Narutowicza 55/6, 20-016 Lublin, w zamkniętej kopercie z napisem: *„Oferta na zakup nieruchomości Grzegorza Piechoty, (sygn. akt V GUp 4/24) - „NIE OTWIERAĆ"*.
Operat szacunkowy wraz z pełnymi warunkami sprzedaży znajduje się na stronie internetowej w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Sprzedaż z wolnej ręki.*

Rzeszów/34417430

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Tarnowie Wydział I Cywilny toczy się pod sygnaturą I Ns 1515/25 sprawa z wniosku Tadeusza Wantucha o stwierdzenie, że wnioskodawca Tadeusz Wańtuch, syn Janiny i Władysława Wańtuch, najpóźniej z dniem 29 grudnia 2016 r. nabył przez zasiedzenie: własność nieruchomości tworzącej gospodarstwo rolne położone w Liębwinie,* gmina Pleśna, oznaczone jako działki nr 200 i nr 319 o łącznej powierzchni 4,14 ha, wraz z domem mieszkalnym i stodołą, objęte aktem własności ziemi nr U.G.7429/287/363/78 z dnia 15 października 1978 r. wydanym przez Naczelnika Gminy w Pleśnej, oraz własność nieruchomości tworzącej gospodarstwo rolne położone w Lichwinie, gmina Pleśna, oznaczone jako działki nr 192 i nr 202 o łącznej powierzchni 0,54 ha, objęte aktem własności ziemi nr U.G.7429/287/38/78 z dnia 20 maja 1978 r. wydanym przez Naczelnika Gminy w Pleśnej. Posiadaczem tych nieruchomości jest obecnie wnioskodawca.

Sąd wzywa wszystkie osoby zainteresowane, w szczególności zaś następców prawnych właścicieli nieruchomości, tj. Janiny Wańtuch z domu Majcher, córki Wojciecha i Emilii, urodzonej w dniu 29 czerwca 1934 r., Stanisława Piszczek, syna Józefa i Apolonii, urodzonego w dniu 15 sierpnia 1909 r., Emilii Piszczek z domu Augustyn, córki Franciszka i Marii, urodzonej w dniu 14 kwietnia 1907 r., aby w ciągu 3 miesięcy od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia stawiły się w Sądzie Rejonowym w Tarnowie przy ulicy Dąbrowskiego 27 w Wydziale I Cywilnym, zgłosiły się do udziału w postępowaniu i udowodniły swoją własność, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

Kraj/34416436

Starosta Częstochowski
wykonujący zadanie
z zakresu administracji rządowej

GN.6821.213.2025.AO

Informacja
o zamiarze wywłaszczenia nieruchomości

Starosta Częstochowski, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, zgodnie z przepisem art. 114 ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2024r., poz. 1145 z późn. zm.)

zawiadamia

o zamiarze wywłaszczenia na rzecz Gminy Olsztyn nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, oznaczonej obecnie po renumeracji, w rejestrze ewidencji gruntów jako działka nr **1127** o pow. 0,0225 ha (uprzednio dz. nr **131 k.m. 9**), obręb **Turów**, jednostka ewidencyjna: Olsztyn Gmina.

Wnioskowana do wywłaszczenia nieruchomość jest niezbędna Gminie Olsztyn do realizacji celu publicznego, tj. do budowy publicznej drogi gminnej, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Olsztyn dla miejscowości Turów i Bukowno, zatwierdzonym Uchwałą Nr XXXI/233/2005 Rady Gminy w Olsztynie z dnia 22.11.2005r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z 2006r. Nr 11 poz. 413.

Osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do w/w nieruchomości **proszone są o zgłoszenie się, w terminie 2 miesięcy,** od dnia podania do publicznej wiadomości niniejszego ogłoszenia, do siedziby Starostwa Powiatowego w Częstochowie, Wydział Gospodarowania Nieruchomościami Skarbu Państwa, ul. Sobieskiego 9, I piętro, pokój nr 104 (tel. 34 3229189).

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia podania do publicznej wiadomości niniejszego ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do w/w nieruchomości, Starosta Częstochowski będzie mógł wszcząć postępowanie w sprawie jej wywłaszczenia na rzecz Gminy Olsztyn.

Kraj/34417318

Syndyk Janusza Pochopina ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż:

- **prawa własności nieruchomości zabudowanej położonej w Gliwicach przy ul. Toszeckiej 60, składającej się z działki nr 899 o powierzchni 600m2, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą nr GL1G/00044979/0.**

Cena wywoławcza wynosi: 1 507 500,00 zł (słownie: jeden milion pięćset siedem tysięcy pięćset złotych).

Kwota wadium: 150 750,00 zł (słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy siedemset pięćdziesiąt złotych)

Rachunek do wpłaty wadium:
Biuro Syndyka – Janusz Pochopin: 24 1600 1462 1715 5748 1000 0001

Adres do składania ofert: Biuro Syndyka ul. Porcelanowa 19, 40-246 Katowice (od 9.30 do 15.00).

Termin składania ofert: do 5 marca 2026 r. do godz. 15:00.

Rozpoznanie ofert: Kancelaria Notarialna Ewa Kuźniak ul. Jagiellońska 13 40-032 Katowice 6 marca 2026 r. godz. 10:00.

Informacje o przetargu (w tym Regulamin Przetargu i Wzór Oferty):
strona internetowa: http://syndyk.katowice.pl/przetargi/ Tel: 797 599 064.

Katowice/34416950

SPRZEDAŻ PONIŻEJ WARTOŚCI OSZACOWANIA

Syndyk masy upadłości spółki z o.o. SANGER METAL z siedzibą w Szczecinie sprzeda z wolnej ręki, **za najwyższą zaoferowaną cenę nie niższą niż 60% wartości oszacowania**, ruchomości między innymi takie jak:

- śruby (rzymskie, obrotowe, łożyskowe)
- ściągacze okrętowe,
- haki (karabinkowe, kontenerowe, łańcuchowe, skracające, przelotowe, z trzpieniem, z uchem, obrotowe),
- szakle (podłużne, omega), kausze (w tym wzmocnione, pełne),
- ogniwa, zaciski, zaciski kabłąkowe,
- łączniki łańcuchowe, łańcuchy, wciągi łańcuchowe,
- liny (stalowe, polipropylenowe, sizalowe, nylonowe, jutowe)
- stopery stalowe, manometry,
- podnośniki (hydrauliczne, śrubowe), siłowniki, pompy,
- uchwyty do transportu, trawersy,
- złączki (aluminiowe, stalowe),
- zawiesia (linowe, klamrowe, stalowe, pasowe, wężowe),
- drabiny sznurowe.

Warunki sprzedaży określone w Regulaminie Sprzedaży oraz szczegółowy wykaz ruchomości wraz z ilością i wartością oszacowania dostępne są na stronie internetowej: www.kancelaria-adversus.pl (zakładka: „Syndyk").

Kraj/34416662

Syndyk Masy Upadłości Zbigniewa Sękowskiego
nieprowadzącego działalności gospodarczej zamieszkałego w Inowrocławiu
oferuje w sprzedaży z wolnej ręki
udział wynoszący 1/2 we własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr 26 położonego przy ul. Łokietka 10 w Inowrocławiu, województwo kujawsko – pomorskie, za cenę wywołania wynoszącą **92.240 zł.** (słownie: dziewięćdziesiąt dwa tysiące dwieście czterdzieści złotych 00/100**).** Lokal mieszczący się w bloku posiada pow. użytkową **44,96m²**.
Szczegółowe informacje zawarte są w operacie szacunkowym przygotowanym przez rzeczoznawcę majątkowego Agatę Leśniewską, znajdującym się w aktach sprawy upadłościowej (BY1B/GUp-s/796/2023) w Sądzie Rejonowym XV Wydziale Gospodarczym przy ul. Toruńskiej 64a w Bydgoszczy jak również w siedzibie syndyka przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy.
Oferenci zainteresowani zakupem w/w przedmiotu sprzedaży zobowiązani są w terminie 21 dni od dnia publikacji ogłoszenia złożyć pisemną ofertę na adres: ul. Fordońska 199, (85-739) Bydgoszcz (w przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data wpływu przesyłki) oraz wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywołania w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na rachunek bankowy masy upadłości prowadzony przez syndyka o nr **96 1090 1069 0000 0001 4347 4673**
Szczegółowych informacji oraz regulamin sprzedaży można uzyskać pod: nr tel. (**508 100 297, 606 886 796**).
Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny oraz prawo do odstąpienia od oferty.

Kraj/34417511

Syndyk Masy Upadłości Anny Tarasek
nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w Inowrocławiu oferuje w sprzedaży z wolnej ręki
udział wynoszący 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr 23 położonego przy ul. Marulewskiej 25 w Inowrocławiu, województwo kujawsko – pomorskie, za cenę wywołania wynoszącą **98.680 zł.** (słownie: dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych 00/100**).** Lokal mieszczący się w bloku (dwa pokoje i pokój dzienny z aneksem kuchennym) posiada pow. użytkową wraz z pomieszczeniem przynależnym **44,91 m²**.
Szczegółowe informacje zawarte są w operacie szacunkowym przygotowanym przez rzeczoznawcę majątkowego Agatę Leśniewską, znajdującym się w aktach sprawy upadłościowej (BY1B/GUp-s/740/2023) w Sądzie Rejonowym XV Wydziale Gospodarczym przy ul. Toruńskiej 64a w Bydgoszczy jak również w siedzibie syndyka przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy.
Oferenci zainteresowani zakupem w/w przedmiotu sprzedaży zobowiązani są w terminie 21 dni od dnia publikacji ogłoszenia złożyć pisemną ofertę na adres: ul. Fordońska 199, (85-739) Bydgoszcz (w przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data wpływu przesyłki) oraz wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywołania w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na rachunek bankowy masy upadłości prowadzony przez syndyka o nr **06 1090 1069 0000 0001 4347 4547**
Szczegółowych informacji oraz regulamin sprzedaży można uzyskać pod: nr tel. (**508 100 297, 606 886 796**).
Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny oraz prawo do odstąpienia od oferty.

Kraj/34417513

Syndyk RES-GAJ Sp. z o.o. s. k. w upadłości likwidacyjnej

sygn. akt V GUp 7/14, zgodnie postanowieniem Sędziego Komisarza z dnia 13 stycznia 2026r. oraz 15 stycznia 2026r. ogłasza o przetargu ofertowym na sprzedaż, za cenę nie niższą niż cena wywoławcza, nieruchomości, którą jest:

- nieruchomość gruntowa, niezabudowana, działka ew. nr 1734/4, o pow. 15,3247 ha, położona w miejscowości Łańcut, gmina Łańcut, powiat łańcucki, dla której Sąd Rejonowy w Łańcucie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr RZ1A/00058788/2 - cena wywoławcza - **14.860.125,00 zł (słownie: czternaście milionów osiemset sześćdziesiąt tysięcy sto dwadzieścia pięć złotych 00/100)** - co stanowi 75% ceny oszacowania biegłego sądowego.

Oferty zgodne z warunkami przetargu wraz z dowodem wpłaty wadium (10% ceny wywoławczej) należy kierować, w zapieczętowanej, nieprzezroczystej kopercie o formacie nie mniejszym niż A4, umieszczonej w drugiej nieprzezroczystej kopercie, z adnotacją „Oferta przetargowa na nieruchomość Res – Gaj Sp. z o.o. s. k. w upadłości likwidacyjnej (sygn. akt V GUp 7/14) - NIE OTWIERAĆ" na adres: Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydział V Gospodarczy Sekcja do spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych przy ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w do dnia **27 lutego 2026r.** (liczy się data wpływu oferty i wadium na rachunek bankowy);

Otwarcie ofert i wybór najkorzystniejszej oferty nastąpi na posiedzeniu jawnym, **w dniu 04 marca 2026r., godz. 9.00** w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie, **sala nr 7.**
Z operatem szacunkowym oraz pełnymi warunkami przetargu, można zapoznać się w Sądzie Rejonowym w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy Sekcja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych, ul. Kustronia 4, 35-303 Rzeszów, w aktach sprawy V GUp 7/14 lub w Biurze Syndyka, ul. Narutowicza 55/6, 20-016 Lublin, codziennie w dni robocze w godz. 9.00-14.00 (tel. +48 723 34 45 56) oraz na stronie internetowej pod adresem *www.kancelaria-empe.pl* w zakładce *Ogłoszenia sprzedaży/Przetargi.*

Kraj/34417246

OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie ogłasza, że przed tym sądem prowadzone jest, pod sygnaturą akt sprawy **I Ns 1373/25/K**, z wniosku Marii Grocholskiej, postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po Antoninie Zofii Czarnik, nieznanego zawodu, ostatnio zamieszkałego w Krakowie, zmarłego 10 września 1997 roku w Krakowie, która pozostawił po sobie majątek w postaci udziałów w prawie własności nieruchomości, dla których prowadzone są księgi wieczyste o numerach KR1P/00002256/8, KR1P/00183721/1, KR1P/00202344/4 oraz KR1P/00233505/7.
Sąd wzywa aby spadkobiercy w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34417180

NEWSLETTERY WYBORCZEJ

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.
Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl

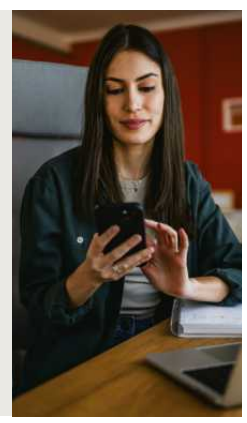

eprasa.pl 52322d0ea2

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis odeszli.pl

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CHEMIK”

z siedzibą przy ul. Kościelnej 87 w Tarnowskich Górach

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie :

„ Modernizacji systemu dostawy energii cieplnej polegającej na instalacji pomp ciepła” na potrzeby niżej wymienionych budynków mieszkalnych:

1. **Krupski Młyn ul. Kasprowicza 2-8**
2. **Krupski Młyn ul. Kasprowicza 10-16**
3. **Krupski Młyn ul. Leśmiana 1-7**
4. **Krupski Młyn ul. Leśmiana 2-8**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. dokonanie wpłaty, na konto SM „CHEMIK” nr **63 1020 2368 0000 2102 0022 1507,** tytułem pokrycia kosztów materiałów przetargowych (wydania specyfikacji), w wysokości 200,00 zł + 23% VAT = 246,00 zł brutto, za każdą specyfikację na modernizację systemu dostawy energii cieplnej budynków ujętych w pkt 1-4. Koszty materiałów przetargowych nie podlegają zwrotowi.
2. złożenie, w terminie do **17.02.2026. do godziny 14.30,** w sekretariacie

Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK” w Tarnowskich Górach przy ul. Kościelnej 87, pisemnej oferty, opracowanej w oparciu o Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia oraz wniesienie stosownego wadium.

Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia, po okazaniu dowodu wpłaty, jak również dodatkowe informacje, można uzyskać w Dziale Technicznym SM „CHEMIK”, adres j.w., od dnia **28.01.2026 r., tel. 32 390 35 32,** w godzinach pracy Spółdzielni.

Oferty należy składać w zamkniętych, opieczętowanych kopertach, z napisem „Przetarg – instalacja pomp ciepła + adres budynku, którego dotyczy”.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Katowice/34417439

Zarządca w postępowaniu sanacyjnym CONBELTS S.A. w restrukturyzacji ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż majątku wchodzącego w skład masy sanacyjnej

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż mienia wchodzącego w skład masy sanacyjnej w postaci:

- prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Bytomiu, ul. Szyby Rycerskie 4, działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 1609/21 o powierzchni 4 885 m2 dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze **KA1Y/00004287/6**, która powstała z podzielenia działki 1535/21, która z kolei powstała z podziału działki 1311/21, która była ujęta pod pozycją 26 w części „3. Nieruchomości i użytkowanie wieczyste” spisu inwentarza;
- prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Bytomiu, ul. Szyby Rycerskie 4, działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 1613/21 o powierzchni 1 010 m2 dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze **KA1Y/00004287/6**, która powstała z podzielenia działki 1538/21 , która z kolei powstała z podziału działki 1336/21, która była ujęta pod pozycją 27 w części „3. Nieruchomości i użytkowanie wieczyste” spisu inwentarza
- oraz prawa własności posadowionego na wyżej wymienionym gruncie **budynku hali produkcyjnej** o powierzchni użytkowej 3 990,69 m2 (powierzchni zabudowy 4 178 m2), który został ujęty pod pozycją 37 w części „3. Nieruchomości i użytkowanie wieczyste” spisu inwentarza.

Cena wywoławcza przedmiotu przetargu wynosi 4 813 143,00 zł (słownie: cztery miliony osiemset trzynaście tysięcy sto czterdzieści trzy złote 00/100) netto.

W przypadkach przewidzianych prawem do podanej ceny netto zostanie doliczony należny podatek od towarów i usług.

Warunki przetargu:

1) Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do dnia 17.02.2026 r. do godz. 12:00** na adres CONBELTS S.A. w restrukturyzacji 41-909 Bytom, ulica Szyby Rycerskie 4. W przypadku złożenia oferty za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu do biura zarządcy.
2) Oferta powinna zostać złożona w zamkniętej, opieczętowanej kopercie z dopiskiem **„Przetarg – IMPREGNACJA – CONBELTS”.**
3) Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w terminie **3 dni roboczych** od dnia upływu terminu składania ofert przez wyznaczoną przez zarządcę komisje w składzie trzyosobowym.
4) Kryterium wyboru oferenta będzie najkorzystniejsza oferta cenowa.
5) Zarządca zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
6) Informacje na temat przedmiotu przetargu oraz regulaminu przetargu można uzyskać pod numerem telefonu: **608 453 608** lub **668 204 657.**

www.dawro.pl

Kraj/34417302

Prezydent Miasta Lubina ogłasza

I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego

Adres lokalu: **ul. Szkolna 3/8**, **Lubin,** powiat lubiński, województwo dolnośląskie;

Powierzchnia użytkowa lokalu: **27,47 m²**;

Pomieszczenia: pokój, kuchnia, łazienka z WC, przedpokój;

Kondygnacja : **II**;

Księga wieczysta prowadzona dla prawa: **LE1U/00042507/4**;

Uwagi: pokój przedzielony łatwo rozbieraną ścianką;

Cena wywoławcza: **160 000,00 zł.**

Lokal niewyodrębniony, znajduje się w zasobach **Spółdzielni Mieszkaniowej im. St. Staszica w Lubinie**. Usytuowany jest na pierwszym piętrze czterokondygnacyjnego budynku wielorodzinnego, położonego przy ul. **Szkolnej 3-11** w Lubinie, wybudowanego w technologii wielkiej płyty.

P r z e t a r g odbędzie się **w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie**, przy ul. J. Kilińskiego 10 w Lubinie w sali nr **126** dnia **09.03.2026 r.** o godzinie **11:00**

W tytule przelewu należy wskazać m.in. adres lokalu.

W a d i u m w wysokości **10 000,00 zł** należy wpłacić na konto Urzędu Miejskiego w Lubinie : **Bank Pekao S.A 08 1240 3464 1111 0010 2750 7835.**

T e r m i n w p ł a t y w a d i u m [w pieniądzu] upływa w dniu: **03.03.2026 r.**

Za wadium wpłacone w terminie uważa się to wadium, które najpóźniej w dniu **03.03.2026 r.** znajdzie się na wymienionym rachunku.

Ogłoszenie pełnej treści zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie, ul. J. Kilińskiego 10, II piętro, a także na stronie internetowej *https://bip.um.lubin.pl* w zakładce – *„Urząd Miejski \ Nieruchomości \ Ogłoszenia o przetargach”*

Informacje : siedziba Urzędu Miejskiego w Lubinie, ul. Jana Kilińskiego 10 w Lubinie, poniedziałek – piątek godz. 8:00-16:00, pok. 203, tel. *76 30 70 212.*

Wrocław/34417280

Likwidator Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Głogowie Małopolskim Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji informuje o rozpoczęciu konkursu ofert na nabycie praw i obowiązków wynikających z dwóch przedwstępnych umów ustanowienia odrębnej własności lokalu w przedsięwcięciu deweloperskim pod nawą Osiedle przy Warszawskiej w Rudnej Małej realizowanego przez MONUMET RUDNA Sp. z o.o. z s. w Rzeszowie.

Przedmiot cesji:

1. Lokal mieszkalny nr 31
   - powierzchnia mieszkania: 39,00 m²
   - piętro: II
   - układ: salon z aneksem kuchennym, łazienka, komunikacja
   - pomieszczenie przynależne: komórka lokatorska nr 2.40 o pow. 3,30 m²
   - łączna powierzchnia: 42,30 m²
   - dokonane wpłaty: 300 541,50 zł
   - minimalna kwota odstępnego: 49 458,50 zł + VAT = 60 833,95 zł
   - łączna minimalna cena mieszkania wynosi: 361 375,45 zł
2. Lokal mieszkalny nr 36
   - powierzchnia mieszkania: 50,30 m²
   - piętro: II
   - układ: salon z aneksem kuchennym, dwa pokoje, łazienka, komunikacja
   - pomieszczenie przynależne: komórka lokatorska nr 1.09 o pow. 5,20 m²
   - łączna powierzchnia: 55,50 m²
   - dokonane wpłaty: 357 975,00 zł
   - minimalna kwota odstępnego: 42 025,00 + VAT = 51 691,00 zł
   - łączna minimalna cena mieszkania wynosi: 409 666,00 zł

Warunki cesji:

1. Do udziału dopuszcza się wyłącznie nabywców instytucjonalnych (osoby fizyczne wyłączone z uwagi na brak rachunku powierniczego).
2. Warunkiem zawarcia umowy cesji będzie zwrot dokonanych wpłat oraz zapłata odstępnego. Kwota odstępnego stanowi cenę netto i zostanie powiększona o podatek VAT.
3. Cesja nastąpi w formie aktu notarialnego.
4. Koszty czynności notarialnych i wszelkie opłaty ponosi cesjonariusz.
5. Dokumentacja dotycząca przedmiotu cesji (umowy, potwierdzenia wpłat, uchwała wspólników) jest dostępna do wglądu u likwidatora.

Możliwe jest złożenie oferty dotyczącej jednej lub obu nieruchomości.

Warunkiem dopuszczenia do konkursu jest wpłata wadium w wysokości 10% kwoty odstępnego (powiększonej o VAT) dla każdej nieruchomości, na rachunek prowadzony w Banku Spółdzielczym w Głogowie Małopolskim: 79 9159 0000 2001 0011 5212 0001.

Oferty należy składać w formie pisemnej w biurze likwidatora przy ul. 3 Maja 32/2, 35-030 Rzeszów, osobiście lub listem poleconym, w terminie do 9 lutego 2026 r. do godz. 15.00 (decyduje data wpływu).

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 lutego 2026 r. o godz. 12.00 w biurze likwidatora w Rzeszowie przy ul. 3 Maja 32/2.

Likwidator zastrzega, że jeżeli jeden oferent złoży ofertę obejmującą obie nieruchomości, może ona zostać wybrana w całości, jeżeli zapewni najwyższą łączną wartość transakcji, nawet w sytuacji gdy ofertowe ceny jednostkowe będą niższe od najwyższych ofert złożonych odrębnie.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu +48 661 407 913 lub pod adresem e-mail: *biuro@doradca.rzeszow.pl*.

Kraj/34417356

Zamów magazyn z darmową dostawą na: **Prenumerata24.pl**

Więcej na: **Wyborcza.pl/ksiazki**

eprasa.pl 52322d0ea2

PREZYDENT MIASTA BOLESŁAWIEC
Rynek 41 - Ratusz, 59-700 Bolesławiec
www.um.boleslawiec.pl; BIP: www.um.boleslawiec.bip-gov.pl

Prezydent Miasta Bolesławiec informuje,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bolesławiec przy Pl. Piłsudskiego 1
(wieżowiec, I piętro) zostały wywieszone niżej wymienione

**zarządzenia z wykazami nieruchomości,
przeznaczonych do oddania w dzierżawę:**

1. Zarządzenia Nr : 3/2026 z dnia 7 stycznia 2026r.; 4/2026 z dnia 7 stycznia 2026r.; 5/2026 z dnia 7 stycznia 2026r. – od dnia 7 stycznia 2026r. do 28 stycznia 2026r.

Wrocław/34417262

**Syndyk Romana Grzelaka, prowadzącego działalność gospodarczą
pod firmą GRZELAK ROMAN ZAKŁAD KONSTRUKCJI STALOWYCH,
sprzeda z wolnej ręki wchodzące w skład masy upadłości nieruchomości i ruchomości**

Syndyk masy upadłości Romana Grzelaka, prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą GRZELAK ROMAN Zakład Konstrukcji Stalowych (NIP: 7541089742) z siedzibą w miejscowości Osiny (46-070), ul. Opolska 29, oferuje do sprzedaży z wolnej ręki na podstawie postanowienia Sędziego-komisarza z dnia 7 stycznia 2026 r. w sprawie o sygn. akt OP1O/GUp/22/2025, w oparciu o Regulamin sprzedaży z dnia 19 stycznia 2026 r., w trybie przetargu wraz z ewentualną aukcją, składniki majątkowe wchodzące w skład masy upadłości sprzedawane łącznie, tj.:

I. Nieruchomości:
- prawo użytkowania wieczystego na nieruchomości zabudowanej, obejmującej działki o numerach 1062/78, 1063/78 (księga wieczysta nr KW OP1O/00076776/8), o wartości wyceny 11.297.805,00 zł;
- prawo własności nieruchomości niezabudowanej obejmującej działkę nr 1052/83 (księga wieczysta nr KW OP1O/00145935/6), o wartości wyceny 5.122,00 zł.

II. Ruchomości w postaci maszyn i urządzeń o łącznej wartości wyceny 348.630,00 zł netto, wymienione szczegółowo w Regulaminie sprzedaży z dnia 19 stycznia 2026 r.

Cena wywoławcza ww. przedmiotu sprzedaży, stanowiącego wszystkie nieruchomości i ruchomości (szczegółowo wymienione w Regulaminie sprzedaży z dnia 19 stycznia 2026 r.), wynosi 11.651.557,00 zł netto. W razie obowiązku podatkowego w zakresie podatku od towarów i usług cena zostanie powiększona o ten podatek wg stawki obowiązującej na dzień danej płatności.

Termin składania ofert – 18 lutego 2026 r. godz. 14.00.

Szczegółowe informacje o Przedmiocie, warunkach i trybie sprzedaży oraz Regulamin sprzedaży można uzyskać na stronie www.codexline.com oraz pod nr. tel.: 531 046 739; 71 322 00 85.

Opole/34417214

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA ZAWIERCIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych

Na podstawie art. 8h, 8i, 8j, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2024 poz. 1130 z późn. zm.), w związku z uchwałą Nr XIX/334/25 Rady Miejskiej w Zawierciu z dnia 29 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zawiercie dla obszarów obejmujących Strefę Aktywności Gospodarczej w Zawierciu – Obszar „A", położonych w rejonie ulic: Inwestycyjnej i Technologicznej wraz z otoczeniem,

**zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych
projektu zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zawiercie dla obszarów obejmujących Strefę Aktywności Gospodarczej w Zawierciu – Obszar „A", położonych w rejonie ulic: Inwestycyjnej i Technologicznej wraz z otoczeniem
w terminie od 27 stycznia 2026 r. do 25 lutego 2026 r.**

Konsultacje społeczne będą prowadzone w następujących formach:
- **zbieranie uwag** w terminie **od 27 stycznia 2026 r. do 25 lutego 2026 r**. – uwagi należy wnosić na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, który jest dostępny w Urzędzie Miejskim w Zawierciu, w Wydziale Zagospodarowania Przestrzennego, pokój 204 lub na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zawierciu, zakładka: Prawo lokalne / Zagospodarowanie Przestrzenne / Formularz wniosku dotyczący aktu planowania przestrzennego (pozycja nr 13).
- **spotkanie otwarte**, które odbędzie się w dniu **16 lutego 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zawierciu, ul. Leśna 2, 42-400 Zawiercie, sala narad (parter) o godz. 16.00;
- **dyżury projektanta**, które odbędą się w dniach:
  9 luty 2026 r., 16 luty 2026 r., 23 luty 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zawierciu, pokój nr 204 (II piętro, dostępna winda) w godz. 10.00 – 18:00.

Ww. projekt zmiany części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania miasta Zawiercie wraz z uzasadnieniem został udostępniony:
- w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zawierciu, ul. Leśna 2, 42-400 Zawiercie, w pokoju nr 204 (II piętro, dostępna winda), w poniedziałek w godzinach od 9^{00} do 17^{00}, w pozostałe dni w godzinach od 8^{00} do 14^{00};
- na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zawierciu – www.zawiercie.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zawierciu, zakładka: Prawo lokalne/Zagospodarowanie Przestrzenne/Aktualna prace planistyczne/Zmiana części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zawiercie dla obszarów obejmujących Strefę Aktywności Gospodarczej w Zawierciu – Obszar „A", położonych w rejonie ulic: Inwestycyjnej i Technologicznej wraz z otoczeniem/ Konsultacje społeczne.

Uwagi do projektu miejscowego planu należy składać do Prezydenta Miasta Zawiercie na adres: Wydział Zagospodarowania Przestrzennego, Urząd Miejski w Zawierciu, ul. Leśna 2, 42-400 Zawiercie, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 25 lutego 2026 r.** w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez platformę ePUAP/zawiercie2416021/skrytka lub skrzynki e-Doręczeń AE:PL-43531-95416-VUVCD-27, w szczególności poczty elektronicznej na adres: architektura@zawiercie.eu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Zawiercie.

**Prezydent Miasta Zawiercie
Anna Nemś**

Administratorem danych osobowych, które zostaną nam przez Pana/Panią przekazane jest Prezydent Miasta Zawiercie – Anna Nemś, ul. Leśna 2, 42-400 Zawiercie, tel. 32 6721661. Wszelkie informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w tym klauzula informacyjna „RODO" oraz ograniczenia dotycząca przetwarzania danych osobowych o których mowa w art. 8a i 8b ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępne są na ww. stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.zawiercie.bip.pl oraz w Wydziale Zagospodarowania Przestrzennego (pokój nr 204).

Katowice/34417329

PREZYDENT MIASTA BOLESŁAWIEC

MiG.6840.3.11.2024.MK

**Wyciąg z ogłoszenia
Prezydenta Miasta Bolesławiec
z dnia 20 stycznia 2026 r.**

w sprawie I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 2 w budynku przy ul. Komuny Paryskiej Nr 5 w Bolesławcu wraz ze sprzedażą udziału w częściach wspólnych budynku, jego urządzeniach oraz w prawie własności działki gruntu

Przedmiot sprzedaży	Lokal mieszkalny nr 2, położony w budynku Nr 5 przy ul. Komuny Paryskiej w Bolesławcu
Nr działki	505
Powierzchnia działki ha)	0,0369
Położenie	ul. Komuny Paryskiej Nr 5, obręb: 0009, Bolesławiec-9
Rodzaj użytku gruntowego wg ewidencji gruntów	Tereny mieszkaniowe, symbol -B
Nr księgi wieczystej nieruchomości gruntowej	JG1B/00023841/4, która w działach III i IV zawiera wpisy: „wszelkie ciężary ciążące na lokalach wydzielonych z nieruchomości ciążą na przynależnych do nich udziałach we współwłasności". Wpisano z urzędu w dniu 03.03.2000 r.
Opis lokalu mieszkalnego	- położony na parterze budynku; - skład lokalu: 1 pokój oraz oddzielone wspólną klatką schodową kuchnia i wc - o łącznej powierzchni 38,66 m^2 ; - pomieszczenie przynależne - piwnica o powierzchni 17,92 m^2 - instalacje - wodna, kanalizacyjna, elektryczna, gazowa - ogrzewanie: piecowe (1 piec kaflowy w pokoju - stan nieznany) - funkcjonalność: bardzo niska; - stopień zużycia technicznego lokalu - bardzo wysoki.
Cena wywoławcza nieruchomości (zł)	**145.000,00** (słownie: sto czterdzieści pięć tysięcy złotych)
Wysokość wadium, stanowiące do 20% ceny wywoławczej (zł)	20.000,00

Termin i miejsce przetargu: 03 marca 2026 r. o godz. 11^{00} w siedzibie Urzędu Miasta Bolesławiec przy Pl. Piłsudskiego 1, w sali nr 412 (wieżowiec, IV piętro).

WARUNKIEM wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miasta Bolesławiec: Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. o/Bolesławiec nr: 04 1020 2137 0000 9402 0046 4271 ze wskazaniem lokalu - **w terminie do dnia 25 lutego 2026 r.** Wadium winno być wniesione odpowiednio wcześniej, tak aby w dniu 25 lutego 2026 r. środki pieniężne znajdowały się na rachunku organizatora przetargu. Osoby, których wadium wpłynie na rachunek Urzędu po dniu 25 lutego 2026 r. nie zostaną dopuszczone do udziału w przetargu.

Prezydent Miasta Bolesławiec może odwołać ogłoszony przetarg w przypadku zaistnienia ważnych powodów.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu dostępna jest w Wydziale Mienia i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Bolesławiec przy Pl. Piłsudskiego 1 (wieżowiec, I piętro, pokój 106, tel. 75/645 65 14) oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Bolesławiec https://bolesławiec.pl/index.php/mig/sp-estate Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miasta Bolesławiec przy Pl. Piłsudskiego 1, I piętro, pokój nr 106, tel. 75/645 65 14.

WYCIĄG z ogłoszenia o I przetargu z dnia 20.01.2026 r.

Wrocław/34417264

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami

Burmistrz Miasta Wojkowice

**ogłasza I przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości gruntowej
zabudowanej budynkiem mieszkalnym
stanowiącej własność Gminy Wojkowice.**

1. **Oznaczenie nieruchomości: działka nr 1545/25,** obręb Wojkowice, ul. Tetmajera 4, zapisana w księdze wieczystej nr KA1B/00014702/5 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Czeladzi.

   Opis nieruchomości: Działka o kształcie regularnego prostokąta, zabudowana budynkiem mieszkalnym w zabudowie bliźniaczej o powierzchni 62,7 m^2 w złym stanie technicznym.

   Położenie: Wojkowice, z bezpośrednim dostępem do drogi publicznej – ul. Tetmajera.

   Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego: E3/6MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, **NLZ** - nieprzekraczalna linia zabudowy, strefa pośredniej ochrony konserwatorskiej.

   Cena wywoławcza: 84 000,00 zł, Wadium: 8 400,00 zł

   Termin i miejsce przetargu: **2 marca 2026r. godz. 10^{00}**, Urząd Miasta Wojkowice (42-580) Wojkowice, ul. Jana III Sobieskiego 290a, pok. nr 13.

   Termin wpłaty wadium: **27 lutego 2026r** z dopiskiem - „Sprzedaż nieruchomości 1545/25";

decyduje data uznania na rachunku sprzedającego.

Ogłoszenie zostaje wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wojkowice oraz umieszczone na stronie internetowej www.wojkowice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta www.wojkowice.bip.net.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Wojkowice (pok. nr 6) tel. **32 760 20 87 w. 27**.

Katowice/34417135

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj
w APLIKACJ WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

S3B 1

eprasa.pl 52322d0ea2

NEWSLETTER

Komunikaty.pl

Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.

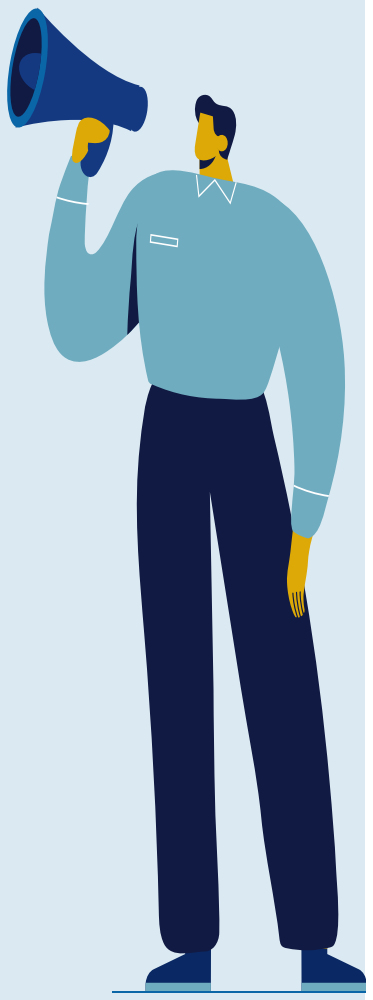

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR

W Y C I Ą G Z O G Ł O S Z E N I A

Starosty wykonującego zadanie z zakresu administracji rządowej o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa

Oznaczenie nieruchomości:

Działki o numerach: 154/54 o pow. 0,0964 ha, 154/56 o pow. 0,0404 ha, obręb Pyrzowice.

Cena wywoławcza nieruchomości: 435 000,00 zł netto (słownie: czterysta trzydzieści pięć tysięcy złotych 00/100). Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki 23%.

Wysokość wadium: 80 000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100).

Termin wpłaty wadium: do 3 kwietnia 2026r.

Termin i miejsce przetargu: 14 kwietnia 2026r. o godz. 11.30 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ulicy Mickiewicza 41, pokój 07b (poziom – 1).

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicach ogłoszeniowych Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ulicy Mickiewicza 41 i Karłuszowiec 5 oraz zamieszczona na stronie internetowej tj. *www.powiat.tarnogorski.pl* i na stronie *www.bip.tarnogorski.pl*.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu oraz okazania nieruchomości udzielają pracownicy Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach Wydziału Gospodarki Nieruchomościami mieszczącego się przy ulicy Mickiewicza 41 pokoje nr 7 i 12 w godzinach pracy urzędu, telefon kontaktowy: (32) 382 – 27-35 i 382-27-28.

Kraj/34417060

Informacja o zamieszczeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami Burmistrz Gminy Krzeszowice informuje, że w dniach **od 27.01.2026r. do 17.02.2026r.** na stronie internetowej: http://bip.malopolska.pl/umkrzeszowice (zakładki: zamówienia publiczne i ogłoszenia -> ogłoszenia różne -> 2026) zamieszcza się

wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w najemczenie drodze bezprzetargowej:

1. lokal użytkowy, o pow. 24,80 m², przy ul. Krakowskiej 16 w Krzeszowicach, dz. nr 1333 - najem do 3 lat,
2. lokal użytkowy, o pow. 38,70 m², przy ul. Krakowskiej 8 w Krzeszowicach, dz. nr 1335/2 - najem do 3 lat,

Ponadto wykaz wywiesza się na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przy ul. Grunwaldzkiej 4 w Krzeszowicach.

Kraków/34417451

Syndyk masy upadłości Krystyny Kulig – osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (sygn. akt KA1K/GUp-s/661/2022 - Sąd Rejonowy Katowice Wschód w Katowicach, X Wydział Gospodarczy),

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI

przysługującego upadłej prawa własności nieruchomości gruntowej składającej się z jednej działki oznaczonej numerem ewidencyjnym 1464/4 i powierzchni 1 500 m2, położonej w miejscowości Słupiec, gmina Szczucin, objętej Księgą Wieczystą **TR1D/00044384/6**.

za cenę nie niższą niż **5 300 zł netto (pięć tysięcy trzysta złotych 00/100).**

Oferty spełniające wymogi szczegółowo określone w Regulaminie Przetargu wraz z potwierdzeniem zapłaty wadium w kwocie 530 zł w sposób określony w Regulaminie Przetargu, składać można w biurze syndyka pod adresem: ul. Zabrska 14/14, 40-083 Katowice od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 14:00, w terminie dwóch tygodni od ukazania się ogłoszenia. W przypadku przesłania oferty drogą pocztową, za złożoną w terminie będzie uważana taka oferta, która zostanie doręczona do biura syndyka w terminie dwóch tygodni od ukazania się ogłoszenia.

Przedmiot przetargu, warunki uczestnictwa w przetargu i wymogi dotyczące ofert, w tym wadium (rękojmi), tryb otwarcia ofert, zawarcia umowy sprzedaży zostały określone szczegółowo w Regulaminie Przetargu. Z Regulaminem Przetargu oraz operatem szacunkowym zapoznać się można w kancelarii syndyka położonej w Katowicach przy ul. Zabrskiej 14/14 w dni powszednie w godz. 10:00 do 14:00, po uprzednim umówieniu telefonicznym pod nr tel. **(32) 781 10 76.**

www.dawro.pl

Kraków/34417317

Syndyk masy upadłości Protechnologia Sp. z o.o. w upadłości oferuje do sprzedaży:

1) **ruchomości** w postaci wyposażenia biurowego, sprzętu komputerowego oraz specjalistycznych maszyn – m. in.: linię do separatora EPP, separator, młyn EPP, kompaktor Green Max, kontener termoizolacyjny, String cutter, , kocioł Stalmark, a także halę zadaszoną demontowalną dwuspadową, za cenę nie niższą niż 70% wartości rynkowej wynikającej z opinii rzeczoznawcy majątkowego Bogdana Marczyka, nr BMTEC/26/10/2024;
2) **15 000 sztuk (+/- 5%) gry planszowej** „Kuchenny Poker Magdy Gessler".
Cena wywoławcza jednej sztuki gry wynosi 8,00 zł (słownie: osiem złotych 00/100) netto.

Regulamin sprzedaży oraz szczegółowy opis ruchomości oraz opinię rzeczoznawcy można uzyskać w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach. Informacje pod adresem mailowym: **sekretariat@kancelariatobor.com** oraz numerem telefonu: **452 906 008**

Oferty można składać na piśmie w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach (40-311) w terminie **do dnia 13 lutego 2026 r.** Kryterium wyboru oferty będzie najkorzystniejsza oferta cenowa.

www.dawro.pl

Katowice/34417313

Syndyk masy upadłości ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż udziału w części 1/4 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej

I. Przedmiotem przetargu jest udziału w części 1/4 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej ul. Parkowa 33-33A, Psary, KW nr **KA1B/00016278/7**.
II. Cena wywoławcza przedmiotu przetargu wynosi 60% wartości oszacowania, tj. **243 375,50 zł** + VAT (o ile należny).
III. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty **do dnia 10 lutego 2026 r. do godz. 15:00** na adres biura syndyka masy upadłości mieszczącego się w Katowicach (40-311) przy ul. Chłodnej 2. W przypadku złożenia oferty za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu do biura syndyka masy upadłości.
IV. Z regulaminem przetargu oraz operatem szacunkowym można zapoznać się za pośrednictwem poczty elektronicznej: **syndykmasyupadlosci@gmail.com**

www.dawro.pl

Katowice/34417307

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „PIAST" W KATOWICACH
UL. ZAWISZY CZARNEGO 8

ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony na zawarcie umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Katowicach przy ulicy:
- Zawiszy Czarnego 4/29 o pow. użytkowej 62,20 m², składającego się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i z pomieszczenia przynależnego - komórki.

Cena wywoławcza : 463.000,00 zł

Lokal przy ul. Zawiszy Czarnego 4 udostępniony zostanie Zainteresowanym po wcześniejszym ustaleniu terminu oględzin z Administracją Osiedla „Tysiąclecie Dolne" przy ul. Piastów 6 w Katowicach (tel. 32 254-00-87). Przetarg odbędzie się 06 lutego 2026r. o godzinie 09:30 w siedzibie Spółdzielni - pok. 14A przy ul. Zawiszy Czarnego 8 w Katowicach.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata :
- wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu mieszkalnego na rachunek Spółdzielni: BGK 69 1130 1091 8300 0000 0000 2506 najpóźniej w dniu przetargu.

Osoba uczestnicząca w przetargu, po jego wygraniu jest zobowiązana do złożenia oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem faktycznym mieszkania i „Regulaminem przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności w SM „Piast" w Katowicach" (www.smpiast.pl).

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piast" zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny.

Katowice/34416606

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „PIAST" W KATOWICACH
UL. ZAWISZY CZARNEGO 8

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na zawarcie umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Katowicach przy ulicy:
- Tysiąclecia 78/47 o pow. użytkowej 37,90 m², składającego się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki z w.c. i z pomieszczenia przynależnego - komórki.

Cena wywoławcza: 265.000,00 zł

Lokal przy ul. Tysiąclecia 78 udostępniony zostanie Zainteresowanym po wcześniejszym ustaleniu terminu oględzin z Administracją Osiedla „Tysiąclecie Górne" przy ul. Tysiąclecia 90A w Katowicach (tel. 32 254-19-90). Przetarg odbędzie się 5 lutego 2026r. o godzinie 11:00 w siedzibie Spółdzielni - pok. 14A przy ul. Zawiszy Czarnego 8 w Katowicach.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata :
- wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej lokalu mieszkalnego na rachunek Spółdzielni: BGK 69 1130 1091 8300 0000 0000 2506 najpóźniej w dniu przetargu do godziny 10:00.

Osoba uczestnicząca w przetargu, po jego wygraniu jest zobowiązana do złożenia oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem faktycznym mieszkania i „Regulaminem przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności w SM „Piast" w Katowicach" (www.smpiast.pl).

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piast" zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w całości bez podania przyczyny.

Katowice/34416603

SKSM SOBÓTKA — STRZEBLOWSKIE KOPALNIE SUROWCÓW MINERALNYCH

INFORMACJA O PRZEPROWADZENIU NABORU

Strzeblowskie Kopalnie Surowców Mineralnych Sp. z o.o. z siedzibą w Sobótce, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu, VI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS: 0000027477, NIP: 8961169508, REGON: 931896412, o kapitale zakładowym: 1 019 500,00 zł (dalej zwana także jako: „**Spółka**") informuje o rozpoczęciu procesu rekrutacyjnego i naboru na stanowiska:

• Prezes Zarządu Spółki
• Członek Zarządu Spółki

Szczegółowe informacje dotyczące wymagań oraz zasad przeprowadzenia naboru dostępnesą na stronie internetowej Strzeblowskie Kopalnie Surowców Mineralnych Sp. z o. o.: **https://sksm.pl/aktualnosci (zakładka „Aktualności" na stronie internetowej Spółki).**

Rada Nadzorcza Spółki prowadzi postępowanie rekrutacyjne na wskazane stanowiska. Do jej zadań należy weryfikacja nadesłanych aplikacji oraz wyłonienie kandydatów rekomendowanych do dalszego etapu.

Ostatecznego wyboru spośród kandydatur przedstawionych przez Radę Nadzorczą dokonają Wspólnicy Spółki podczas Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, które odbędzie się w maju 2026 r.

Zachęcamy do zapoznania się z treścią ogłoszenia o naborze oraz do przesyłania swoich zgłoszeń!

Wrocław/34411416

eprasa.pl 52322d0ea2

Kłobuck, dnia 27.01.2026 r.

INFORMACJA

Burmistrz Kłobucka, stosownie do art. 35 ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) **informuje,** że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kłobuck przy ul. 11 Listopada 6 oraz na stronach internetowych Urzędu: bip.gminaklobuck.pl, www.gminaklobuck.pl z dniem 27.01.2026 r. zamieszcza się na okres 21 dni

wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Kłobuck przeznaczonych do oddania w najem lub dzierżawę.

Burmistrz Kłobucka
Jerzy Zakrzewski

Częstochowa/34417157

Wójt Gminy Gródek nad Dunajcem

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gródek nad Dunajcem, na stronie internetowej Urzędu Gminy oraz w BIP ogłoszono

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Kraków/34417437

Jaworzno źródło energii

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

informuje, że w dniach od **27.01.2026 r.** do **17.02.2026 r.** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33, oraz na stronie internetowej Urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej, będzie wywieszony wykaz nieruchomości będących we władaniu Gminy Miasta Jaworzna, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, na rzecz wnioskodawców.

Katowice/34417350

Syndyk masy upadłości ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż udziału w części 1/4 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej

I. Przedmiotem przetargu jest udziału w części 1/4 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej ul. Parkowa 35, Psary, KW nr **KA1B/00038110/2**.
II. Cena wywoławcza przedmiotu przetargu wynosi 60% wartości oszacowania, tj. **148 393,27 zł** + VAT (o ile należny).
III. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty **do dnia 10 lutego 2026 r. do godz. 15:00** na adres biura syndyka masy upadłości mieszczącego się w Katowicach (40-311) przy ul. Chłodnej 2. W przypadku złożenia oferty za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu do biura syndyka masy upadłości.
IV. Z regulaminem przetargu oraz operatem szacunkowym można zapoznać się za pośrednictwem poczty elektronicznej: **syndykmasyupadlosci@gmail.com**

www.dawro.pl

Katowice/34417311

Jaworzno źródło energii

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

że w dniach od **27.01.2026 r.** do **17.02.2026 r.** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33, oraz na stronie internetowej Urzędu, w Biuletynie Informacji Publicznej, będzie wywieszony wykaz nieruchomości będących we władaniu Gminy Miasta Jaworzna, przeznaczonych do oddania w dzierżawę z przeznaczeniem pod uprawy rolne, na rzecz wnioskodawców.

Katowice/34417349

Syndyk masy upadłości Zarządca ANO Sp. z o.o. ORZEŁ s.k.a. w upadłości likwidacyjnej sprzeda z wolnej ręki następujące prawa majątkowe:

- udział 3/1400 części w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym położonej w Bytomiu przy ul. Woźniaka nr 57 dla której Sąd Rejonowy w Bytomiu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KA1Y/00003358/8;**
- udział 16/96 części w nieruchomości gruntowej (działka ewidencyjna nr 96/7 i 97/7) położonej w Bytomiu przy Alei Legionów i Woźniaka dla której Sąd Rejonowy w Bytomiu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KA1Y/00033920/8;**
- udział 3871/1000 części w nieruchomości gruntowej (działka ewidencyjna nr 137/8 i 236/8) położonej w Bytomiu przy ulicy Strzelców Bytomskich dla której Sąd Rejonowy w Bytomiu IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KA1Y/00025782/9;**

za łączną cenę nie niższą niż **6 672,00 zł (sześć tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa złote 00/100)** tj. za cenę nie niższą niż 10% wartości oszacowania
Regulamin sprzedaży oraz szczegółowy opis i wycenę praw majątkowych można uzyskać w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach oraz pod adresem mailowym: **fraczek.aleksandra@gmail.com**

Oferty można składać na piśmie w Biurze Syndyka przy ul. Chłodnej 2 w Katowicach (40-311) w terminie **do dnia 13 lutego 2026 r**. Kryterium wyboru oferenta będzie najkorzystniejsza oferta cenowa.

www.dawro.pl

Katowice/34417315

Jaworzno źródło energii

OBOWIĄZEK PRZEDKŁADANIA INFORMACJI O WYROBACH ZAWIERAJĄCYCH AZBEST

Biuro Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Jaworznie przypomina mieszkańcom, że zgodnie z *rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których były lub są wykorzystywane wyroby zawierające azbest* na **wykorzystującym wyroby zawierające azbest** (właścicielu, zarządcy bądź użytkowniku nieruchomości, na której znajdują się wyroby zawierające azbest w postaci pokryć dachowych, elewacji i in.) ciąży obowiązek sporządzenia **„Informacji o wyrobach zawierających azbest"** (załącznik nr 3 do rozporządzenia) i przedkładania jej w terminie do **31 stycznia każdego roku,** aż do zaprzestania użytkowania wyrobu i jego usunięcia (ostatnia informacja zawiera dane o masie unieszkodliwionego wyrobu).

Informację sporządza się w dwóch egzemplarzach. Jeden egzemplarz informacji **osoba fizyczna niebędąca przedsiębiorcą składa w Urzędzie Miejskim w Jaworznie,** drugi egzemplarz przechowuje przez okres jednego roku, do czasu sporządzenia następnej informacji. Podmioty prawne przedkładają informację bezpośrednio marszałkowi województwa.

Przed uzupełnieniem załącznika nr 3 należy przeprowadzić kontrolę stanu wyrobów zawierających azbest poprzez załącznik nr 1 do **rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 kwietnia 2004 r. w sprawie sposobów i warunków bezpiecznego użytkowania i usuwania wyrobów zawierających azbest** *p.n.* ***„Ocena stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest".***

Wypełnienie opisanych powyżej obowiązków jest weryfikowane podczas składania wniosków o udział w dofinansowaniu – „Usuwanie wyrobów zawierajacych azbest z terenu Gminy Miasta Jaworzna" – corocznie realizowanym przez Gminę.

Wzory dokumentów: **„Informacja o wyrobach zawierających azbest"** i **„Ocena stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest"** dostępne są na stronie internetowej: www.bip.jaworzno.pl (zakładka: Urząd Miejski – > Gospodarka komunalna – > Informacja o wyrobach zawierających azbest) oraz w siedzibie Urzędu (Budynek D, ul. Plac Górników 5).

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa wyroby zawierające azbest wykorzystuje się w sposób **niestwarzający zagrożenia dla środowiska i zdrowia ludzi** w terminie **do 31.12.2032 r.**

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Tomasz Bachowski
NACZELNIK Biura Gospodarki Komunalnej

Katowice/34417353

Jaworzno źródło energii

Prezydent Miasta Jaworzna

INFORMUJE,

że w dniach **od 27 stycznia 2026 r. do 17 lutego 2026 r**., na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 wywieszony został wykaz nieruchomości obejmujący działkę gminną **nr 4851 o pow. 3127 m² w obr. geod. Byczyna** m. Jaworzna, położoną w rejonie ul. Insurekcji Kościuszkowskiej w Jaworznie, wyznaczoną do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Jaworzno, 21 stycznia 2026 r.

Katowice/34417351

urząd miejski wrocławia

PREZYDENT WROCŁAWIA

ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:

TERAZ NIŻSZA CENA

ul. Wolska nr 1, Średzka nr 20 (lokal w bramie Wolska 1) lok. 9

Powierzchnia lokalu	-	**29,42 m²**
Cena wywoławcza w zł	-	**208 000,00 zł**
Wadium	-	**20 800,00 zł**
Minimalna wysokość postąpienia	-	**2 080,00 zł**

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 2.03.2026 r. w godz. 9^{00}– 11^{00}, 3.03.2026 r. w godz. 11^{00}– 13^{00} oraz 4.03.2026 r. w godz. 12^{00}– 14^{00}, po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 7, al. Śląska 1 – wejście E1, 54-118 Wrocław, tel.: 71 798-69-76 wew. 104 lub wew. 111.

U W A G I:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 **w sali nr 215**, o godz. **12:00** dnia **19 marca 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 12 marca 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
   Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: ***http://bip.um.wroc.pl***
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777-85-53.

Wrocław/34417338

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Żyją w naszej pamięci

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

S3B 1

eprasa.pl 52322d0ea2

WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI
IF-AB.**7820.34**.2025.NW

Wrocław, dnia 21 stycznia 2026 r.

OBWIESZCZENIE
O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 11a ust. 1 oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

zawiadamiam,

że Wojewoda Dolnośląski, decyzją Nr 2/2026 z dnia 21 stycznia 2026 r., udzielił zezwolenia Inwestorowi – Prezydentowi Miasta Wałbrzycha, Plac Magistracki 1, 58-300 Wałbrzych, działającemu przez pełnomocnika Pana Mariusza Olkisza, na realizację inwestycji drogowej polegającej na **rozbudowie i przebudowie drogi krajowej nr 35b (km 2+196,31÷2+715,37, km 3+067,00÷3+087,60, km 3+656,43÷5+480,75), wraz z niezbędną infrastrukturą w Wałbrzychu,** w ramach zadania pn.: **„Budowa dróg rowerowych, ciągów pieszo-rowerowych, pasów ruchu dla rowerów oraz wyznaczenie toru i kierunku ruchu roweru wraz z infrastrukturą towarzyszącą, łączących centrum Wałbrzycha z pozostałymi dzielnicami oraz Szczawnem-Zdrój na rzecz rozwoju zrównoważonej mobilności Aglomeracji Wałbrzyskiej”**.

Wnioskowana inwestycja realizowana będzie na działkach o niżej wymienionych numerach ewidencyjnych gruntów:

Tabela nr 1 Nieruchomości zajęte dla celów rozbudowy drogi krajowej nr 35b:

L.p.	Obręb	AM	Nr działki		Powierzchnia zajęcia stałego działki przeznaczonej pod inwestycję [ha]
			Przed podziałem	Po podziale pod inwestycję	
1	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/40	417/48	0,0372
2	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	175/7	175/10	0,0884
3	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	176/8	176/9	0,0447
4	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	178/5	178/6	0,0648
5	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/11	184/12	0,0788
6	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	185/2	185/4	0,1569
7	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	169/4	169/6	0,0212
8	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	182	182/2	0,0183
9	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/9	-	0,1674
10	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	169/1	-	0,0445
11	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	185/1	-	0,0103
12	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/7	-	0,0126

Tabela nr 2 Nieruchomości stanowiące istniejący pas drogowy drogi krajowej nr 35b:

L.p.	Obręb	AM	Nr działki		Powierzchnia zajęcia stałego działki przeznaczonej pod inwestycję [ha]
			przed podziałem	po podziale pod inwestycję	
Nieruchomości, na których prace budowlane będą realizowane na postawie oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, o którym mowa w art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r.– Prawo budowlane w związku z art. 11i ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:					
1	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	456/1	-	0,0333
2	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	4/2	-	0,0300
3	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/39	-	0,0065
4	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/34	-	0,0018
5	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/33	-	0,0018
6	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/21	-	0,0018
7	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/44	-	0,0325
8	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/16	-	0,0003
9	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/17	-	0,0018
10	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/18	-	0,0018
11	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/19	-	0,0018
12	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/41	-	0,0169
13	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/5	-	0,0657
14	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/42	-	0,0121
15	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/46	-	0,0649
16	0005 Piaskowa Góra Nr 5	3	6/5	-	0,0686
17	0005 Piaskowa Góra Nr 5	3	53/1	-	0,0623
18	0005 Piaskowa Góra Nr 5	3	74/2	-	0,0071
19	0005 Piaskowa Góra Nr 5	3	91/1	-	0,0494
20	0005 Piaskowa Góra Nr 5	3	92	-	0,0056
21	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	155/3	-	0,0028
22	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	154/1	-	0,0466
23	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	156/31	-	0,0396
24	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	156/23	-	0,0538
25	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	157/8	-	0,0109
26	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	153/8	-	0,0135
27	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	159/25	-	0,1404
28	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	159/23	-	0,0181
29	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	161/33	-	0,0011
30	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	161/28	-	0,1153
31	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	162/5	-	0,0086
32	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	163/5	-	0,0064
33	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	164/6	-	0,0453
34	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	164/4	-	0,0525
35	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	164/7	-	0,4068
36	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	163/4	-	0,0028
37	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	175/3	-	0,0005
38	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	163/1	-	0,0026
39	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	164/1	-	0,0003
40	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	175/8	-	0,0889
41	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	176/1	-	0,0119
42	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	176/7	-	0,0259
43	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	177/7	-	0,0046
44	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	177//1	-	0,0032
45	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	178/1	-	0,0739
46	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/10	-	0,0440
47	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/4	-	0,0005
48	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/8	-	0,0010
49	0013 Piaskowa Góra Nr 13	1	1/3	-	0,0250
50	0013 Piaskowa Góra Nr 13	1	3/5	-	0,0010
51	0013 Piaskowa Góra Nr 13	1	24/17	-	0,0615
52	0013 Piaskowa Góra Nr 13	4	72/6	-	0,0142
53	0013 Piaskowa Góra Nr 13	4	73/4	-	0,1206
54	0013 Piaskowa Góra Nr 13	5	84/4	-	0,2289
55	0013 Piaskowa Góra Nr 13	5	84/8	-	0,2148
56	0013 Piaskowa Góra Nr 13	5	89/4	-	0,0039
57	0019 Stary Zdrój Nr 19	1	1/37	-	0,0168
58	0019 Stary Zdrój Nr 19	2	138/1	-	0,0178
59	0019 Stary Zdrój Nr 19	2	87/1	-	0,0181

Tabela nr 3 Nieruchomości zajęte dla celów wykonywania robót budowlanych realizowanych na postawie oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, o którym mowa w art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy-Prawo budowlane:

L.p.	Obręb	AM	Nr działki		Pow. zajęcia czasowego działki [ha]	Cel czasowego zajęcia	Ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości na czas wykonywania robót budowlanych na rzecz Inwestora	Ograniczenie w korzystaniu z nieruchomości na stałe	Zezwolenie na wykonanie budowy i przebudowy	Oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane
			Przed podziałem	Po podziale						
1	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/45	-	0,0044	Remont zjazdu zwykłego do nieruchomości zlokalizowanej na dz. nr 12/9	NIE	NIE	NIE	TAK
2	0019 Stary Zdrój Nr 19	1	35	-	0,0104	Remont drogi publicznej gminnej nr 116780D (ul. Kurpiowskiej)	NIE	NIE	NIE	TAK

Wojewoda Dolnośląski w decyzji zatwierdził podział nieruchomości w następujący sposób:

Tabela nr 4

L.p.	Obręb	Stan przed podziałem		Stan po podziale	
		Nr działki	Powierzchnia działki [ha]	Nr działki projektowej	Powierzchnia działki [ha]
1	0005 Piaskowa Góra Nr 5	417/40	0,1485	417/48	0,0372
				417/49	0,1113
2	0005 Piaskowa Góra Nr 5	175/7	0,3729	175/10	0,0884
				175/11	0,2845
3	0005 Piaskowa Góra Nr 5	176/8	1,7300	176/9	0,0447
				176/10	1,6853
4	0005 Piaskowa Góra Nr 5	178/5	2,8693	178/6	0,0648
				178/7	2,8045
5	0005 Piaskowa Góra Nr 5	184/11	0,6481	184/12	0,0788
				184/13	0,5693
6	0005 Piaskowa Góra Nr 5	185/2	0,1752	185/3	0,0183
				185/4	0,1569
7	0005 Piaskowa Góra Nr 5	169/4	0,2907	169/6	0,0212
				169/7	0,2695
8	0005 Piaskowa Góra Nr 5	182	3,4820	182/1	3,4637
				182/2	0,0183

Wojewoda Dolnośląski w decyzji orzekł o przejściu prawa własności niżej wymienionych nieruchomości (tabela nr 5) z mocy prawa na własność Skarbu Państwa - zarządca Prezydent Miasta Wałbrzycha z dniem, w którym decyzja niniejsza stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnym postępowaniu (art. 12 ust. 4 pkt 1 i ust. 4a, art. 20 ust. 3 cyt. wyżej ustawy):

Tabela nr 5

L.p.	Obręb	AM	Nr działki		Powierzchnia zajęcia stałego działki przeznaczonej pod inwestycję [ha]
			Przed podziałem	Po podziale pod inwestycję	
1	0005 Piaskowa Góra Nr 5	6	417/40	417/48	0,0372
2	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	175/7	175/10	0,0884
3	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	176/8	176/9	0,0447
4	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	178/5	178/6	0,0648
5	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/11	184/12	0,0788
6	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	185/2	185/4	0,1569
7	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	169/4	169/6	0,0212
8	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	182	182/2	0,0183
9	0005 Piaskowa Góra Nr 5	5	184/9	-	0,1674

Wojewoda Dolnośląski, decyzją Nr 2/2026 z dnia 21 stycznia 2026 r., umorzył postępowanie administracyjne na realizację inwestycji drogowej, polegającej na: **rozbudowie i przebudowie drogi krajowej nr 35b wraz z niezbędną infrastrukturą w Wałbrzychu**, w ramach zadania pn.: „Budowa dróg rowerowych, ciągów pieszo-rowerowych, pasów ruchu dla rowerów oraz wyznaczenie toru i kierunku ruchu roweru wraz z infrastrukturą towarzyszącą, łączących centrum Wałbrzycha z pozostałymi dzielnicami oraz Szczawnem-Zdrój na rzecz rozwoju zrównoważonej mobilności Aglomeracji Wałbrzyskiej”, **na działkach nr 680/4, nr 680/6, nr 680/5, nr 681/3, nr 682/3, nr 684/1, nr 683/3, nr 685/4, AM-7, obręb 0001 Szczawno-Zdrój, jedn. ewid. 022103_1 Szczawno-Zdrój**.

Wydanej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Z treścią decyzji Wojewody Dolnośląskiego Nr 2/2026 wydanej dnia 21 stycznia 2026 r. oraz z aktami sprawy zapoznać się można w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu – plac Powstańców Warszawy 1, pok. 2103 (kancelaria). Strony postępowania będą przyjmowane po uprzednim umówieniu terminu wizyty telefonicznie pod numerem (71) 340-67-15 lub e-mailowo: n.waliczek@duw.pl.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, wskazuję dzień 27 stycznia 2026 r. – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miasta w Wałbrzychu, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej, jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym 10 lutego 2026 r.

Wrocław/34417328

eprasa.pl 52322d0ea2

AU-01-6.6740.4.27.2025.EŚW

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA O WYDANIU ZEZWOLENIA NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 49 i art.10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 11f ust. 3 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

Prezydent Miasta Krakowa zawiadamia, że

w dniu **09.01.2026, została wydana decyzja nr 2/6740.4/2026, znak: AU-01-6.6740.4.27.2025.EŚW, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:**

Budowa drogi publicznej kategorii gminnej klasy dojazdowej po śladzie istniejącej drogi wewnętrznej ul. Przemysłowej w Krakowie

w zakresie wykonania:

- Budowy ul. Przemysłowej (droga publiczna kategorii gminnej, klasy D) od hm
- 0-03,40 do hm 1+56,30 (zakres budowlanych prac drogowych) oraz od hm 1+56,30 do hm 3+40,80 (zakres budowy kanału technologicznego w obszarze przeznaczonym pod pas drogowy, bez zmian w pozostałej infrastrukturze);
- Przebudowa w ramach obowiązku innej drogi publicznej – ul. Zabłocie (droga publiczna kategorii gminnej klasy L; nr drogi 603806 K) w zakresie budowy kanału technologicznego w km 0+805 ul. Zabłocie.
- Budowy nowej jezdni ulicy Przemysłowej o długości ok. 156,30mb;
- Budowy obustronnych chodników na odcinku od hm 0-03,40 do hm 1+56,30;
- Budowy zatok postojowych na odcinku od hm 0+33,20 do hm 0+98,50 (zatoka zachodnia) oraz od hm 0+42,75 do hm 0+86,20 (zatoka wschodnia);
- Budowy dwóch zjazdów publicznych w hm 1+04,70, w hm 1+36,95 oraz zjazdu indywidualnego w hm 1+52,30 w miejscu istniejących powierzchni komunikacyjnych pełniących funkcję zjazdów;
- Budowy odwodnienia w zakresie kanalizacji deszczowej stanowiącej retencję rurową (rury żelbetowe DN 600 oraz DN 1000 wraz ze studniami rewizyjnymi) i kanalizacji ogólnospławnej (rury kamionkowe DN 400 wraz ze studniami rewizyjnymi) oraz wpustów deszczowych i przyłączy kanalizacyjnych (PCV SN8 DN 200 i kamionka
- DN 150) wraz z rozbiórką istniejących przyłączy kanalizacyjnych i wpustów deszczowych na odcinku od hm 0+09,40 do hm 1+30,80 i w hm 1+46,30;
- Budowy kanalizacji kablowej (kanał technologiczny) na odcinku od hm 0-11,80 do hm 3+54,00;
- Rozbiórki i budowy sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia (oświetlenie uliczne) na odcinku od hm 0-11,80 do hm 1+56,30;
- Rozbiórki i budowy sieci elektroenergetycznej niskiego i średniego napięcia (sieci kablowe doziemne) na odcinku od hm 0-06,00 do hm 0+94,00 oraz w hm 1+20,20;
- Rozbiórki i budowy sieci wodociągowej (rury z żeliwa sferoidalnego DN150 i DN 200) wraz z rozbiórką i budową przyłączy wodociągowych (PE RC3 SDR11 Ø110mm i Ø50mm) na odcinku od hm 0-03,40 do hm 1+56,30;
- Rozbiórki i budowy sieci gazowej niskiego ciśnienia (DN 110 PE100 RC SDR17) od hm 1+32,30 do hm 1+57,10;
- Rozbiórki i budowy osiedlowej sieci ciepłowniczej (rurociąg preizolowany 2 x Ø273,0 / 400) na odcinku od hm 1+22,90 do hm 1+40,90 wraz z rozbiórką komory ciepłowniczej;
- Rozbiórki i budowy sieci teletechnicznej na odcinku od hm 0+00,00 do hm 0+20,00 oraz od hm 1+43,70 do hm 1+51,80;
- Rozbiórki kolidującego ogrodzenia na odcinku od hm 0+57,30 do hm 1+02,90 (lewostronne);
- Wycinki kolidującej zieleni.

zlokalizowanych:

- W liniach rozgraniczających teren budowanej drogi na działkach nr: 211, 35/6, 261/3, 261/5, 351, 281/2, 281/1, 261/1, 352/1 (352), 261/6 (261/4), 261/7 (261/4) obr. 14 j. ew. Podgórze w Krakowie (w nawiasie podano nr działki przed podziałem przeznaczonej pod inwestycję)
- W terenach, dla których istnieje potrzeba ustalenia obowiązków i ograniczeń, o których mowa w art. 11f ust. 1 pkt 8 specustawy ZRID, tj.:
  - na części działek, na których zachodzi konieczność ustalenia obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu (w zakresie wniosku budowa sieci), nr: 279/1, 209/4, 261/8 (261/4) obr. 14 j. ew. Podgórze w Krakowie; (w nawiasie podano nr działki przed podziałem przeznaczonej pod inwestycję)
  - na części działek, na których zachodzi konieczność ustalenia obowiązku rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych (w zakresie wniosku rozbiórka sieci uzbrojenia terenu wraz z komorą), nr: 261/8 (261/4), 209/4 obr. 14 j. ew. Podgórze w Krakowie; (w nawiasie podano nr działki przed podziałem przeznaczonej pod inwestycję)
  - na części działek, na których zachodzi konieczność ustalenia obowiązku przebudowy innych dróg publicznych nr: 272/1 obr. 14 j. ew. Podgórze w Krakowie.

działki powstającej w wyniku podziału, natomiast w nawiasie podano nr działki, która podlega podziałowi).

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące ustalenia: linii rozgraniczających teren budowanej drogi ul. Przemysłowej; obowiązku przebudowy innych dróg publicznych; obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, obowiązku rozbiórki; zatwierdzenia podziału nieruchomości; oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego; zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego; określenia szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych; określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie oraz określenia terminu wydania nieruchomości położonych w liniach rozgraniczających teren planowanej inwestycji na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, ul. Mogilska 41, 31-545 Kraków od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejsze uzgodnienie terminu spotkania telefonicznie pod numerem telefonu (0-12) 616 58 67.

Od ww. decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Małopolskiego ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, za pośrednictwem Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, ul. Mogilska 41, 31-545 Kraków, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia. Zgodnie z art. 11g ust. 1a specustawy odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.

Nadmienia się, że zgodnie z art. 63 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

Wyjaśnia się, że doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

W odwołaniu od decyzji strony mogą złożyć wniosek o przeprowadzenie przez organ II instancji postępowania wyjaśniającego w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Prezydentowi Miasta Krakowa oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Informuje się, że obwieszczenie Prezydenta Miasta Krakowa podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń urzędowych Urzędu Miasta Krakowa oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym Biuletynie Informacji Publicznej UMK, a także w prasie lokalnej.

Ww. przepis zobowiązuje także organ wydający decyzję do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Kraków/34417316

Syndyk masy upadłości ogłasza przetarg ofertowy – sprzedaż 1/2 udziału w domu w Tychach

I. Przedmiotem przetargu jest udział w części 1/2 w prawie własności nieruchomości w Tychach przy ul. Łabędziej 24, KW nr **KA1T/00037259/8**.

II. Cena wywoławcza przedmiotu przetargu **457 500,00 zł** + VAT (o ile należny).

III. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej, wiążącej i bezwarunkowej oferty w terminie **do 10 lutego 2026 r. do godziny 15:00**. Oferty należy składać na adres Biura Syndyka ul. Chłodna 2, 40-311 Katowice. W przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data i godzina wpływu.

IV. Z regulaminem przetargu oraz operatem szacunkowym można zapoznać się za pośrednictwem poczty elektronicznej: **syndykmasyupadlosci@gmail.com**

www.dawro.pl

Katowice/34417312

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA O WYDANIU ZEZWOLENIA NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 49 i art.10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) w związku z art. 11f ust. 3 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311)

Prezydent Miasta Krakowa zawiadamia, że

w dniu **02.01.2026, została wydana decyzja nr 1/6740.4/2026, znak: AU-01-6.6740.4.32.2025.JKA, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:**
Budowa drogi publicznej kategorii gminnej klasy D w obszarze KDD.6 (km 0+000,00 do km 0+100,75) w rejonie ul. Wita Stwosza w Krakowie oraz konieczna przebudowa innych dróg publicznych (kategorii gminnej klasy D w obszarze KDD.7/droga bez numeru/ w km 0+100,75 i kategorii powiatowej klasy Z - ul. Wita Stwosza /nr drogi 2277K/ w km 0+008,30) w Krakowie, wraz z: budową odwodnienia w postaci kanalizacji deszczowej z przyłączami i wpustami deszczowymi (wraz z rozbiórką przyłączy kanalizacyjnych i wpustów deszczowych) oraz kanalizacji ogólnospławnej; budową kanalizacji kablowej (kanał technologiczny); budową sieci elektroenergetycznej niskiego napięcia (oświetlenie uliczne) wraz z przebudową słupa oświetleniowego; budową pozostałych sieci elektroenergetycznych niskiego napięcia (linie napowietrzne, doziemne i stanowisko słupowe) wraz z rozbiórką linii napowietrznych nn i słupa; rozbiórką i budową sieci i przyłączy wodociągowych; budową murów oporowych; ustawieniem obiektów małej architektury (stojaki rowerowe, wygrodzenie zieleńca), rozbiórką innych obiektów budowlanych (murki betonowe, reklamy, chodniki wraz z jezdnią).

Projektowana inwestycja planowana jest do realizacji w Krakowie na niżej wymienionych działkach ewidencyjnych, które znajdują się (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia podziału i będzie przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):

1. między liniami rozgraniczającymi teren w granicach projektowanego pasa drogi gminnej, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 2 specustawy:
   - działki nr 218/32, 218/67 (218/36) obr. 8, j. ewid. Śródmieście
2. w terenie objętym obowiązkiem przebudowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g specustawy:
   - na części działki nr: 218/13, obr. 8, j. ewid. Śródmieście (przebudowa drogi gminnej klasy D w obszarze KDD.7/droga bez numeru/)
   - na części działek nr: 218/35, 218/29, 218/31, 218/39, obr. 8, j. ewid. Śródmieście (przebudowa drogi powiatowej klasy Z - ul. Wita Stwosza /nr drogi 2277K/)
3. w terenie objętym obowiązkiem budowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e specustawy:
   - części działek nr: 218/68 (218/36), 218/35, 218/39, 218/31, 218/40, obr. 8, j. ewid. Śródmieście.
4. w terenie objętym obowiązkiem budowy zjazdów, zgodnie z art. 11f ust.1 pkt 8 lit. h specustawy:
   - część działki nr 218/40, obr. 8, j. ewid. Śródmieście.
5. w terenie objętym obowiązkiem rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. c specustawy:
   - części działek nr: 218/68 (218/36), 218/35, 218/31, 218/40, obr. 8, j. ewid. Śródmieście (w zakresie rozbiórki sieci uzbrojenia terenu oraz innych obiektów budowlanych, tj. murków betonowych, jezdni i chodnika).

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące ustalenia: linii rozgraniczających teren budowanej drogi publicznej kategorii gminnej klasy D w obszarze KDD.6; obowiązku przebudowy innych dróg publicznych; obowiązku budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu; zatwierdzenia podziału nieruchomości; oznaczenia nieruchomości, które stają się własnością właściwej jednostki samorządu terytorialnego lub Skarbu Państwa; zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu oraz projektu architektoniczno-budowlanego; określenia szczególnych warunków zabezpieczenia terenu budowy i prowadzenia robót budowlanych; określenia szczegółowych wymagań dotyczących nadzoru na budowie oraz określenia terminu wydania nieruchomości położonych w liniach rozgraniczających teren planowanej inwestycji na 121 dzień od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, ul. Mogilska 41, 31-545 Kraków od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu. Zaleca się wcześniejsze uzgodnienie terminu spotkania telefonicznie pod numerem telefonu (0-12) 616-8065

Od ww. decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Małopolskiego ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, za pośrednictwem Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa, ul. Mogilska 41, 31-545 Kraków, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia. Zgodnie z art. 11g ust. 1a specustawy odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.
Nadmienia się, że zgodnie z art. 63 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego podania (żądania, wyjaśnienia, odwołania, zażalenia) wnosi się na piśmie, za pomocą telefaksu lub ustnie do protokołu. Podania utrwalone w postaci elektronicznej wnosi się na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym organu administracji publicznej. Jeżeli przepisy odrębne nie stanowią inaczej, podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.
Wyjaśnia się, że doręczenie ww. decyzji uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia o wydaniu ww. decyzji, zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.
W odwołaniu od decyzji strony mogą złożyć wniosek o przeprowadzenie przez organ II instancji postępowania wyjaśniającego w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania. Z dniem doręczenia Prezydentowi Miasta Krakowa oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Informuje się, że obwieszczenie Prezydenta Miasta Krakowa podlega zamieszczeniu na tablicy ogłoszeń urzędowych Urzędu Miasta Krakowa oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym Biuletynie Informacji Publicznej UMK, a także w prasie lokalnej.
Ww. przepis zobowiązuje także organ wydający decyzję do przesłania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu na adres określony w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Kraków/34417271

NEWSLETTER

Komunikaty.pl

Nowości w przepisach, zamówienia publiczne, porady ekspertów, raporty, ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.

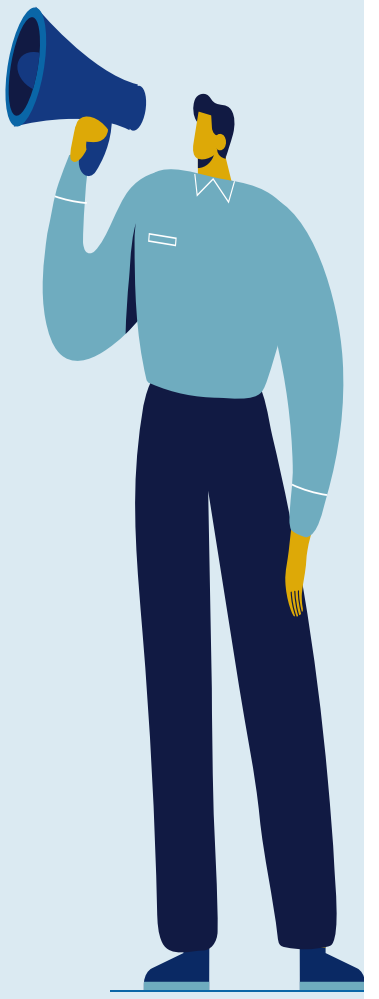

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl** lub użyj kodu QR

eprasa.pl 52322d0ea2